

PROTOKÓŁ NR XXI/04
XIX SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA
ŚLĄSKIEGO II KADENCJI

(19.04.2004 r. – Sala Sejmu Śląskiego, gmach Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego)

1. Otwarcie sesji godz. 11⁰⁵ – Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku.

wyznaczenie komisji:

- licząca głosy:

1. radny Paweł Wieczorek (SLD),
2. radny Krzysztof Nowak (SLD),

- uchwał i wniosków:

1. radny Alojzy Lysko (PiS),
2. radny Longin Dobrakowski (LPR).

- **radny Paweł Wieczorek** – „na 48 radnych obecnych jest 39”.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – stwierdził prawomocność obrad.

Radni nieobecni (wg listy): Jędrzej Jędrych, Czesław Żelichowski.

2. Ustalenie porządku obrad:

Porządek w wersji proponowanej:

1. Otwarcie sesji Sejmiku.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XVIII sesji Sejmiku.
4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami.
5. Informacja na temat stanu przygotowań Województwa Śląskiego do integracji z Unią Europejską.
6. Sprawozdanie z wykonania budżetu Województwa Śląskiego za rok 2003 oraz podjęcie uchwały w sprawie absolutorium dla Zarządu Województwa

Śląskiego z tytułu wykonania budżetu Województwa Śląskiego za rok 2003 (**druk II/407**).

7. „Śląski rynek pracy w 2003 roku” – sprawozdanie z realizacji zadań w zakresie polityki rynku pracy w 2003 roku.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zawarcia Porozumienia o współpracy między Województwem Śląskim (Rzeczpospolita Polska) a Autonomicznym Regionem Asturii (Hiszpania) (**druk II/405**).
9. Podjęcie uchwały w sprawie podpisania listu intencyjnego między Województwem Śląskim (Rzeczpospolita Polska) a Regionem Zachodniej Gotlandii (Królestwo Szwecji) (**druk II/406**).
10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu Województwa Śląskiego na rok 2004 (**druk II/401**).
11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w 2004 roku w planie finansowym środków specjalnych (**druk II/402**).
12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Planu przychodów i wydatków na rok 2004 Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych (**druk II/403**).
13. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek opłat za zajęcie 1 m² pasa drogowego dróg wojewódzkich, dla których zarządcą jest Zarząd Województwa Śląskiego, na cele związane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg (**druk II/400**).
14. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały dotyczącej pozbawienia kategorii drogi wojewódzkiej odcinka drogi wojewódzkiej nr 789 (Brusiek – Kalety – Woźniki – Koziegłowy – Żarki – Lelów), przebiegającego ulicą Lubliniecką i 1 Maja w Kaletach (**druk II/396**).
15. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikat od cen lokali mieszkalnych, usytuowanych w budynkach położonych w Rabce przy ulicy Nowy Świat 13 i 58, stanowiących własność Województwa Śląskiego (**druk II/399**).
16. Podjęcie uchwały w sprawie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Częstochowie przy ulicy Kopernika, na rzecz Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach (**druk II/408**).
17. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne obciążenie nieruchomości położonej w Gliwicach, stanowiącej własność Województwa Śląskiego, służebnością drogi koniecznej na rzecz nieruchomości będącej własnością Gminy Gliwice (**druk II/409**).
18. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia woli dokonania darowizny nieruchomości położonej przy ulicy Hutniczej 9 w Gliwicach na cel publiczny i nieodpłatnego przekazania majątku ruchomego, będącego w użytkowaniu Kolegium Nauczycielskiego i Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych w Gliwicach, na rzecz tworzącej się Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Gliwicach (**druk II/411**).

19. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany statutu Regionalnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli „WOM” w Katowicach (**druk II/412**).
20. Podjęcie uchwały w sprawie rozszerzenia działalności Centrum Pediatrii im. Jana Pawła II w Sosnowcu (**druk II/397**).
21. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania przekształcenia w strukturze organizacyjnej Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku – Białej, polegającego na zakończeniu działalności Szkoły Rodzenia z Poradnią Laktacyjną i utworzenia w tym Szpitalu Poradni Padaczki (**druk II/410**).
22. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zadań, na które Województwo Śląskie przeznacza w roku 2004 środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (**druk II/404**).
23. Podjęcie uchwały w sprawie informacji Śląskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Katowicach o stanie fitosanitarnym w Województwie Śląskim w roku 2003 (**druk II/395**).
24. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Pana ██████████ na Marszałka Województwa Śląskiego (**druk II/398**).
25. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
26. Zamknięcie sesji Sejmiku.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – w dniu 9 kwietnia br. Zarząd przesłał uchwałę w sprawie podjęcia działań zmierzających do zabezpieczenia dostaw wody dla ludności województwa śląskiego oraz dla przemysłu (druk II/413), zaś 16 kwietnia autopoprawkę do tejże uchwały opisaną w druku II/413 a. W związku z tym uchwała na druku II/413 zostanie więc anulowana. Ponadto, wpłynęły projekty uchwał w sprawie rozszerzenia działalności szpitala im. Leszczyńskiego w Katowicach (druk II/414), zmiany w planie finansowym zakładów budżetowych (druk II/415), planowanej lokalizacji w Krakowie siedziby grupy K-5 powstałej z połączenia zakładów dystrybucji energii w Będzinie, Bielsku-Białej, Częstochowie, Krakowie i Tarnowie (druk II/416). Umieszczenie w porządku ww. uchwał będzie wymagało bezwzględnej większości głosów, zgodnie z zapisem art. 21 ust. 2 ustawy o samorządzie województwa. Wszystkie dodatkowe uchwały proponuję umieścić jako ostatnie punkty merytoryczne porządku dzisiejszych obrad. Czy są inne propozycje zmian w porządku obrad ?

- **radny Rajmund Pollak** – mówi się, że do trzech razy sztuka. Po raz trzeci proponuję wprowadzenie punktu: debata na temat powołania komisji ds. określenia szkód, jakie ponieśli Polacy na terenie obecnego województwa śląskiego ze strony okupantów hitlerowskich w okresie II wojny światowej oraz okupantów sowieckich i podległych im służb w latach 1939-56. W takich latach, ponieważ najczęściej zbrodni miało miejsce w okresie okupacji i stalinizmu. Prosiłbym umieścić ten punkt zaraz po absolutorium, czyli jako punkt 7. Druga sprawa: proponuję wprowadzić, przed sprawozdaniem

Zarządu, punkt pod tytułem: *sytuacja w Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Katowicach*. Jest tu obecny Pan [REDAKTOWANE], który doskonale zna sytuację w RIO i chciałbym, żeby dostała się do wiadomości Państwa Radnych cała prawda. Ja dopiero po rozmowie z Panem Inspektorem wiem, co się tam dzieje i myślę, że zanim podejmiemy decyzje powinniśmy go wysłuchać. Chciałbym, żeby Państwo pozwolili na tą debatę. To nie będzie długo, jakieś 5 – 10 minut. Myślę, że to są informacje ważne, również dla Zarządu.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – w przypadku pierwszego punktu proszę wniosek pisemny, zgodnie z *Regulaminem*.
- **radny Rajmund Pollak** – wniosek brzmi *debata na temat...* Najpierw będziemy debatować i w trakcie zadecydujemy czy powołać. Chciałem przypomnieć, że na ostatniej sesji zabrakło 1 głosu. Prosiłbym o nieprzedłużanie sesji i nieszukanie kruczków proceduralnych w celu zbojkotowania debaty, gdyż koła rewanżystowskie w Niemczech coraz głośniejsze domagają się od Polaków jakichś nieokreślonych odszkodowań.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – prosiłem o przedstawienie projektu na piśmie, bo Pan proponuje powołanie komisji.
- **radny Rajmund Pollak** – proponuję debatę.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – każdy projekt uchwały jest poprzedzony debatą.
- **radny Rajmund Pollak** – ja proponuję debatę na temat powołania. W przypadku przyjęcia tego przez Sejmik otrzyma Pan odpowiedni dokument na piśmie. Nie raz tak było, na tej sali, że porządek był uzupełniany w trakcie obrad.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – poddam ten wniosek pod głosowanie w momencie wpłynięcia na piśmie, zgodnie z *Regulaminem*. W przypadku drugiego wniosku jestem w kłopotliwej sytuacji. Nie muszę przypominać, że RIO jest instytucją kontrolną w stosunku do samorządu. Poddam ten wniosek pod głosowanie po skontaktowaniu się z RIO i ustaleniu, czy oni coś na ten temat wiedzą. Trudno debatować nad sytuacją Izby bez wiedzy władz tej instytucji.

Głosowanie nad uzupełnieniem porządku o projekt uchwały w sprawie racjonalnego gospodarowania zasobami wodnymi o znaczeniu strategicznym na terenie województwa śląskiego (druk 413 a):

za	40
przeciw	0
wstrzym.	1

Głosowanie nad uzupełnieniem porządku o projekt uchwały w sprawie rozszerzenia działalności szpitala im. Leszczyńskiego w Katowicach (druk II/414):

za	41
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie nad uzupełnieniem porządku o projekt uchwały w sprawie zmiany w planie finansowym zakładów budżetowych (druk II/415):

za	41
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie nad uzupełnieniem porządku o projekt uchwały w sprawie planowanej lokalizacji w Krakowie siedziby grupy K-5 powstałej z połączenia zakładów dystrybucji energii w Będzinie, Bielsku-Białej, Częstochowie, Krakowie i Tarnowie (druk II/416):

za	40
przeciw	0
wstrzym.	1

3. Przyjęcie protokołu z XVIII sesji Sejmiku:

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad przyjęciem protokołu:

za	41
przeciw	0
wstrzym.	0

4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami:

przedstawił Marszałek Michał Czarski
główne tezy:

- w okresie międzysesyjnym Zarząd zebrał się na 11 posiedzeniach, na których podjął 152 uchwały,
- program łagodzenia skutków restrukturyzacji zatrudnienia w górnictwie: zostały zaakceptowane 62 projekty – w tej chwili oczekuje na pieniądze z Warszawy, dotyczy to także uruchomienia II instrumentu, czyli pożyczek dla małych i średnich przedsiębiorstw. W najbliższych dniach będzie się można spodziewać rozpoczęcia przekazywania środków dla beneficjentów, co jest o tyle ważne, że środki są grudnia ubiegłego roku, a trzeba je rozliczyć do 30 listopada bieżącego roku. w przygotowaniu jest wniosek o kolejną transzę pożyczki w wysokości 25 mln euro. W tym miesiącu powinny się zakończyć konsultacje w Ministerstwie Pracy... Na dzień 8 kwietnia do Funduszu Górnośląskiego wpłynęło 25 wniosków na kwotę 4,8 mln. Część tych wniosków już została pozytywnie zaopiniowana przez banki. Średnia wnioskowana kwota to około 200.000 zł. W tej chwili siedmioosobowa komisja rozpatruje zgłaszane wnioski.
- audyt wewnętrzny związany z przygotowaniem samorządu województwa do absorpcji środków strukturalnych: odbyło się spotkanie z przedstawicielem Międzyrządowej Agencji ds. Zagospodarowania Przestrzennego. Spotkanie poświęcono sprawom organizacyjnym. Przedstawiono stan prac nad programowaniem funduszy, także realizację programów przedakcesyjnych.
- realizacja projektu „trójkąta weimarskiego – INTERREG 3C: odbyły się 3 konferencje tematyczne: w Lille(?) (restrukturyzacja przemysłu), Katowice (nowoczesna administracja) (?) (polityka społeczna).
- powołano Regionalny Komitet Sterujący ds. ZPORR – 5 kwietnia odbyło się pierwsze spotkanie. Przedstawiono zasady oceny projektów. Komitet składa się z 25 przedstawicieli różnych środowisk. Przedmiotem oceny będą projekty rekomendowane przez panel ekspertów.
- Wojewódzki Program Operacyjny: negocjacje wchodzą w finalną fazę. Zapewne zakończą się 26 kwietnia podpisaniem kontraktu.
- rezerwy z programu PHARE: RKS wyraził zgodę na wykorzystanie rezerw na finansowanie projektów zgłoszonych we wnioskach uzupełniających. Rezerwy powstały poprzez oszczędności przy realizacji niektórych inwestycji, zwłaszcza przez uzyskanie niższych cen w przetargach. Pozostało do zagospodarowania około 700.000 euro (z 4,8 mln).
- w marcu miała miejsce konferencja *Igovernment w regionach*, zorganizowana w ramach projektu PRELUDE (społeczeństwo informacyjne). Projekt zakłada załatwianie większości spraw w systemie on-line, bez konieczności odwiedzania urzędów.

- Wojewódzki Park Kultury i Wypoczynku w Chorzowie: nie ma zmiany stanowiska ze strony samorządów lokalnych, ale katastrofalna sytuacja wpływa na konieczność podjęcia zdecydowanych rozmów i określenia warunków przejęcia. Była mowa o pomocy, jakiej ma udzielić Ministerstwo Skarbu – warunek: oddłużenie przedsiębiorstwa.
- gospodarka: odbyła się konferencja zorganizowana przez Śląskie Konsorcjum Rozwoju Przedsiębiorczości pod hasłem instrumenty finansowania małych i średnich przedsiębiorstw. Konsorcjum skupia 20 agencji rozwoju regionalnego i jego celem jest wspomaganie rozwoju przedsiębiorczości i konkurencyjności, wdrażanie nowych technologii.
- Zarząd Województwa zawarł umowę zakupu dotyczącą 120 akcji GTL S.A. na kwotę 12.000 zł. Łącznie Województwo posiada 273.133 akcje, co stanowi 32,6 %.
- Zarząd przygotował materiały do raportu z realizacji kontraktu wojewódzkiego za lata 2001-2003. przedstawiono też plany na rok 2004. Trwają rozmowy dotyczące współfinansowania programów przez samorzady lokalne. Do 31 marca zostały zrealizowane zakresy rzeczowe na inwestycje wieloletnie, ze środków niewygasających.
- zadania inwestycyjne i remontowe realizowane z budżetu własnego: w I kwartale wydatkowano 400.000 zł, co stanowi ponad 5 % planowanych nakładów.
- kultura: wręczono „Złote Maski” – uroczystość tym razem miała miejsce w Opolu. Rozpoczęły się dni kultury Północnej Nadrenii - Westfalii.
- rozstrzygnięto konkurs ofert na zadania publiczne w dziedzinie edukacji (I edycja). Dotacje na kwotę łączną około 50.000 zł otrzymało 30 projektów związanych z edukacją regionalną.
- Województwo miało swoją prezentację na targach turystycznych w Brukseli (18-20 marca). Podobna impreza miała miejsce w Katowicach (targi „Glob”).
- ogłoszono konkurs na stanowiska dyrektorów samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej – dotyczy 13 placówek ...[koniec kasety]... Podstawą ogłoszenia był: w 5 przypadkach upływający termin umowy o pracę, w 2 przypadkach osiągnięcie wieku emerytalnego przez dyrektorów, 1 osoba oddała się do dyspozycji, 1 zatrudniona była jako pełniąca obowiązki, 1 dyrektor został zatrudniony jeszcze przez wojewodę, bez procedury konkursowej, 3 przypadki – to sposób zarządzania i zły stan finansowy placówek. Termin rozstrzygnięcia konkursów – 31 maja br.

[prowadzenie obrad przejęła radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku]

- **radny Rajmund Pollak** – sprawa audytu: zaskoczeniem była postawa pracowników, którzy zachowywali się tak, jakby chcieli się z czegoś tłumaczyć. Moim zdaniem nie było to spotkanie negocjacyjne, pracownicy nie powinni się zachowywać jak petenci. Wystąpiłem do Minister Hübner z zapytaniem, kiedy spłyną te obiecane miliony do województwa. Otrzymałem odpowiedź, że w 2004 roku dostaniemy 128 euro na całą Polskę. Jest to sprawa niebagatelna, bo będziemy musieli wpłacić 1,35 mld euro a dostaniemy z tego 128 mln. Ja się pytam po co wpłacać do Unii składkę ? Najpierw niech oni coś dadzą, to potem możemy zapłacić. Będziemy płatnikiem netto.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – bardzo proszę o pytania dotyczące prac Zarządu w okresie międzysesyjnym. To jest temat na interpelacje i zapytania.

- **radny Rajmund Pollak** – mówię o audycie i w trakcie audytu powiedziano, że jest zagrożenie niewykorzystania środków unijnych na infrastrukturę drogową. W związku z tym, że przedstawiciel Zarządu nie ma prawa, nawet gdyby tak było, powiedzieć tego przed przedstawicielem Komisji Europejskiej.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Przywołuję Pana do rzeczy !

- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca, jeżeli Pan Marszałek mówił o audycie, to Pani go nie przywoływała do rzeczy. Ja tam byłem obecny i widziałem jak to się odbywało. Chciałem zapytać, czy nasi pracownicy są wyszkoleni do kontaktów z Unią ? Ponadto okazało się, że tych pieniędzy jeszcze nie ma...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Przywołuję Pana do porządku !

- **radny Rajmund Pollak** – tu się tworzy komitet sterujący. Ja uważam, że to jest nowa władza poza Sejmikiem. Nie może o tak ogromnych środkach decydować komitet, bez uchwał Sejmiku. Apeluję do wszystkich radnych – nie dajmy się spychać na margines.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Przywołuję Pana do porządku – po raz ostatni, za moment odbiorę Panu głos !

- **radny Rajmund Pollak** – następna sprawa, jeśli chodzi o działalność Zarządu, to jest sprawa osłabiania placówki zamiejscowej w Bielsku-Białej. Kolejna osoba dostała wypowiedzenie warunków pracy, moim zdaniem z naruszeniem prawa pracy. Nie podano mu żadnych zarzutów merytorycznych, nie był karany. Próbuje się go przenieść do Katowic – zna angielski, pracuje nad dwoma euregionami. Są to rozgrywki personalne, nie patrzy się na wartość pracownika. Nie jest to pierwsza tego typu sprawa.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
Panie Radny ! Do rzeczy !
- **radny Rajmund Pollak** – to są sprawy działalności Zarządu.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
to są interpelacje, zapytania.
- **radny Rajmund Pollak** – nie Pani Przewodnicząca !...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
Panie Radny ! Odbieram Panu głos ! Dziękuję bardzo !
- **radny Rajmund Pollak** – czy w tym Sejmiku nie wolno mówić prawdy ?
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
wolno, tylko w odrębnym punkcie.
- **radny Rajmund Pollak** – jeszcze sprawa PKP. Domagałem się, aby Zarząd zawarł umowy, ponieważ idą ogromne pieniądze. Jest świetny artykuł *Pociąg do brudu*. Dlaczego w umowie z PKP nie jest zabezpieczony odpowiedni standard usług ? To nie może być tak, że my dajemy pieniądze, kolej przeznacza nie wiadomo na co, a stacje i przystanki wyglądają jak pobożowiska. Ostatnia kwestia: służba zdrowia. Za mało Zarząd robi w kwestii coraz większej zapaści. Zamiast pomagać wielu szpitalom przeszkadza.
- **radny Jan Borzymowski** – chciałem prosić o przedstawienie listy szpitali, w których ogłoszono konkursy.
- **radny Antoni Piechniczek, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – o godz. 9⁰⁰ spotkaliśmy się na Konwencji ustaliliśmy, że będziemy przestrzegać pewnej dyscypliny po to, aby każdy temat został wyczerpany. Proszę o jej przestrzeganie i zadawanie pytań odnoszących się wyłącznie do sprawozdania.

- **radny Grzegorz Szpyrka** – jakie są kolejne uchwały dotyczące ZPORR (szpitale powiatowe). Czy uwzględniono nasz wniosek ?

- **Marszałek Michał Czarski** – zacznę od ostatniego pytania: tak uwzględniono ! Wszystkie szpitale wchodzi w ZPORR, istnieje możliwość finansowania. Panie Radny Pollak ! Pan uczestniczył w tym spotkaniu – to nie był przedstawiciel Komisji Europejskiej, tylko Międzyrządowej Agencji ds. Zagospodarowania Przestrzennego. Niestety, nie zrozumiał Pan do końca o co tam chodziło. To nie jest ciało, z którym my negocjujemy, tylko to jest audyt wewnętrzny, polegający na oglądzie jak samorząd jest przygotowany do absorpcji środków strukturalnych. Chodzi o to, żeby druga strona wyrobiła sobie poglądy i trudno jej tego zabraniać. Nie ma to charakteru negocjacji ! Uczestniczył Pan w części tego spotkania i chyba w sposób niezamierzony „pomógł” Pan Zarządowi. Był Pan tam taki dosyć aktywny. Goście współczuli nam, mówiąc, że u nich też są tacy trudni interlokutorzy. Na tyle Pan przedłużył część zasadniczą, że później już nie chodzili po Urzędzie i nie sprawdzali poszczególnych komórek. Nie przywiązywałbym do tego wagi i nie będę udzielał żadnych instrukcji pracownikom – oni doskonale wiedzą jak mają się zachowywać. Jeśli chodzi o kadry: były sukcesywnie przyjmowane i szkolone. Co do Pana z Bielska – ja z nim nie pracuję na co dzień. Jest pracownikiem Wydziału Programowania Rozwoju i Funduszy Europejskich. Jeśli tam się wykazał niską przydatnością, bo od Dyrektora otrzymałem papier, że oddaje mi go do dyspozycji, to mogłem go zwolnić, ale przecież dałem mu szansę, bo mógł się tam np. osobowościowo nie sprawdzić. Jeśli chce mu Pan pomóc, to chyba nie w ten sposób, by teraz mówił o jego słabościach. Co do umowy związanej z przewozami regionalnymi: podzielał to, że jest brud i nie taki jak chcielibyśmy poziom usług, ale podpisanie umowy, dotyczącej naszego zadania, nie może być na zasadzie kija i marchewki. Generalnie przewozy są zagrożone, a standard usług jest znany od wielu lat i stawianie go teraz na pierwszym miejscu – to byłoby niewykonalne. Pan Borzymowski pytał o te szpitale: w 5 przypadkach był to wynik finansowy, ale analiza była pełna, w odpowiednio długim okresie czasu. Chodzi o Szpital Specjalistyczny w Chorzowie, Wojewódzki Szpital Specjalistyczny Nr 3 w Rybniku, Wojewódzki Ośrodek Lecznico-Wychowawczy w Orzeszu, Szpital Nr 2 w Sosnowcu, Wojewódzki Szpital Neuropsychiatryczny w Lublińcu.

- **radny Rajmund Pollak** – nie będę mówił, co Państwo mówili na temat Urzędu Marszałkowskiego. Rzecz nie polega na tym, żeby się obrzucać. Dla mnie najsmutniejszym było to, że głównym punktem audytu był obiad. Kto za niego zapłacił?

[prowadzenie obrad przejął radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku]

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – chciałem poddać pod głosowanie wnioski Pana Radnego Pollaka. Ten projekt uchwały jest zgłaszany po raz trzeci. Więc ja po raz trzeci jestem zobowiązany przypomnieć, że ten projekt nie ma podstaw prawnych. Chodzi nie tylko o podstawę do powołania komisji, ale także o podstawę prawną do zajmowania się merytorycznie określonym tematem. Polityka zagraniczna, zgodnie z Konstytucją i ustawami to jest kompetencja rządu.

Głosowanie na wnioskiem o uzupełnienie porządku o projekt uchwały w sprawie powołania komisji ds. określenia szkód, jakie ponieśli Polacy na terenie obecnego województwa śląskiego ze strony okupantów hitlerowskich w okresie II wojny światowej oraz okupantów sowieckich i podległych im służb w latach 1939-56 (druk II/417):

za	17
przeciw	4
wstrzym.	17

Wniosek nie uzyskał bezwzględnej większości.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przed głosowaniem drugiego wniosku poinformuję, że skontaktowałem się telefonicznie z Panią Alicją Szczepanik, Prezes Regionalnej Izby Obrachunkowej. Uzyskałem informację, że nic nie wie na ten temat. Podtrzymuję więc swoje zdanie, że dziwnym byłoby dokonywać w tej sytuacji oceny tej instytucji, która zresztą ma tyle z nami wspólnego, że jest instytucją kontrolną. Pan Radny Pollak sugerował, żeby głos zabrał Pan ██████████. Uzyskałem informację, że nie jest on pracownikiem RIO.

Głosowanie na wnioskiem o punkt: *sytuacja w Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Katowicach*:

za	7
przeciw	25
wstrzym.	6

Wniosek nie uzyskał bezwzględnej większości.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – wniosek formalny ?
Proszę !
- **radny Rajmund Pollak** – chciałem poinformować o tym, że Pan ██████ został zwolniony dyscyplinarnie za krytykę władz RIO...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – proszę o zgłoszenie wniosku formalnego !
- **radny Rajmund Pollak** – związku z tym powiedzenie tutaj, że Pan ██████ nie jest pracownikiem RIO było zwykłą sugestią.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – zgłosił się Pan w trybie wniosku formalnego. Proszę go zgłosić !
- **radny Rajmund Pollak** – zgłaszam wniosek o reasumpcję głosowania i przeprowadzenie go jako imiennego, z tego względu, że na opinii RIO opiera się wniosek o udzielenie absolutorium Zarządowi.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję Panu ! Pan Radny zgłosił wniosek formalny, ja go za chwilę poddam pod głosowanie. Proszę o opuszczenie mównicy.
- **radny Rajmund Pollak** – jeszcze jedno. Do tej pory nie odmawiano nigdy udzielenia głosu gościowi. Potraktujmy Pana ██████ jako gościa [głosy z sali].
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam, ale wniosek został zgłoszony. Dalsze komentarze są nie na temat. Proszę o opuszczenie mównicy !
- **radny Rajmund Pollak** – proszę o chwilę przerwy !
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam bardzo ! Został zgłoszony wniosek formalny. Zgodnie z *Regulaminem* muszę poddać taki wniosek natychmiast pod głosowanie. Gwoli wyjaśnienia: ja oczywiście wiedziałem, że ten Pan został zwolniony – Pani Prezes poinformowała mnie o tym. Nie powiedziałem tego, bo uznałem, że nie jest to istotne. Dla mnie istotne było to, czy ta osoba jest upoważniona do występowania w imieniu RIO. Pragnę również poinformować, że przed sesją Pan Radny Pollak wnioskował o to, by w punkcie dotyczącym absolutorium umożliwić wystąpienie Pana ██████. Na moje pytanie kim jest Pan ██████, uzyskałem informację, że jest pracownikiem. Kiedy zapytałem czy ma

upoważnienie RIO okazało się, że nie ma, w związku z tym odmówiłem zgody na zabranie głosu.

Głosowanie nad wnioskiem o reasumpcję głosowania:

za	6
przeciw	25
wstrzym.	2

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

5. Informacja na temat stanu przygotowań Województwa Śląskiego do integracji z Unią Europejską:

- **Marszałek Michał Czarski** - podczas posiedzenia Komitetu Monitorującego w dniu 16 kwietnia nastąpiło przyjęcie ostatecznej wersji dokumentu uzupełnienia ZPORR. W pierwszej wersji (marzec) stwierdzono pewne niezgodności, które uniemożliwiły przyjęcie. Zmiany: projekty składane przez Urząd Marszałkowski w ramach II priorytetu będą sprawdzane przez Ministerstwo Gospodarki. Wszystkie szpitale powiatowe są beneficjentami środków w ramach ZPORR. Z tekstu trójstronnego porozumienia (Ministerstwo Gospodarki, Samorząd, Wojewoda) zostanie usunięty zapis mówiący o tym, że samorząd w przypadku braku środków własnych zaciąga pożyczkę na prefinansowanie poszczególnych zadań. Podpisanie zaplanowano na 22 kwietnia. W tej chwili dysponujemy wersją roboczą podręcznika procedur wdrażania ZPORR-u.
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Przed wszystkim proszę nie przekreślać tego, co mówiłem. Powiedziałem „pracował”. Pytanie do Pana Marszałka mam te co zwykle, ile euro wpłynęło do kasy Województwa Śląskiego z funduszy akcesyjnych. My ponosimy środki za opracowywanie programów, dostosowanie, za likwidację kopalni, hut. Ja chciałbym wiedzieć ile ta Unia Europejska dała euro samorządowi.
- **Marszałek Michał Czarski** – odpowiadając Panu precyzyjnie, ile Unia dała środków akcesyjnych do dnia dzisiejszego odpowiadam, że nie dała ani grosza bo nie mogła dać. O środkach akcesyjnych możemy mówić po akcesji kraju, co nastąpi 1 maja. Była wprowadzicie mowa o prefinansowaniu, ale polega nie na dawaniu środków z góry, tylko na rozpoczęciu zadań w oparciu o przepisy nasze, spójne z unijnymi, które umożliwią później otrzymanie zwrotu nakładów, co będzie miało miejsce i po 1 maja, bo Unia nie daje środków à

konto, tylko rozlicza „z dołu”. Gdyby chodziło Panu ośrodki przedakcesyjne z funduszy ISPA, PHARE itp., ale już widzę, że nie...

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Marszałku czy wie Pan coś o tym, że Czechy i Słowacja takie środki dostały ? [odpowieź z miejsca - poza nagraniem]
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – proponuję przerwę godziną, po której przeszlibyśmy do dalszych prac.

[przerwa w obradach]

6. Sprawozdanie z wykonania budżetu Województwa Śląskiego za rok 2003 oraz podjęcie uchwały w sprawie absolutorium dla Zarządu Województwa Śląskiego z tytułu wykonania budżetu Województwa Śląskiego za rok 2003 (druk II/407):

- **Marszałek Michał Czarski** – „Panie Przewodniczący ! Szanowni Państwo Radni ! Zgodnie z ustawowym obowiązkiem nadszedł moment złożenia sprawozdania z wykonania budżetu za rok ubiegły. Priorytetowe działania ubiegłego roku, to przede wszystkim realizacja zadań w ramach *Kontraktu*, zapewnienie sprawnego zarządzania nieruchomościami stanowiącymi naszą własność, prace nad projektem planu zagospodarowania przestrzennego – jest jego wersja robocza, a w chwili obecnej trwają konsultacje, ażeby w terminie ustawowym, do początku lipca ten plan uchwalić. Opracowanie studium zagospodarowania przestrzennego pasma Odry w granicach województwa, opracowanie *strategii rozwoju turystyki* w województwie na lata 2004-2015 – aktualnie analizujemy jego wersję po wcześniejszych uwagach. Przedłożymy Państwu niebawem projekt. Przygotowanie programu łagodzenia w regionie śląskim skutków restrukturyzacji zatrudnienia w górnictwie węgla kamiennego, poszerzenie współpracy województwa ...[koniec kasety]... 17 lutego ubiegłego roku. Powodem tego było ukonstytuowanie się Zarządu Województwa 26 listopada 2002 roku, wybór członków Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów, jak i pozostałych członków branżowych komisji, no i wreszcie, gdzieś w połowie grudnia, wolą wszystkich nas było dotrzymanie procedury uchwalania budżetu województwa.

Dochody budżetu zostały oszacowane na kwotę ponad 575 mln zł. Jako źródła pokrycia niedoboru budżetowego wskazano przychody z tytułu kredytu bankowego w kwocie 6 mln zł oraz spłaty rat pożyczek w wysokości 1 mln 275 tys. zł. W budżecie zabezpieczono również spłatę 2 mln zł kredytu zaciągniętego w roku 2000 na inwestycje w zakładach opieki zdrowotnej. W trakcie roku budżetowego, uchwalony na rok 2003 budżet uległ zmianom, tak

po stronie dochodów, jak i po stronie wydatków, przede wszystkim w wyniku przyznania czterech dotacji z WFOŚiGW oraz jednej dotacji z Narodowego Funduszu [Ochrony Środowiska]. Wysoki Sejmik również zwiększył budżet o wolne środki z 2002 roku i niewykorzystane środki z zadań *niewygaszonych* z 2002 roku. Zmiany budżetu obrazuje wykres 1. Plan dochodów własnych wraz z subwencją ogólną wzrósł w ciągu roku z ponad 231 mln zł do prawie 243 mln, czyli o 5 % w stosunku do wykonania roku 2002. Natomiast po raz pierwszy został wykonany plan dochodów własnych Województwa i to w 100,5 %. Plan dotacji celowych na zadania własne również wzrósł w trakcie roku z 315 mln zł do 327 mln, lecz został wykonany tylko w 98 %. Jak co roku odnotowuje się wzrost dotacji celowych na zadania zlecone z zakresu administracji rządowej z 30 mln zł do prawie 182 mln, lecz wykonanie wynosi jedynie 37 %. Zostało to spowodowane niewygaszeniem w budżecie państwa przede wszystkim tej kwoty ponad 100 mln zł, w ramach tej pierwszej raty na Fundusz dla Śląska. Z tego powodu dochody całkowite budżetu zostały wykonane tylko w 84 %, jednakże tylko Województwo Zachodniopomorskie zrealizowało zaplanowane dochody, co widać na kolejnym zestawieniu nr 2. Kolor czerwony to wykonanie roku 2002, żółty to plan po zmianach na 2003, kolor niebieski oznacza wykonanie w 2003 roku. Wszystkie województwa w 2003 roku zwiększyły poziom uzyskanych dochodów w stosunku do roku 2002. Największy przyrost uzyskało Województwo Lubelskie, potem Małopolska i my. Tradycyjnie najwyższe dochody w 2003 roku uzyskało nasze Województwo, ale też mamy najmniejszy wskaźnik wykonania planu dochodów. Ciekawie przedstawia się struktura dochodów budżetu własnego naszego Województwa, co obrazuje kolejne zestawienie nr 3. Widać na nim wyraźnie, że uzależnienie samorządu od budżetu państwa utrzymuje się w dalszym ciągu na niezmiennym poziomie. Wprawdzie zmniejszył się udział dotacji celowych na zadania własne z 63,5 % w 2000 roku – bo analizujemy okres 4 lat – do prawie 57 % w roku 2003, lecz wzrósł udział subwencji ogólnej z niecałych 21 % do ponad 26 %. Dochody własne wzrosły z 15,6 % w roku 2000 do 16,7 %, lecz jest to efekt nowelizacji ustawy *prawo ochrony środowiska*, która pozwala udzielać dotacji z WFOŚiGW jednostkom samorządu terytorialnego, a nie tylko samych pożyczek. Bardzo interesująca jest analiza struktury dochodów budżetowych we wszystkich województwach. To jest kolejny rysunek nr 4. Na tym zestawieniu widać, iż największe dochody własne miało w 2003 roku Województwo Mazowieckie, prawie 41 % dochodów ogółem i dlatego ono nie otrzymuje od początku istnienia części wyrównawczej subwencji ogólnej. Najniższe dochody własne osiągnięto w roku 2003 w Województwie Lubelskim, tylko 11,3 % dochodów ogółem. W 2002 roku było to Podkarpackie - z 8 % wzrosło tam teraz do prawie 16 %. Województwo Śląskie zajmuje w tym zestawieniu 9 lokatę, z tymi swoimi niecałymi 17 %, jak już przed chwilą mówiłem. Największy udział w subwencji ogólnej ma Województwo Zachodniopomorskie – prawie 60 %,

potem Lubuskie 57 %, a my najmniejszy, bo tylko 26,4 % dochodów ogółem, lecz my natomiast przodujemy w dotacjach celowych na zadania własne, a przede wszystkim jest to, jak wiadomo, spowodowane realizacją DTŚ. Interesująca jest również struktura subwencji ogólnej w poszczególnych województwach, co obrazuje zestawienie nr 5. Mazowieckie, jak wspominałem, nie otrzymało części wyrównawczej subwencji w ogóle, zaś największy udział w tej części subwencji miało Województwo Świętokrzyskie – ponad 60 %, potem Lubelskie – prawie 50 %. My otrzymaliśmy aż 48 % - najwyższa subwencja na oświatę, potem Mazowieckie – ponad 37 %. Z kolei 73,5 % subwencji Województwa Lubuskiego stanowi część drogowa, później 63 % w Mazowieckim. Najmniej otrzymały Lubelskie, Świętokrzyskie i my.

Ostatecznie na rachunek budżetu Województwa Śląskiego wpłynęło 631.210.381 zł, co stanowi 84 % planu po zmianach. Środki te pokryły koszty realizacji zadań własnych i zleconych z zakresu administracji rządowej. Strukturę wydatków budżetowych w 2003 roku oraz jej zmiany na przestrzeni lat przedstawia kolejne zestawienie. Najwięcej wydatków poniesiono w 2003 roku, jak i w latach poprzednich na realizację zadań w zakresie transportu i łączności. Wzrósł udział wydatków na oświatę i wychowanie z 10,7 % do 13,3 %. Utrzymują się na prawie niezmiennym poziomie wydatki na sport, czy też administrację. Spadają wydatki na ochronę zdrowia z 10,5 % w 2002 roku do prawie 8 % w 2003, co było efektem zmniejszenia *Kontraktu* o 50 % w stosunku do roku 2001, także kończą się inwestycje, które trwały wiele lat. Wzrósł udział wydatków na zadania w zakresie kultury i ochrony dziedzictwa narodowego z 9,9 % w 2002 roku, do 11,4 % w roku ubiegłym. Szczegółowe omówienie realizacji dochodów i wydatków zawiera przedstawione Państwu do rozpatrzenia sprawozdanie z wykonania budżetu za rok ubiegły, stąd też chyba nie ma potrzeby, żebym w szczegółach się do tego odnosił. Zwrócę uwagę na zaciągnięty w roku ubiegłym kredyt na dalszą integrację komunikacji w aglomeracji katowickiej. Zwlekaliśmy do ostatniej chwili z ogłoszeniem przetargu na udzielenie kredytu, a do umowy kredytowej wpisaliśmy jego uruchomienie w 2 transzach, w listopadzie i w grudniu oraz warunek, że w przypadku rezygnacji z kredytu, lub przynajmniej z tej grudniowej transzy, nie będziemy płacić odsetek karnych za tzw. gotowość środków finansowych. Wtedy bieżąca analiza realizacji dochodów i wydatków pozwoliła na rezygnację z drugiej transzy kredytu, tj. połowy z tych 6 mln zł, co nie zwiększyło zadłużenia Województwa, a obniżyło koszty obsługi kredytu. Właściwe zarządzanie finansami pozwoliło w ubiegłym roku obniżyć koszty obsługi kredytu z 2,8 mln zł do 1,635 mln zł, równocześnie wpływy z lokat terminowych, zakupu bonów skarbowych i odsetek z rachunków bankowych wyniosły 2.117.225 zł. Plan przekroczone o 41 %. Winien jestem Szanownym Radnym złożenie informacji z wykonania uchwały Sejmiku z grudnia 2002 roku w sprawie wydatków *niewygaszonych* w 2002 roku. Stosowny materiał Państwo macie i może tylko przypomnę, że uchwałą z 25

sierpnia 2003 przyznaliście Państwo te nieplanowane dochody na remonty dróg wojewódzkich.

Zatrzymam się na omówieniu wyniku finansowego Województwa z 2003 roku w powiązaniu z wynikiem bilansowym, który jest ustalany w sposób ciągły od 2000 roku. Proszę popatrzeć na zestawienie: rok budżetowy 2000 to wynik ujemny – deficyt wyniósł ponad 4 mln zł. W roku 2001 wystąpiła nadwyżka w kwocie 7,5 mln zł, lecz po pokryciu deficytu wynik bilansowy wyniósł 3,5 mln zł. W roku 2002 budżet zamknął się deficytem w wysokości ponad 10 mln zł, lecz w rozliczeniu przychodów pozostały wolne środki w wysokości 15, 1 mln zł. Natomiast wynik bilansowy był ujemny i wyniósł 6,6 mln zł, jako różnica wyniku bilansowego 2001 i deficytu 2002. Ostatecznie wynik finansowy netto w roku 2002 to kwota 8,6 mln zł rozdzielona przez Wysoki Sejmik w lipcu i w sierpniu na pożyczki dla zakładów opieki zdrowotnej. Za rok 2003 mamy nadwyżkę budżetową, czyli większe dochody niż wydatki w kwocie 5,6 mln zł i wolne środki w wysokości 8 mln zł z rozliczenia przychodów budżetu. Nadwyżka budżetowa pozwoliła zmniejszyć ujemny wynik bilansowy do 960 tys. zł. Dlatego ostateczny wynik finansowy netto to suma nadwyżki budżetowej i wolnych środków pomniejszona o wynik bilansowy, czyli w zaokrągleniu jest to kwota 12,64 mln zł. Na kolejnym zestawieniu przedstawiono wynik budżetowy poszczególnych województw za rok 2003. Tylko 4 Województwa w roku ubiegłym uzyskały nadwyżkę budżetową: Dolnośląskie – 2,5 mln zł, Świętokrzyskie – 2,8 mln zł, Pomorskie – ponad 5 mln zł i Śląskie 5,6 mln zł. Największym deficytem zamknął się budżet Lubelskiego – 38 mln zł, potem Łódzkie – 29 mln zł a najmniejszy deficyt miało Podlaskie – 2,2 mln zł. Następne zestawienie przedstawia poziom całkowitego zadłużenia województw na dzień 31 grudnia 2003 roku. Ja się tu odnoszę do sytuacji w kraju, ale proszę traktować te dane porównawcze jedynie jako dodatkowe informacje, bez żadnych końcowych wniosków, zresztą nie zamierzam [ich formułować], bo to jest przedmiotem radości, jak i troski tamtych lokalnych samorządów. Natomiast dobrze jest spojrzeć, w którym my jesteśmy miejscu, nie tylko z bezpośrednimi sąsiadami, ale jak to w tej jednej samorządowej rodzinie wygląda. Wracam do tego zestawienia przedstawiającego stan zadłużenia województw. Najbardziej zadłużonym, zresztą w dalszym ciągu, jest Województwo Małopolskie – prawie 112 mln zł, co w relacji do dochodów własnych daje wskaźnik 59 %, czyli są już na styku, bo przy tym ustawowym, dopuszczalnym 60 % zadłużeniu jest to sytuacja trudna. Drugie miejsce, już drugi rok z rzędu, zajmuje Województwo Wielkopolskie, które ma zadłużenie w wysokości 81 mln zł, co daje 44 % dochodów własnych. Od 2003 nie ma już województw niezadłużonych, nawet Świętokrzyskie, czy Zachodniopomorskie też są obciążone długiem. My w 2003 roku zajęliśmy miejsce 9 z długiem per saldo 31 mln zł, co stanowi 13 % dochodów, nie ogółem, ale liczonym do dochodów własnych.

Szanowni Państwo Radni ! Zgodnie z art. 70 ust. 1 ustawy o samorządzie województwa za prawidłowe wykonanie budżetu odpowiada Zarząd. Uważam, że od strony finansowo-rachunkowej budżet wojewódzki został w roku ubiegłym wykonany prawidłowo i zgodnie z prawem, co potwierdza opinia IV Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach z dnia 19 marca bieżącego roku. Zakończyło się również badanie wykonania budżetu, które było prowadzone przez NIK. Dyrektor Delegatury NIK omówił wyniki kontroli i przedstawił pozytywną ocenę wykonania podczas podsumowania tejże kontroli w ubiegłą środę. Niemniej ważną sprawą jest strona merytoryczna wykonywanych w ubiegłym roku zadań. Samorząd wojewódzki ma obok sukcesów również niepowodzenia. Do sukcesów należałoby zaliczyć zrealizowanie zadań kontraktowych w 95 %, a niewykorzystaną kwotę zgłosiliśmy do niewygaszenia w budżecie państwa, z pozytywnym skutkiem, bo pieniądze te wróciły w tym roku do budżetu i zostały w pełni wykorzystane. Utrzymanie przez cały rok biletu ATP przy ograniczeniu dotacji do KZK GOP do 8 mln zł. Wygospodarowanie wolnych środków w wysokości 3 mln zł i udzielenie kolejnych nieoprocentowanych pożyczek 9 zakładom opieki zdrowotnej. Uporządkowanie zarządzania nieruchomościami poprzez powołanie gospodarstwa pomocniczego - Śląskiego Zarządu Nieruchomości. Zwiększenie majątku Województwa poprzez przejęcie nieodpłatne gmachu przy ulicy Dąbrowskiego o wartości początkowej 15,6 mln zł. Wreszcie absorpcja środków przedakcesyjnych i przygotowanie administracji samorządowej do zarządzania i korzystania, jako beneficjent, ze środków unijnych w roku bieżącym, a przede wszystkim opracowanie programu łagodzenia skutków restrukturyzacji zatrudnienia w górnictwie węgla kamiennego i uzyskanie na ten program środków z budżetu państwa w wysokości 50 mln euro. To zresztą miało charakter pączkujący, ponieważ doszły dodatkowe środki z Funduszu Pracy dla gmin, które dopracowały swoją stawkę do naszego wojewódzkiego programu. Miało to miejsce w Częstochowie, czy w Siemianowicach. Spotkały nas również pewne obiektywne trudności, czy też niepowodzenia. Nie udały się, kolejny rok, negocjacje o odzyskanie połowy budynku Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego. Były liczne rozmowy w tej sprawie – ostatnio rozmowa z przedstawicielem Ministra Skarbu, też o tym napomknąłem. W tej chwili orzeczenie NSA, tam bowiem ta sprawa dotarła, może coś w tej sprawie zmienić. Opóźniło się przygotowanie *strategii rozwoju turystyki* w województwie. Pierwotnie była zakładana do uchwalenia w roku ubiegłym, ale dzisiaj już posiadanie tego materiału – jego wersji roboczej – pozwala na to patrzeć na tyle optymistycznie, że ten materiał zostanie niebawem zaprezentowany. O Śląskiej Organizacji Turystycznej mogę powiedzieć krótko, że kolejny rok trwają prace przygotowawcze. Czynności rejestracyjne są zakończone, ale i tak organizacja, jak to pierwotnie zakładano, nie funkcjonuje, co na pewno do sukcesów trudno byłoby zaliczyć. Wreszcie

podejmowaliśmy starania w Ministerstwie Skarbu o uregulowanie spraw związanych z przejęciem majątku, albo uregulowaniem tego majątku, a dotyczyło to WPKiW, aczkolwiek tak mocno myśmy nie zabiegali – chodziło o unormowanie tej sytuacji. Podobnie ma się rzecz z Tramwajami Śląskimi, gdzie jest to dzisiaj jednoosobowa spółka Skarbu Państwa, gdzie w związku z tym jest ograniczony rozwój, a właściwie niemożliwy rozwój bez zmiany właściciela. To nie tylko jest związane z prowadzeniem rozmów na szczeblu centralnym w Ministerstwie Skarbu, ale i z samorządami terytorialnymi. W sprawie Parku też był dosyć poważny opór materii, stąd też dzisiaj na tym polu jesteśmy sami tak, jak byliśmy, poza deklaracjami wsparcia w układzie współwłaścicielskim, osamotnieni.

Panie Przewodniczący ! Szanowni Państwo Radni ! Pomimo wielu trudności, które trzeba było pokonać dołożone zostały wszelkie starania, aby rok 2003 zamknąć jak najlepiej od strony zarówno merytorycznej, jak i finansowej, co przyniosło wymierne efekty. Wnoszę zatem w imieniu Zarządu Województwa Śląskiego o przyjęcie sprawozdania z wykonania budżetu i o udzielenie Zarządowi absolutorium. Dziękuję za uwagę”.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „dziękuję Panu Marszałkowi Czarskiemu i proszę Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o złożenie stosownego sprawozdania, tudzież wniosku o udzielenie absolutorium”.

- **radny Andrzej Dobrzański, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej** – „Panie Przewodniczący ! Panie Marszałku ! Panie, Panowie Radni ! Komisja Rewizyjna Sejmiku Województwa Śląskiego po przeanalizowaniu sprawozdania Zarządu Województwa z wykonania budżetu za rok 2003, po zapoznaniu się z pozytywną opinią II Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach z dnia 8 kwietnia br. podjęła następującej treści uchwałę - § 1: *Po rozpatrzeniu sprawozdania rocznego z wykonania budżetu Województwa Śląskiego za rok 2003, Komisja postanawia wystąpić do Sejmiku Województwa Śląskiego z wnioskiem o udzielenie absolutorium Zarządowi Województwa Śląskiego.* § 2: *Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.* Powyższa uchwała podjęta 4 głosami za, 1 głos wstrzymujący, 1 głos przeciwny. Na prośbę radnego, który był przeciwny podaję, że był to radny Rajmund Pollak. Pozwolę sobie odczytać uzasadnienie do tej uchwały:

Komisja Rewizyjna dokonała analizy formalno-prawnej i merytorycznej sprawozdania z wykonania budżetu Województwa Śląskiego za 2003 rok. Mając na uwadze gospodarność, a także celowość podejmowanych działań w zakresie realizacji budżetu, Komisja zapoznała się z:

1. Sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2003 r wraz z następującymi załącznikami:

- zestawienie zbiorcze budżetu Województwa Śląskiego na 2003 rok (załącznik nr 1),
- dochody budżetu własnego Województwa Śląskiego w 2003 roku (załącznik nr 2),
- dochody budżetu Województwa Śląskiego w 2003 roku według działów klasyfikacji budżetowej (załącznik nr 3),
- plan finansowy zadań z zakresu administracji rządowej zleconych Województwu Śląskiemu na 2003 rok (załącznik nr 4),
- wydatki budżetu Województwa Śląskiego na 2003 rok według działów klasyfikacji budżetowej (załącznik nr 5),
- wydatki budżetu Województwa Śląskiego na 2003 rok w podziale na wydatki bieżące i majątkowe (załącznik nr 6),
- wydatki budżetu własnego Województwa Śląskiego w 2003 roku (załącznik nr 7),
- wydatki inwestycyjne budżetu własnego Województwa Śląskiego w 2003 roku (załącznik nr 8),
- przychody i wydatki zakładów budżetowych, gospodarstw pomocniczych i środków specjalnych za 2003 rok (załącznik nr 9),
- Wojewódzki Fundusz Ochrony Gruntów Rolnych przychody i wydatki w 2003 roku (załącznik nr 10),
- Wojewódzki Fundusz Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym przychody i wydatki w 2003 rok (załącznik nr 11),
- Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wpływy z tytułu opłat za 2003 rok (załącznik nr 12),
- Rb-NDS kwartalne sprawozdanie o nadwyżce/deficycie jednostki samorządu terytorialnego za okres od początku roku do 31 grudnia 2003 r. (załącznik nr 13),
- Bilans z wykonania budżetu jednostki samorządu terytorialnego sporządzony na dzień 31 grudnia 2003 r. (załącznik nr 14),

2. Wyjaśnieniami dotyczącymi przyczyn zwrotu środków do budżetu państwa lub innych budżetów jednostek samorządu terytorialnego.

Uchwałą Nr II/5/1/2003 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 17 lutego 2003 r. został uchwalony budżet Województwa Śląskiego na rok 2003, zamykający się po stronie:

- dochodów kwotą **575.656.712 zł**
- wydatków kwotą **580.931.712 zł.**

Jako źródło pokrycia niedoboru wskazano przychody z tytułu kredytu bankowego

w wysokości 6.000.000 zł oraz spłaty rat pożyczek udzielonych w 2002 roku szpitalom w wysokości 1.275.000 zł. Natomiast w rozchodach zaplanowano spłatę II raty kredytu zaciągniętego w 2000 roku na inwestycje i zakupy inwestycyjne dla samodzielnych zakładów opieki zdrowotnej w kwocie 2.000.000 zł.

W wyniku zmian wprowadzonych w ciągu roku uchwałami Sejmiku Województwa Śląskiego i Zarządu Województwa Śląskiego plan budżetu Województwa Śląskiego na dzień 31 grudnia 2003 r. zamykał się po stronie:

- dochodów kwotą **751.747.097 zł**
- wydatków kwotą **762.740.879 zł**.

Budżet Województwa Śląskiego za rok 2003 został wykonany po stronie dochodów w kwocie **631.210.381 zł**, co stanowi **84,0%** planu budżetu po zmianach, ale aż 109,7% planu przyjętego uchwałą Sejmiku Śląskiego w lutym 2003 r.

Wydatki budżetu zrealizowane zostały w kwocie **625.576.612 zł**, czyli w **82,0%** w stosunku do planu po zmianach.

Rozliczenie wyniku finansowego za 2003 r. przedstawiono w sprawozdaniu Rb-NDS o nadwyżce/deficycie jednostki samorządu terytorialnego (załącznik nr 13 do sprawozdania), z którego wynika, że:

- różnica między wykonanymi dochodami i zrealizowanymi wydatkami jest dodatnia, co oznacza nadwyżkę budżetową w wysokości **5.633.769 zł**
- różnica między wykonanymi przychodami i rozchodami budżetu stanowi wolne środki w wysokości **8.059.982 zł**.

Wynik finansowy brutto wynosi więc **13.693.751 zł**.

Natomiast ze sporządzonego bilansu z wykonania budżetu na dzień 31 grudnia 2003 r. (załącznik nr 14 do sprawozdania) wynika, że aktywa netto budżetu ukształtowały się na poziomie (-) **956.527 zł**, co wskazuje na poprawę sytuacji finansowej województwa.

Wynik finansowy netto za 2003 r (zestawienie wyniku finansowego brutto tj. (+)13.693.751 zł i wyniku aktywów netto tj. (-) 956.527 zł) wynosi więc (+) **12.637.224 zł**.

Zgodnie z art. 92, pkt 2 ustawy. o finansach publicznych dotacje celowe przyznane z budżetu państwa lub innych budżetów jednostek samorządu terytorialnego na realizację zadań własnych i zleconych nie wykorzystane w danym roku podlegają zwrotowi w takiej części, w jakiej zadanie nie zostało wykonane, bądź wykonane taniej w wyniku procedury przetargowej. Do dnia 15 stycznia 2004 r. zwrócono:

- 1.do budżetu państwa środki w kwocie 30.576,60 zł,
- 2.do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach Dział 010 - Rolnictwo i łowiectwo 0,21 zł,
- 3.do Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej Dział 853 – Opieka Społeczna 431,98 zł,
- 4.z tytułu realizacji Drogowej Trasy Średnicowej:
 - Urząd Miasta Chorzów 22.300,70 zł
 - Urząd Miasta Świętochłowice 54.732,43 zł
 - Urząd Miasta Ruda Śląska 1,27 zł
 - Urząd Miasta Zabrze 2,10 zł
 - Urząd Miasta Gliwice 22,36 zł

- Urząd Miasta Katowice 38.898,69 zł.

Ogółem zwrócono kwotę **146.534,60 zł.**

Biorąc pod uwagę powyższe, Komisja Rewizyjna uznaje za zasadne wystąpienie z wnioskiem o udzielenie absolutorium dla Zarządu Województwa Śląskiego z tytułu wykonania budżetu Województwa Śląskiego za rok 2003.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „dziękuję uprzejmie. Informuję Państwa, że wpłynęło na ręce Pana Przewodniczącego Orzeczenie IV Składu Orzekającego RIO w Katowicach w sprawie opinii o przedłożonym przez Zarząd Województwa Śląskiego sprawozdaniu z wykonania budżetu za 2003 rok. W § 1: *„Wydaje się pozytywną opinię o przedłożonym przez Zarząd Województwa Śląskiego sprawozdaniu z wykonania budżetu za 2003 rok. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia”*. Po czym mamy uchwałę II Składu Orzekającego RIO w sprawie zaopiniowania wniosku Komisji Rewizyjnej Sejmiku w sprawie udzielenia absolutorium: *„Wydaje się pozytywną opinię o wniosku Komisji Rewizyjnej...”*. Przystępujemy do debaty”.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik – Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – „Panie Przewodniczący ! Mam wniosek formalny o ograniczenie czasu wypowiedzi w punkcie 6, czyli najważniejszym do 5 minut, w pozostałych punktach do 2 minut i proszę o potraktowanie tego wniosku łącznie”.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „dziękuję ! Czy są wnioski przeciwne ?”

- **radny Rajmund Pollak** – „próbuję się tutaj zrobić kpiny z debaty – dosłownie ! To jest debata absolutoryjna, to jest debata budżetowa. Proszę Państwa ! Trzeba powiedzieć: Przewodniczący Komisji Rewizyjnej jest członkiem SLD. Pani Ochęduszek, która daje propozycję ograniczenia wypowiedzi jest z SLD. Proszę Państwa ! Ja wam miesiąc temu mówiłem, że SLD się rozpadnie przed majem – już się rozpadło. Proszę Państwa ! Nie niszczyć tego kraju dalej. Nie może być sytuacji takiej, że debata, najważniejsza debata w roku, którą jest debata absolutoryjna, że będziemy robić autocenzurę wypowiedzi radnych, bo wiadomo, że żaden radny SLD nie wystąpi z niczym innym, jak z klakierstwem, a chodzi o to, żeby ograniczyć krytykę...”

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „rozumiem, że jest Pan przeciw wnioskowi ?”

- **radny Rajmund Pollak** – „... a poza tym, chciałem powiedzieć, że wniosek mój, który dałem wcześniej to też jest naruszenie *Regulaminu* i to jeszcze przez Pana Przewodniczącego Wieczorka, bo ja dałem wniosek, żeby policzyć quorum wcześniej i nie został w ogóle zrealizowany. I w związku z tym ja się dziwię, że np. jak jest wniosek radnego opozycji... prawda, oczywiście sesja została z opóźnieniem rozpoczęta...”

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „Panie Radny ! Dziękuję ! Stwierdzam, że przeliczyłem – 24 osoby były na sali – było quorum”.

- **radny Rajmund Pollak** – „...i ja się dziwię... chwileczkę Panie Przewodniczący !... ja się dziwię, że Pani Ochęduszek-Ludwik nie protestowała, jak Pan Przewodniczący opóźnił rozpoczęcie sesji po przerwie, bo było opóźnienie i tutaj nikt się nie martwi o stratę czasu...”

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „Panie Radny ! Dziękuję, ale przepraszam... obiecaliśmy sobie – wiele osób – że będziemy trochę sprawniej prowadzić niż to wychodzi”.

- **radny Rajmund Pollak** – „więc jestem przeciwny cenzurze na terenie Sejmiku. Dziękuję”.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „to jest takie prawo radnych, żeby się samoograniczali. Są dwa wystąpienia po 5 minut, to daje nam całe 10 minut. Gdybyśmy się chcieli wszyscy wypowiedzieć, to i tak nam doby braknie. Proszę Państwa ! Jest wniosek formalny o ograniczenie wystąpień indywidualnych, bo wystąpienia klubowe takiego ograniczenia nie będą miały, do 5 minut przy debacie absolutoryjnej, do 2 minut w pozostałych punktach. Kto jest za przyjęciem wniosku ?:

za	26
przeciw	8
wstrzym.	5

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „wniosek został przyjęty. Przystępujemy do debaty – wystąpienia klubowe. Bardzo Proszę Pan Mikołajczak w imieniu LPR”.

- **radny Eugeniusz Mikołajczak** – „Panie Przewodniczący ! Należy stwierdzić uzależnienie finansowe Samorządu Województwa od budżetu państwa. Tylko 16,7 % stanowią w strukturze dochodów tzw. dochody własne, a 83,3 %

dotacje i subwencje z budżetu państwa. Mimo opracowanego programu rozwoju województwa, przy tak niskich dochodach własnych nie można go w pełni realizować. Wszystko zależy od administracji centralnej. Załącznik nr 2, lp. 1 – dochody własne, pkt 1 – 1,5 % podatku dochodowego od osób fizycznych – wykonano w 92,9 %. Co spowodowało niewpłynięcie do budżetu kwoty 5.235.196 zł. Punkt b – wpływy z wydawania zezwoleń na obrót hurtowy napojami alkoholowymi do 18 %. Plan założony był 600 tys., natomiast dochodu wykonano 5.221.845 zł. Tłumaczenie, że wygasły umowy, koncesje i trzeba je było odnowić jest rzeczą niepoważną. Czy Zarząd nie wiedział, że upływa termin koncesji i dlaczego nie uwzględniono tego w planie budżetu? Przecież to są dochody ponad 5 mln zł. Rozdział 63095 – turystyka, nie wykorzystano 128.872 zł. To jest duże zaniedbanie Zarządu. Pytanie do Pana Marszałka: opłacono składki członkowskie (rozdział 75017) w Zgromadzeniu Regionów Europy, Stowarzyszeniu Polska - Francja dla Europy, Związku Województw RP – 180.790 zł. Jakie są korzyści, efekty opłacania składek. Rozdział 75018 (s. 63) – modernizacja budynku przy ulicy Dąbrowskiego 23 dla potrzeb Urzędu Marszałkowskiego. Zarząd Województwa usilnie zabiegał o przejęcie tego budynku i przejął go 6 listopada 2003, bez jakiegokolwiek dokumentacji, bez książki obiektu, bez innych podstawowych dokumentów wymaganych od przekazującego. Jak stwierdzono na Komisji Budżetu, w protokole przejęcia w poszczególnych rubrykach było „0” lub „brak” i nie wykorzystano 2 mln zł na modernizację ujęte w planie. Świadczy to, że Zarząd miał niezbyt dokładne rozeznanie o stanie faktycznym przejmując ten budynek. W planie na rok 2004 jest opracowanie dokumentacji inwentaryzacyjnej, która obciążała poprzedniego najemcę(?) tego budynku. 75018 – na zadania związane z przygotowaniem Województwa do korzystania z funduszy strukturalnych UE wydatkowano środki, do końca ubiegłego roku, w wysokości 426.032 zł, co stanowi 13,3 % planu, wynoszącego ogółem 3.193.352 zł. Dalej w tym samym rozdziale zabezpieczono w budżecie kwotę 1.510.000 zł, stanowiącą współfinansowanie przez WUP w Katowicach programów realizowanych ze środków bezzwrotnych, pochodzących z UE. Do końca ubiegłego roku nie została uruchomiona. Pozostawiam ten fakt bez komentarza. Strona 119 – dział 910 – działalność badawczo-rozwojowa – niewykorzystana kwota 37.640 zł na dofinansowanie pracy badawczo-wdrożeniowej pt.: *Opracowanie metody programowania i modelowania systemu wykorzystania odnawialnych źródeł energii na terenach nieprzemysłowych województwa śląskiego wraz z programem wykonawczym wybranych obszarów województwa oraz punkt 2: zarządzanie energią i środowiskiem(?) w budynkach publicznych w województwie śląskim*. Tłumaczenie Zarządu było takie, iż z uwagi na niezakończoną procedurę przetargową omawiane zadania będą realizowane w 2003(?) roku. Dotacje na zadania zlecone z zakresu administracji rządowej wykorzystano w 37 %. Pan Marszałek tłumaczył to tutaj, natomiast

faktem jest, że kwota 103.890.000 zł była niewykorzystana. Mamy dużo sprzeczności, niejasności. Na tej sali omawialiśmy program restrukturyzacji górnictwa. Był projekt rządowy, była opinia Sejmiku, było coś opracowane, był Wicepremier Hausner i do tej pory problem jest niezrealizowany. Według informacji prasowych znowu zapewnienia Pana Ministra Piechoty, który stwierdził, że pożyczka zostanie przeznaczona nie tylko na osłony dla górników, ale na zagospodarowanie całego regionu śląskiego. Chciałem zapytać Pana Marszałka, czy Zarząd ma taki program przygotowany do przyjęcia tych dodatkowych środków na osłony dla górników. Dziękuję bardzo !”

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „dziękuję uprzejmie ! W imieniu radnych Wspólnoty Samorządowej Pan Radny Olbrycht... Panie Radny ! Proszę nie utrudniać...
- **radny Rajmund Pollak** – „ja protestuję z tego względu... Ja w takim razie reprezentuję radnych niezależnych. Zakładam dzisiaj klub radnych niezależnych. Proszę Państwa ! Nie róbmy sobie żartów ! Pan Marszałek Olbrycht ogłosił, że wstąpił do PO i reprezentuje PO w wyborach do Parlamentu Europejskiego...”
- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „Panie Radny ! Niech Pan siądzie spokojnie...”
- **radny Rajmund Pollak** – „nie ! No chwileczkę ! Proszę Państwa ! Ja chciałbym zapytać, czy w ogóle...”
- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „Panie Radny ! Proszę opuścić mównicę !”
- **radny Rajmund Pollak** – „chwileczkę ! Proszę Państwa ! Miejmy trochę honoru. Jeżeli ktoś się ogłosił, że jest z PO, to niech ma honor potem...”
- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „Panie Radny ! Proszę usiąść na miejsce...”
- **radny Rajmund Pollak** – „Panie Przewodniczący ! Proszę mi powiedzieć, bo Państwo zaczynacie tu manipulować. Mówicie, że przewodniczący klubów mają większe prawa od radnych...”
- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „ogłaszam 5 minut przerwy”.

[przerwa w obradach]

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „wznawiamy obrady. W imieniu klubu radnych Wspólnoty Samorządowej udzielam głosu, myślę, że tym razem bez przeszkód, Panu Olbrychtowi”.

- **radny Jan Olbrycht** – „Panie Przewodniczący ! Szanowni Państwo ! Chciałbym w imieniu klubu radnych WS zgłosić kilka uwag dotyczących budżetu roku 2003. Oczywiście nie będę poświęcał dużo uwagi, bo nie jest to tematem dzisiejszych obrad, mojej przynależności partyjnej, ale dziękuję za życzliwe zainteresowanie moją osobą. Natomiast chciałbym przypomnieć, że czym innym jest przynależność do klubów, a czym innym przynależność partyjna. Ja też sobie pozwolę Pana Radnego nie pytać, jakiej Pan jest członkiem partii. To jest Pana problem, ale może jak się Pan zapisze do jakiegoś klubu, które tu są, to może rozpatrzą wnioski. Proszę Państwa ! Chciałbym zwrócić na kilka rzeczy uwagę, ponieważ to jest kolejny rok pracy naszego Sejmiku. Widać było we wprowadzeniu Pana Marszałka porównanie ze strukturą innych województw. Ja chciałbym zwrócić uwagę, że są, w zapisach prawa, obowiązujące nazwy, które są bardzo mylące. Myślę, że Pan Marszałek się nie obrazi jeżeli zwrócę uwagę, że sformułowanie *dochody własne* nie oznacza dochodów własnych w normalnym rozumieniu, ale oznacza udział w podatkach. Udział w podatkach nazywany jest dochodami własnymi, ale nie zależy od nas, lecz od decyzji, które zapadają na szczeblu sejmowym. Zależy od ustawy o dochodach i w związku z czym, mimo tego, że ustawa wprowadziła pewne zmiany, to radykalnej zmiany w strukturze wydatków, czyli tego na co mamy wpływ, wielkiej nie ma. Myślę, że przełomowa będzie druga połowa roku 2004, kiedy trzeba będzie montować wydatki dotyczące funduszy strukturalnych. Chciałem zwrócić uwagę, że warto się przyglądać budżetowi 2003, ponieważ nie jest wykluczone, że duża część środków europejskich zostanie „przepuszczona” przez budżet Województwa i może to trochę zakłócić obraz. Ważne jest, abyśmy wiedzieli na czym stoimy przed wejściem do Unii, żeby potem mieć możliwość reagowania na to, co będzie później. W związku z czym, w imieniu radnych Wspólnoty Samorządowej, chciałbym powiedzieć, że generalnie nie dopatrujemy się jakichś błędów, czy też źle wykonywanego budżetu, natomiast mieliśmy swoje uwagi. Zgłoszę jedną uwagę i dwa pytania do Pana Marszałka. Mieliśmy takie przekonanie i podtrzymujemy go, że pozyskanie budynku przy ulicy Dąbrowskiego w takim tempie i w taki sposób zwolniło służby Wojewody od rozmów na temat tego budynku [gmach UW ?]. Ja zdaję sobie sprawę ze złożoności tego problemu. W związku z czym problem tego budynku, naszym zdaniem, będzie problemem kilku następnych budżetów.

Temu będą towarzyszyły duże wydatki. Natomiast to, co jest bardzo ważne, to jest wydatkowanie pieniędzy w tym budynku i poprawienie tej sali, jej wyposażenia chociażby, sposobu w jakim my tutaj pracujemy, gdzie nie da się normalnie pracować. To wymaga ogromnych nakładów. To jest pierwsza uwaga. Ja nie oczekuję odpowiedzi, ale naszym zdaniem ten zabieg, dotyczący budynku, powinien być drugim w stosunku do budynku, w którym jesteśmy. Niestety, nie jest on w dalszym ciągu przekazywany samorządowi województwa i w czasie trwających dyskusji, którą administrację redukować, czy samorządową, czy wojewody – taka dyskusja się rozpoczęła, zaś dyskusja na temat tego budynku będzie jedną z kluczowych. Dwa pytania do Pana Marszałka związane z budżetem. Pierwsze to pytanie o niskie wykonanie w turystyce, skąd się wzięło takie niskie – nieco ponad 40 % ? Drugie pytanie, które chcielibyśmy skierować nie tylko do Pana Marszałka, ale też do Pana Przewodniczącego Sejmiku – nie wiadomo, czy chwalić Zarząd, czy wygłaszać obawy. Moim zdaniem jest niskie wykonanie w administracji, na poziomie 70 %. Czy to oznacza, że jest to objaw oszczędności, czy jest źle zaprojektowany budżet i wyszło mniej wydatków ? W gruncie rzeczy, z punktu widzenia funduszy strukturalnych, administrację trzeba będzie zwiększyć, nie mówiąc o tym, że jest niskie wykonanie w Sejmiku. To jest pytanie do Przewodniczącego: skąd bierze się takie niskie wykonanie, ponieważ ja jestem w Komisji Zagranicznej i ciągle trwały dyskusje, że trzeba oszczędzać, a tu się okazuje, że budżet Sejmiku jest wykonany nisko. Czy mamy za wysoki budżet w Sejmiku ? Na czym to polega ? Stąd te dwa pytania dotyczące niskiego wykonania w turystyce i w Sejmiku i w administracji – oczywiście także planów na przyszłość. Przed nami wszystkimi jest pytanie inne: wynik finansowy pojawił się na poziomie 12 mln netto. Ja rozumiem, że tam jest kwestia wyniku bilansowego. Dla nas to będzie dyskusja o skutkach na rok 2004 – jakie będą konsekwencje. Wiadomo, że to jest wyliczenie memoriałowe, w związku z czym to nie są konkretne pieniądze, które są stale, ale w dokumentach wychodzi 12 mln i myślę, że na tej sali powinno paść kilka uwag dotyczących wyjaśnienia tego faktu. Dla nas wszystkich i dla osób, które będą się zapoznawać z tym jest ważne, czy nam zostało 12 mln, czy to oznacza, że tak naprawdę 12 mln nie zostało, tylko bilansowo to wychodzi 12 mln. Radni Wspólnoty Samorządowej będą się dokładnie wsłuchiwać w całą debatę i następnie podejmą decyzję jak głosować. Dziękuję !”

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „czy będą następne wystąpienia klubowe ? Ponieważ nie słyszę, w kolejności Pan Radny Pollak”.
- **radny Rajmund Pollak** – „Panie Przewodniczący ! Panie Marszałku ! Ja chciałbym podkreślić, że pracujemy według *Regulaminu* jeszcze „starego”. Według starego *Regulaminu*, żeby był klub musi być 10 radnych. Natomiast druga sprawa jest taka, że ja uważam, że trzeba mieć odwagę cywilną i

powiedzieć, że jeśli się zmienia barwy, to trzeba o tym powiedzieć. Bo ja jestem od początku, cały czas członkiem związku zawodowego „Solidarność”. Po prostu, jeżeli ktoś, kto karierę zrobił właśnie na „Solidarności”, w tej chwili przechodzi do PO, no to to troszeczkę boli. Jeżeli chodzi o sprawę sprawozdania Zarządu to chciałem powiedzieć, że byłem osobą, która w Komisji Rewizyjnej miała zdanie inne niż Pan Przewodniczący i radni SLD, po prostu dlatego, że dla mnie jest to zaskakujące i szkodliwe, że zostało w budżecie ponad 12 mln zł. To znaczy, że ci biedni ludzie w tym województwie, którzy mogli skorzystać z ochrony zdrowia, ze sportu, z pomocy społecznej, bo na pomoc społeczną też nie wykorzystano 90.000. Oni tego nie wykorzystali w sytuacji budżetu Województwa, to nie jest sytuacja prywatnego poletka. My jesteśmy odpowiedzialni za to społeczeństwo, które mieszka w tym województwie i w związku z tym, jeżeli mamy środki należy je wykorzystać. Dlatego uważam, że Zarząd źle gospodarował, skoro tyle pieniędzy zostało a mogło być wykorzystane. Następna sprawa: wielokrotnie, zarówno Pan Marszałek, jak i Pan Przewodniczący Komisji Rewizyjnej powoływali się na Regionalną Izbę Obrachunkową. Mnie to coś przypomina, natomiast ja się dziwię, że tutaj nie pofatygował się nikt z RIO. Czyżby Sejmik Województwa Śląskiego to był za niski szczebel dla Pani Prezes ? Druga sprawa: dlaczego radni z SLD nie dopuścili do tego, żeby wypowiedział się pracownik RIO, który był pracownikiem do 11 marca br. Były pracownik, który został dyscyplinarnie wyrzucony z pracy za to, że był, powiedzmy tutaj – no, między innymi – człowiekiem, który pewne rzeczy dostrzegł, których nie dostrzegli inni i ja uważam, że jeżeli my mówimy o RIO – Pani Prezes miała czas, bo Pan Przewodniczący dzwonił, mogła tu przyjechać. Nie przyjechała tutaj dlatego... Dla mnie ten dokument nie posiada wartości merytorycznej z tego względu, że ja nie mogę zadać Pani Prezes RIO pytania w jaki sposób prowadziła kontrolę tego budżetu. Dlatego pomińmy ten dokument z tego względu, że nie mamy możliwości weryfikacji. Następna sprawa to jest kwestia pieniędzy na PKP, gigantycznych pieniędzy na PKP...”

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „mija pierwsze 5 minut. Raczej Pan wykorzysta drugie od razu – prawda ?”
- **radny Rajmund Pollak** – „Panie Przewodniczący ! Widzi Pan, tu jest kwestia taka, że są różne rodzaje cenzury. Ja tylko się Panu dziwię z tego względu, że Samoobrona zawsze twierdziła, że jest niby w opozycji wobec SLD, a Pan w tej chwili pomaga SLD. Zresztą przy głosowaniu to wyjdzie, czy Samoobrona jest z SLD, czy jest przeciwko SLD. Zobaczymy jak będą głosować przy absolutorium. Teraz chciałem powiedzieć, jeżeli chodzi o przewozy regionalne, no to jest rezultat – gigantyczne pieniądze bez rozliczenia kolei na co te pieniądze idą. Moim zdaniem to jest skandal. Bardzo dobry artykuł w *Dzienniku Zachodnim*, który opisuje regionalne dworce i stacyjki – to jest

pobojowisko. To wygląda jak po ataku terrorystycznym na tych stacyjkach... Ma wspólnego, bo z tego budżetu, Panie Członku Zarządu, idą pieniądze na przewozy regionalne i ja żądałem, żeby było rozliczenie PKP. Dalsza sprawa: działalność Zarządu to nie tylko budżet, to są również uchwały. Była uchwała odnośnie Izby Celnej w Cieszynie. Zarząd bardzo niewiele zrobił w obronie tej Izby, o czym tu mówiłem, zresztą nieskutecznie działał, bo Izba została zlikwidowana i po prostu już jej nie ma. Dalsza sprawa: Kopalnia *Morcinek* i firma *Carbonia*. Tutaj ja interweniowałem w Ministerstwie Środowiska, że Minister dał zgodę czeskiej firmie *Carbonia* na rozpoznanie pokładów Kopalni *Morcinek*, od strony czeskiej i tutaj mówiłem o tym Zarządowi, żeby interweniował. Zarząd nie zrobił nic. Jak można zamykać kopalnie w województwie śląskim, a jednocześnie Czesi eksploatują węgiel i im się to opłaca. To jest zła polityka. To samo dotyczy hut. Zarząd powinien przeciwstawiać się jakimkolwiek redukcjom zatrudnienia i zamykaniu oddziałów w hutach, bo stal idzie w górę i w związku z tym jeżeli nie dziś, to za dwa miesiące ta produkcja będzie opłacalna. Dalsza sprawa: obstrukcja przy powoływaniu komisji ds. oszacowania szkód, jakie ponieśli Polacy w trakcie II wojny światowej. Dalsza sprawa: zwrot środków do budżetu. To jest niedopuszczalne, żeby jakiegokolwiek środki były zwracane. Poza tym stosunek Zarządu do radnych – jest całkowite lekceważenie radnych. To się objawia tym, że na stronach internetowych w ogóle nie ma nic o działalności radnych, nie ma interpelacji, nie ma wniosków, nawet nie ma protokołów z sesji. Dalsza sprawa jest – Panie Przewodniczący ! Proszę ten czas odliczyć, kiedy Pan Karpiński przeszkadza ! Dalsza sprawa: podział radnych na lepszych i gorszych. To się objawia w wyjazdach zagranicznych. Ci radni, którzy za bardzo nie krytykują, którzy są poprawni jeżdżą za granicę, a ci, którzy krytykują nie mają w ogóle wyjazdów, nawet nie ma mowy. Dalsza sprawa to dbałość o *image*, tzn. moim zdaniem nie ma polityki Zarządu Województwa Śląskiego wobec Rządu RP. Po prostu ja już udowaśniałem nie raz na sesjach, że Zarząd robi pewne kroki po to, by ukryć nieudolność władz warszawskich, zamiast protestować przeciwko pewnym cięciom, przeciwko dyskryminacji województwa np. w służbie zdrowia. Tutaj powiedzmy też jest to polityka nie samorządowa – jest to polityka partyjna, partyjniacka – SLD-owska i nie ma czegoś takiego, jak trafianie argumentów, tylko jest to podporządkowanie się pewnym instrukcjom. Dlatego ja będę głosował przeciwko udzieleniu absolutorium i chcę powiedzieć Państwu, wszystkim radnym, że sesja absolutoryjna jest jedyną sesją, gdzie zwykłą większością głosów można dać wotum nieufności wobec Zarządu. Na pozostałych sesjach trzeba znaleźć 2/3. Proszę to przemyśleć”.

- **radny Michał Wójcik** – „Panie Przewodniczący ! Panie Marszałku ! Szanowni Państwo ! Ja pozwalam sobie zabrać głos tylko w sprawie formalnej, nie merytorycznej, bo o dużo rzeczy, o które chciałem zapytać, już

zapytał Pan Radny z LPR – Pan Eugeniusz Mikołajczak. Sprawa formalna: dlaczego sprawozdanie z realizacji budżetu za poprzednie 12 miesięcy nie było omawiane podczas posiedzeń wszystkich komisji ? Dlaczego tylko, bo to formalnie musi tak być, że w Komisji Budżetu i Rewizyjnej, ale dlaczego tymi sprawami nie zajmowaliśmy się na posiedzeniach komisji dokładnie, żeby zapytać, co się kryje pod każdą z cyfr. Często Państwo mówicie, że wszystkie sprawy powinny być załatwiane podczas posiedzeń komisji, natomiast tak ważna debata, która dotyczy absolutorium powinna się opierać na opiniach i to nie tylko Komisji Rewizyjnej, czy Komisji Budżetu i RIO, ale wszystkich komisji. Więc moje pytanie formalne: dlaczego tego nie zrobiono na komisjach, tylko tu mamy dyskutować. Dlatego to mówię, że Pan Marszałek Czarski jest wytrawnym politykiem, wytrawnym mówcą – często zadawałem konkretne pytania i Pan to potrafił tak pięknie powiedzieć, że nic z tego nie rozumiałem. Dlatego, jeżeli rozmawiamy o tak ważnej rzeczy jak budżet i konkretnych cyfrach, to ja nie zadam żadnego pytania, tylko takie formalne”.

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „ze swojej stron, jako Wiceprzewodniczący Sejmiku chcę powiedzieć, że nie było żadnej instrukcji i nie było żadnych formalnych przeszkód, żeby komisje zajmowały się taką oceną. Mało tego – jest to wewnętrzna sprawa komisji. Oprócz *Regulaminu* i innych unormowań poruszamy się na bazie rozsądku i ja osobiście nie widzę, żeby jakaś komisja nie zajmowała się analizą wykonania budżetu. Tak było np. w radzie powiatu, radzie gminy której byłem członkiem. Nikogo to absolutnie nie dziwiło, nawet jest zdziwiony, że w naszym Sejmiku tak to jest. Myślę, że to się powinno zmienić”.

- **radny Janusz Galkowski** – „Panie Przewodniczący ! Panie Marszałku ! Mam prośbę o wyjaśnienie. W planie dochodów jest wskazane, że wykonanie jest w stosunku do tego jaki był uchwalony budżet w lutym 2003 – wykonanie jest 109 %. Natomiast w stosunku do tego planu, który jest po zmianach wykonanie jest 84 %, czyli około 120(?) mln zł jest niewykonane. Chciałbym zapytać w jakich grupach, czy to w ramach dotacji celowych, czy to dochodach własnych – to jest jedno pytanie. I drugie w związku z brakiem wykonania dochodów i zrealizowania ich na znacznie niższym poziomie. Wykonanie wydatków jest w 82 % po zmianach i też gdyby Pan Marszałek był uprzejmy przybliżyć radnym w jakich grupach, w jakich działach, rozdziałach główne niewykonanie wydatków miało miejsce,. Dziękuję”.

- **radny Alfred Brudny** – „Panie Przewodniczący ! Panie Marszałku ! Szanowni Państwo ! Niewątpliwie skwitowanie roku budżetowego 2003 jest wydarzeniem ważnym i dobrze byłoby, żeby dyskusje przeszły na cyfry, działania, ponieważ ten dokument , który otrzymaliśmy jest przede wszystkim wynikiem podjętych decyzji, które mają obraz w liczbach, które myśmy tu

przyjęli w postaci projektu budżetu na 2003 rok. Uważam, że budżet jest wykonany bardzo dobrze. Stwierdzam to, bo czytałem nie pierwszy, ani drugi budżet samorządowy i wydaje mi się, że Zarząd dokonał należytej staranności w realizacji zaplanowanego budżetu. Wydaje mi się, że na uznanie zasługuje przede wszystkim działanie w sferze finansowej. Mianowicie: jeżeli porównalibyśmy przede wszystkim koszty finansowe oraz dochody z tytułu operacji finansowych, to można stwierdzić, iż Pani Skarbnik, Zarząd bardzo mocno pilnują finansów w tym Urzędzie. Jest to pozytywne zjawisko, kiedy my – widać to po cyfrach – zarabiamy szybko, lokujemy środki, a więc pod względem operacji finansowych nie można mieć tutaj absolutnie żadnych zastrzeżeń. Wręcz przeciwnie, widać w tym budżecie trzymanie ręki na pulsie. Dowodem tego jest niewykorzystanie możliwości kredytu, a więc ograniczenie kosztów finansowych, a więc i zmniejszenie zadłużenia tego Województwa. Myślę, że w budżecie mamy obraz podjętych nowych decyzji Zarządu. Dotyczą one takich dwóch rzeczy, które mi się nasunęły. Pierwsza: to, że w tym budżecie mamy efekty powołania gospodarstwa pomocniczego. Jeżeli całemu Sejmikowi, jak tu jesteśmy, udałoby się do końca kadencji bardzo trudny proces unormowania, usystematyzowania wszystkich spraw związanych z nieruchomościami, majątkiem Województwa, podejmowanie decyzji sprzedaży, a więc zwiększenia dochodów, lokowania wpływów z tego tytułu również na inwestycje, które w budżecie znaczący wskaźnik zajmują, to wówczas to zjawisko jest pozytywne i to w wymiarze cyfrowym w tym budżecie już na dzień dzisiejszy widać. Myślę, że dobrą jaskółką świadcząca o poważnym podejściu Samorządu Województwa do innych samorządów jest, i to też w tym budżecie widać, chęć współpracy z samorządami miejskimi, powiatowymi. Wyraża się to w kontraktach na remonty dróg i innych obiektów. Takie wspólne działanie powoduje, że ta łączność pomiędzy Województwem a samorządami będzie miała wymiar finansowy, jak i ten wymiar, że Sejmik wtedy dopiero będzie miał swoją rangę i znaczenie, kiedy poprzez mądre decyzje będzie w ten sposób postępował. Dziękuję”.

- **radny Grzegorz Makowski** - „Szanowni Państwo ! Ja prosiłem dlatego o nieco więcej czasu, bowiem jako Przewodniczący Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów chciałbym Państwu pokazać atmosferę dyskusji, jaka była wokół sprawozdania, aczkolwiek tą komisją nr 1, która sprawozdanie oceniła jest Komisja Rewizyjna i nie chcemy jako Komisja Budżetu wkraczać w jej kompetencje. Jest parę elementów, które warto przenieść na tą salę, a po drugie w imieniu klubu radnych SLD chciałbym Państwu kilka uwag przekazać. Najpierw o procedurze. My dwukrotnie omawialiśmy tą kwestie na posiedzeniu Komisji Budżetu i to jest odpowiedź m.in. dla Pana Wójcika. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby przewodniczący danej komisji, który organizuje pracę zgodnie z *Regulaminem*, taki punkt wprowadził i omówił kwestie związane ze sprawozdaniem. Oprócz tego, że my to robimy standardowo i

zrobiliśmy to na dwóch posiedzeniach. Na jednym spotkaniu omawialiśmy ten dokument mając go przed sobą, ale go nie znając, opierając się na wyjaśnieniach Pani Skarbnik. Natomiast na drugie spotkanie przyszliśmy przygotowani do bardzo interesującej dyskusji, o której w części m.in. mówił Pan Radny Mikołajczak, ale o tej kwestii może później. Panie Marszałku ja jestem zaskoczony, powiem Panu szczerze, że te wykresy, które Pan przedstawił są dla mnie bardzo interesujące, wspaniałe, gdzieś tam nas umieszczają. Natomiast liczyłem, że się Pan pochwali. Pan tego nie uczynił z wrodzonej skromności, tak sądzę, bowiem to rzeczywiście jest budżet, jak powiedział radny Brudny, zrealizowany w sposób prawidłowy i jestem głęboko przekonany, że trzeba zacząć od pewnej filozofii tego budżetu, tego, czy każdego innego. Filozofią każdego budżetu jest zgromadzić jak największą ilość środków finansowych i żeby w sposób racjonalny te środki skosztować. Jak Państwo spojrzycie na naszą pierwszą wersję budżetu, o tym mówił Pan Marszałek, również Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, to my zaplanowaliśmy 575 mln, a wydatki zaplanowaliśmy 580 mln zł. W efekcie końcowym tych pieniędzy było 751 mln po stronie dochodów i 762 mln po stronie wydatków. Te 104 mln, o które Pan Gałkowski pytał, to ta kwota nie skosztowana w ubiegłym roku, ale ona jest, ona istnieje i jest możliwa do realizacji. W tym momencie dzięki Zarządowi Województwa, dzięki Państwu Radnym zwiększony został budżet o te środki finansowe. Jest to poważny sukces w moim przekonaniu, który trzeba by uwypuklić i skomentować. Bo to, że my w jakimś stopniu wisimy na pasku państwa, chyba Radny Pollak to podnosił, to wisieć będziemy, bo Stany Zjednoczone, które mają fundusz federalny, czyli budżet federalny – są również fundusze stanowe. Te fundusze stanowe są w jakimś procencie zasilane przez fundusz federalny. Tak jest na całym świecie, w każdym państwie, inaczej być nie może, bo są potrzeby centralne, tak jak zabezpieczenie np. wojska, policji, a to idzie z tych funduszy, na które składają się wszyscy pozostali. Mówię w tym przypadku o samorządzie województwa, czy o samorządach gminnych. Chciałbym oprócz tego zauważyć bardzo istotny element. Proszę zwrócić uwagę na dochody własne, to jest bardzo istotny element. Ta filozofia budżetu w roku 2003 po raz pierwszy, a w roku 2004 na pewno ulegnie zmianie, dochody własne w budżecie będą się zmieniały na naszą korzyść. My będziemy generowali te pieniądze i one w większych procentach, zgodnie z nową ustawą o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, będą zostawały tutaj w województwie, w tym przypadku w śląskim. Proszę Państwa ! Dochody jednostek i zakładów budżetowych zwiększyły się o 190 %, jest tam wszystko zapisane. Ja będę się podpierał tabelą, którą wielokrotnie przedmówcy wymieniali. Kwestia zezwoleń – wpływy za wydawanie zezwoleń na obrót hurtowy napojami alkoholowymi. To też było przedmiotem rozmowy na posiedzeniu Komisji Budżetu wzrosły o 870 %. Ja nie wiem czy się z tego powodu cieszyć, czy płakać, że aż tyle zezwoleń wydano, ale fakt jest faktem, że do kasy

Samorządu Województwa Śląskiego wpłynęły środki finansowe, zaprojektowane początkowo na 600.000 zł, w kwocie 5.221.000 zł. Dochody z majątku Województwa Śląskiego – Pan Radny Brudny zamarkował ten problem, to jest niezwykle istotny element. Województwo Śląskie posiada swój majątek i jest kwestia zagospodarowania tego majątku. Mnie się wydaje, że w filozofii realizacji tego budżetu powinno być tak, że jeżeli jest coś w tym majątku zbędnego, to oczywiście trzeba się go pozbyć, bo może generować tylko koszty nikomu niepotrzebne. Środki finansowe będą wydawane a można by te środki finansowe, które pójdą na utrzymanie niektórych obiektów, czy nieruchomości wykorzystać na biedne społeczeństwo, o którym był uprzejmy wspomnieć Radny Pollak. W tym roku mamy pierwszą jaskółkę. Proszę zwrócić uwagę, że w majątku Województwa pierwotnie zakładaliśmy, że uzyskamy około 1 mln zł. Uzyskaliśmy 1.596.000 zł, to jest wzrost o 59 %. Jeżeli tendencja ta byłaby utrzymana w roku 2004 i w latach następnych, to rzeczywiście majątek Województwa Śląskiego byłby w sposób racjonalny wykorzystany, do celów wzbogacenia naszego województwa. Proszę Państwa! Kwestia tzw. przychodów finansowych. Dzisiaj każdy z nas chciałby środki finansowe gdzieś ulokować. Takie lokaty są bardzo modne, szczególnie kiedy są to duże środki finansowe. Proszę zwrócić uwagę na wzrost tych przychodów z kwoty zaplanowanej na 1.500.000 uzyskaliśmy 2.117.000 zł. To ten Zarząd Województwa Śląskiego, prowadząc taką politykę wspólnie z Panią Skarbnik, uzyskał takie środki finansowe – wzrost o 41 %. To świadczy o tym, że te środki finansowe pracowały, one nie leżały w kasie, na koncie Sejmiku Województwa Śląskiego, tylko pracowały. Są to konkretne, wymierne fakty. Wreszcie niezwykle istotny element, to element środków finansowych z budżetu państwa, owe 104 mln zł. Mogę się pomylić co do groszy, ale o tych pieniądzach mówimy. Są to środki finansowe na restrukturyzację górnictwa, co prawda one są pożyczone z Banku BRE, czyli Banku Rozwoju Rady Europy, ale to nie nasza broszka w tym momencie, tylko broszka budżetu centralnego. My te środki finansowe uzyskaliśmy i fizycznie możemy je dać społeczeństwu województwa śląskiego. Pan się z tego nie cieszy Panie Radny? Ja bym się cieszył. To jest sukces. [głosy z sali] Jestem przekonany, że to wymaga głębszej analizy, żeby ze mną podyskutować, bo to nie jest chyba ani miejsce, ani czas, abyśmy o tych sprawach rozmawiali – na temat zamykania i otwierania kopalń, ale na pewno jest to miejsce do porozmawiania o tym, co zostało zrobione w roku 2003 w oparciu o planowane środki finansowe, umieszczone w budżecie Samorządu Województwa Śląskiego. Proszę Państwa! Ja tu jestem trochę uprzywilejowany, ja bardzo przepraszam... [głosy z sali]”

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „ale dwa razy po 5 minut ja przyznałem od razu”.

- **radny Grzegorz Makowski** - „jeżeli Państwo nie chcecie, żebym Panie Eugeniuszu mówił o sytuacji, jaka była w Komisji, ja mogę tego nie czynić, tylko to nie jest naszą własnością – Komisji Budżetu, to jest własnością wszystkich radnych”.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „ale tu jest równość. Pan Radny Pollak miał 12 minut” [głosy z sali].
- **radny Grzegorz Makowski** - „jeżeli ja mówię irracjonalnie, to oczywiście zejść ze sceny, a jeżeli mówię o sprawach, które Państwa interesują, szczególnie jeśli chodzi o Komisję Budżetu, to pozwólcie mi Państwo kontynuować”.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „Proszę Państwa ! Proszę pozwolić wypowiedzieć się radnemu”.
- **radny Grzegorz Makowski** - „chciałem poruszyć problem inwestycji. To jest niezwykle istotne. Na Komisji Budżetu ta kwestia permanentnie jest w zainteresowaniu członków i każdy, kto jest członkiem naszej Komisji doskonale wie, że tym się zajmujemy. Zajmowaliśmy się ostatnio budynkiem na Dąbrowskiego 23. Ten budynek wzbudza dużo emocji. Część osób z państwa uważa, że niepotrzebnie wzięliśmy ten budynek. Moglibyśmy ewentualnie uzyskać budynek, w którym przebywamy na potrzeby Urzędu Marszałkowskiego, ale Państwo wiecie, że na tym etapie jest to niemożliwe, w związku z czym należy uznać, że działanie Zarządu Województwa, prace związane z adaptacją i modernizacją tego budynku powinny mieć miejsce. Ja rozumiem, że dzisiaj ta decyzja ma wielu przeciwników, ale w momencie kiedy my się przeprowadzimy do tego budynku, a najprawdopodobniej będzie to pod koniec przyszłego roku, to będzie wielu ojców, którzy będą chcieli się do tego sukcesu przyznać. Bo taka będzie prawda, bo ten budynek będzie potrzebny nam jako Urzędowi Marszałkowskiemu i Sejmikowi. Otrzymaliśmy precyzyjny wykaz jak wygląda postęp robót, co zostało zrobione w zakresie przygotowania tej inwestycji. Jest to bardzo istotne, bo ta inwestycja nie jest robiona na chybcika. Pewnie brakowało tamtego i siamtego, ale służby inwestycyjne u nas, w Urzędzie Marszałkowskim...”
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „Panie Radny ! Musimy to odłożyć na inną okazję. Dziękuję bardzo !”
- **radny Grzegorz Makowski** - „w imieniu klubu radnych SLD chciałbym Państwu rekomendować wniosek Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium Zarządowi Województwa Śląskiego. Dziękuję bardzo. To była 1/3 mojego wystąpienia”.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „dziękuję ! czy ktoś z Pań i Panów Radnych chce zabrać głos w debacie – nie widzę ! Radny Pollak wniosek formalny”.
- **radny Rajmund Pollak** – „ja mam wniosek formalny, by udzielenie lub nieudzielenie absolutorium Zarządowi odbyło się w formie głosowania jawnego imiennego z tego względu, że tutaj niektórzy radni bardzo dużo opowiadają na zewnątrz, jacy są to opozycjoniści, a zobaczymy jak zagłosują. I myślę, że ważne by było głosowanie jawne imienne. Ja myślę, że żaden radny się swojego nazwiska nie wstydzi. I jeszcze jedno powiem, że kto będzie głosował za absolutorium to tak, jakby głosował za SLD.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „Pan Radny Zienc – wniosek przeciwny ?”
- **radny Piotr Zienc** – „Panie Przewodniczący ! Szanowni Państwo ! My do tego wniosku wrócimy po tym, jak przejdzie mój wniosek w imieniu radnych PO i WS. Postanowiliśmy wysłuchać całej dyskusji merytorycznej i podjąć decyzję o takim, a nie innym głosowaniu. Dlatego składam wniosek formalny o 10 minut przerwy. Jeśli Pan Marszałek chciał się ustosunkować do pytań i wypowiedzi to ja bardzo przepraszam i proszę, aby mój wniosek był przegłosowany po wystąpieniu Pana Marszałka.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „tak też zrozumiałem. W tej chwili udzielam głosu Panu Marszałkowi, a do wniosku formalnego powrócimy po wystąpieniu”.
- **Marszałek Michał Czarski** – „Panie Przewodniczący ! Wysoki Sejmiku ! Odwołując się do materiału zasadniczego jakim jest wykonanie budżetu przejdę do szczegółowych kwestii, które były poruszane przez Państwa Radnych, aczkolwiek jedna rzecz ma charakter szerszy niż tylko spojrzenie do samych liczb w budżecie. Mianowicie ta pierwsza uwaga, to uzależnienie naszego budżetu od administracji rządowej, o czym mówił Radny Mikołajczak. To w zasadzie jest już pewnego rodzaju truizmem, ponieważ zmiana przepisów zwiększyła w sposób zdecydowany dochody własne od tego roku, natomiast jak nam to wyjdzie na dobre, to czas pokaże. Nie chcę się w związku rozwodzić na temat tych zmian, które wprowadziła nowa ustawa, bo będę się odnosił do budżetu 2003. Takie pytanie dlaczego tak wysoko została zrealizowana pozycja związana z pozyskiwaniem środków z tytułu sprzedaży, czy wydanych koncesji. Otóż to jest obarczone pewnym ryzykiem, zresztą nie tylko ta pozycja, gdzie się planowane wydatki ekstrapoluje w stosunku do lat ubiegłych. Akurat w tym przypadku, planując środki

pochodzące z koncesji, można się jedynie odnosić do tych [podmiotów?], które będą się ubiegały w ramach przedłużenia, choć i tak do końca nie wiadomo, czy ktoś nie zaprzestanie działalności gospodarczej, jaką jest handel hurtowy. Natomiast pojawiły się nowe, w związku z tym chyba wysokie wykonanie w tej pozycji nie powinno martwić. Trzeba te środki odpowiednio teraz zagospodarować, gdzie nie będzie z tym kłopotów i nie tylko na samo zwalczanie alkoholizmu, bo środki, które wchodzi w nadwyżkę dają takie możliwości. Co do pytania związanego z kwotą ponad 180.000 zł, jakie zostały zaplanowane i wydatkowane na składki członkowskie, to cóż, jeżeli się wcześniej opowiedziało za przynależnością do tych organizacji, które Pan wymienił, to są następnie konsekwencje, że się po prostu wpłaca. Dzisiaj ocena jaka jest korzyść z tytułu przynależności, no jest naturalnie możliwa, tylko to jest takie teoretyczne dywagowanie i chyba lepiej popatrzeć na to w sytuacji, kiedy będą już jakieś konkretne korzyści płynęły, albo kiedy będzie to związane z wnoszeniem nowej składki. Ja sobie np. nie wyobrażam, żeby do Związku Województw, gdyby nie nastąpiło solidarne wystąpienie z tego związku, dlaczego mielibyśmy być takim oryginałem, że mielibyśmy być jedynym województwem, które uznało, że Związek Województw jest do niczego niepotrzebny. Mam zdanie co do tego związku, mam i szereg wątpliwości i nie będę ich teraz rozwijał, ale można to skwitować, że oczekiwania były większe. Potwierdzeniem jest to, że my, jako marszałkowie, spotykamy się na Konwencji Marszałków. Uznajemy, że tam podejmowane stanowiska są bardziej odpowiadające aktualnej tematyce, niż czekanie na to ciało – kiedy się zbierze, gdzie częstotliwość jest znacznie mniejsza i sprawa stanowiska, jak choćby teraz tej delegacji w Komitecie Regionów się zakończyła. Nie ma jakiegoś większego uzasadnienia, żeby analizować po co myśmy wpłacili – to wynikało z umów. Co do kwestii związanej z modernizacją budynku przy ulicy Dąbrowskiego, przejętego od 1 stycznia 2004. To jest sprawa, która po prostu wynika z tej analizy, jaka została wykonana i przecież wiemy jakie koszty ponosimy tutaj w tej chwili, będąc gościem w tym Urzędzie. To są bardzo wysokie koszty i zaangażowanie się w bardzo poważny remont modernizacyjny, to daje możliwość w sposób efektywny korzystania z tego budynku, bez konieczności podnajmów w budynkach, w których są rozlokowane wydziały Urzędu Marszałkowskiego na terenie Katowic. Stąd też przejęcie samego budynku o wartości 15,6 mln zł i dzisiaj imputowanie nam żeśmy nie wiedzieli w jakim był stanie, ponieważ nie ma dokumentacji. No nie ma, ale administrujący do tej pory przejściowo, bo tam było kilku, którzy zarządzali tym budynkiem w imieniu Skarbu Państwa, Prezydent Katowic – no przecież nie było siły, żeby go zmusić, żeby inwentaryzację zrobił, kiedy było wiadomo, że ten budynek jeżeli nie zostanie przez nas przejęty, to zostanie poddany procedurze przetargowej i zostanie na rynku sprzedany. Ja mówiąc o tych kosztach, które jeszcze nie zostały podjęte, ale które zostaną podjęte – myśmy w ubiegłym [roku?] z oszczędności

rezerwowali kwotę 2 mln zł na budynek, ale okazało się, że takie działanie *ad hoc*, że najpierw wymienimy okna, a później będziemy robić inwentaryzację, najpierw będziemy robić coś, a później dorabiać dokumentację, to byłoby nieracjonalnym działaniem. W związku z tym trzeba się było skupić na działaniach przedprojektowych – to mamy za sobą – poznać stan tego budynku w momencie kiedyśmy się stali właścicielami, bo wcześniej nie było takiej możliwości. Mieliśmy rozeznanie z grubsza, ale teraz można było powołać grupę ekspertów i rzeczywiście stan budynku poznać i nie jest on taki katastrofalny. Różnego rodzaju wieści były na ten temat, niesprawdzone, czego najlepszym dowodem, że przecież urzęduje tam Państwowa Inspekcja Pracy, więc zagrożenia dla życia nie ma, ale ten budynek wymaga natychmiastowej modernizacji kotłowni, dachu, innych elementów, co jest wyspecyfikowane i co na przestrzeni kilku lat będzie czynione, ponieważ to też przekracza możliwości jednorocznego budżetu. Dzisiaj ponoszenie kosztów i wynajmowanie od Wojewody za ponad 2 mln zł, to są dopiero koszty wysokie, które ponosimy, ale akurat nie chcę stawiać znaku równości, że za 5 lat to będzie wyrównane, bo tu się też będzie ponosiło koszty. Natomiast analizując tą całą sytuację uważam, że na majątek blisko 16 mln zł, takiej wartości budynek, tak zlokalizowany będzie dobrze służył administracji regionalnej. Tu wchodzi w te oszczędności, bo w dziale 750, gdzie wykazano oszczędności 9 mln zł, to tu właśnie duża część, to te 2 mln zł, co były pierwotnie zaplanowane na budynek, ponieważ najpierw te informacje, że trzeba natychmiast kotłownię, że będą inne rzeczy bez dokumentacji, tylko na zgłoszenie – uznaliśmy to za poroniony pomysł. Najpierw [trzeba się ?] dokładnie przygotować do realizacji tego zadania, a później przeprowadzać remont. Co do oszczędności w administracji, odnośnie niskiego wykonania, o które pytał Pan Olbrycht. To jest wiele pozycji i to byśmy musieli wziąć kartkę i przeanalizować pozycję za pozycją do funduszu płac poczynając, a na telefonach komórkowych kończąc. Administracja dzisiaj, muszę powiedzieć nie jest tania. Zdajemy sobie sprawę, że ona musi drożeć, ale nie każdy przyjmuje taką argumentację – że musi, w związku z czym, że Pana odniesienie [jest] wcześniejsze, kiedy Pan tworzył tę administrację i budował. Kiedyśmy tworzyli tą bazę w stosunku do wykonania budżetu 2002, zresztą takie zręby budżetu były przygotowane w 2000 roku, na 2003 wprowadzając nawet niewiele korekt, to byłbym samobójcą, że zaczniemy od cięć, albo takim propagandzistą. Natomiast [jeżeli ?] okazałoby się, że nie było takiej potrzeby, żeby wydatkować te środki, to one nie przepadają – wchodzi w nadwyżkę, która zresztą podobnie jak szereg innych wydatków, ale te w administracji, która jest szczególnie wrażliwa i często poddawana różnego rodzaju opinii społecznej, ale nawet teraz: zmiana tabeli, to skutkowało pytaniami, kiedy będą podwyżki w Urzędzie Marszałkowskim. Na razie nie ma tych podwyżek, a jak będzie - czas pokaże, jakie będą możliwości. Wracam do środków europejskich. Otóż myśmy tam dla małych i średnich

przedsiębiorstw mieli zabezpieczone w tworzonego budżecie na 2003 rok wkład własny, który miał stanowić zabezpieczenie, jako udział własny. Okazało się, że tam są [sprawy] proceduralne, jak również nie było takiej potrzeby zabezpieczać tych środków, więc na etapie tworzenia projektu budżetu, to one się tam wtedy pojawiły. Co do niewydania środków na te odnawialne źródła energii, materiał teoretyczny w działalności badawczo-rozwojowej. Nie wyszedł przetarg, nie został rozstrzygnięty w związku z tym środki przeszły do nadwyżki i w tym roku będzie powtórzony, ale to nie jest sedno sprawy i to nie są te główne środki, bo główne środki to pochodzą z decyzji grudniowej Ministra Finansów, przyznającej pierwszą transzę kredytu w kwocie prawie 104 mln zł. To w sposób zdecydowany rzutuje na budżet, na jego niskie wykonanie, ale z drugiej strony też na zwiększenie tego budżetu i dzisiaj nie będę się martwił, ani tego rozstrzygał, czy było to dobrym posunięciem, że Minister Finansów dał te środki, bo oczywiście to była dobra decyzja. Natomiast gdyby on z nią zwlekał przez jeszcze kilkanaście dni, gdyby ta decyzja była opatrzona datą styczniową, to naturalnie już by takiego niskiego wykonania nie było. Przecież te 104 mln, bo teraz odnoszę się do konkretnej strony i konkretnej pozycji, ale to by już zupełnie inaczej wyglądało. Proszę zobaczyć na stronie 176 w zestawieniu zbiorczym budżetu, po stronie dochodów, gdzie jest w planie po zmianach wprowadzona ta kwota i co spowodowało, że dochody ogółem spadły do 84 %. Dotacje na zadania zlecone z zakresu administracji rządowej- plan był uchwalony początkowo w kwocie niecałych 30 mln zł, później plan po zmianach wzrósł do 181 mln zł, stąd też to niskie wykonanie, a po stronie wydatków to się znajduje w dziale 150 – w przetwórstwie przemysłowym pojawiła się kwota 103.890.000 zł. Nie jest to jedyna kwota, bo to jest ta główna, ale analizując to np. w rolnictwie, jeżeli chodzi o wydatki bieżące – tam jest wykonanie w 70 %, w turystyce w niecałych 50 %, w gospodarce mieszkaniowej 46 %, w administracji to już mówiłem – 72 %. Tak samo jeśli chodzi o obsługę długu publicznego – to też chyba nie ma powodu szat rozdzierać, że nam maleje obsługa długu publicznego, bo to jest pozytywne działanie, które daje takie zmiany, że w planie po zmianach, z pierwotnej kwoty 2,8 mln zł spadło do 2,05 mln, a wykonanie 1,635 mln zł. Jeśli były zaplanowane wydatki na akty notarialne i nie zostały wydane, no to po prostu te pieniądze zostały w nadwyżce. Jeśli np., tam niewielka taka kwota, ale też ją pamiętam z budżetu, na tą działalność sprawdzającą wybory do naszego Sejmiku (Mikołów). No to znowu okazało się, że te wydatki nie zostały poniesione, stąd też te środki zostały. To jest dzisiaj na pewno sytuacja pozytywna, zresztą to bardzo dobrze na strukturze wydatków budżetu to widać, jak się kształtują w poszczególnych działach wydatki i tutaj biorąc pod uwagę nasze władztwo w zakresie rządzenia pieniędzmi – jest ograniczone. Większość to są pieniądze *znaczone* i możliwości swobodnego dysponowania nie ma np. w dziale 600 – Drogowa Trasa Średnicowa – jak można środki inaczej przeznaczyć ? Tu Pan Radny

mówił o przewozach regionalnych. Odnosząc to do budżetu roku poprzedniego, bo nie odnoszę do budżetu roku 2004 – w zeszłym roku była dotacja. Jakbyśmy dotacji w całości nie przekazali do kolei, to byłyby oszczędności, które w całości wróciłyby do budżetu państwa. Niewykonanie w pełni tego obarczone byłoby tą sytuacją, że nawet środki przeznaczone na dofinansowanie *ujemnej* działalności powiększyłyby w konsekwencji ten wynik ujemny, a wróciłyby z powrotem do budżetu państwa. Panie Marszałku Olbrycht, to stwierdzenie o tych dochodach własnych, ułomności budżetu wojewódzkiego – jest takie: ja, jako samorządowiec, taki gminny, to naturalnie mnie by bardziej odpowiadało władztwo podatkowe, bo wtedy miałbym tzw. prawdziwe dochody własne, ale dzisiaj te dochody własne, co zresztą wynika z ustawy o dochodach, w słowniczku pojęciowym dochody własne to są udziały w podatkach. Stąd też te dochody własne, tu w tych zestawieniach spełniają bardzo ważną rolę. Kiedy mówi się o zadłużeniu, kiedy mówi się o zaciąganiu kredytów, to się to odnosi do tych dochodów własnych, do tych udziałów w podatkach, natomiast nie do całej sfery, nie do całego budżetu, ponieważ spłaca się to w stosunku do dochodów tzw. własnych. Mówię *tak zwanych* z przekorą, aczkolwiek wiemy jak to ustawa precyzuje. Niskie wykonanie w turystyce, z czego to wynika. To sprawiło to, żeśmy nie przyjęli po pierwsze *Strategii*, no bo nie było sensu przyjmować. Mamy złe doświadczenia, jak się przyjmuje coś na gwałt. Lepiej niech to wejdzie w nadwyżkę i spokojnie to rozliczyć. To było 45.000 zł. Jeśli ten materiał okaże się właściwy, bo wpłynął przed dwoma dniami, to na pewno wtedy trzeba będzie za niego zapłacić. Niewykonane tam została jeszcze druga pozycja – ten *szlak drewniany* – to druga pozycja z tej ogólnej kwoty 128.000 zł, jaka się tam pojawiła. Jeśli chodzi o Śląska Organizację Turystyczną – tam jest znacznie większa kwota, ona tkwi w Kancelarii w środkach, które zabezpieczają działanie Kancelarii, aczkolwiek to nie ma nic wspólnego z funkcjonowaniem. Była zabezpieczona w budżecie ubiegłorocznym, zresztą nie po raz pierwszy, kwota 500.000 zł, no, ale nie było odpowiednich warunków. ŚOT nie wypalił, żeby zacząć go finansować tymi środkami w związku z tym też, po raz kolejny powtarzam, weszły te środki do nadwyżki. I teraz może ważne stwierdzenie odnośnie tych pieniędzy, o których mówiłem. Otóż te 12, 64 mln zł, to jest tak: nadwyżka budżetowa, plus wolne środki, minus wynik bilansowy. W związku z tym, mówiąc takim prostym językiem, to jest *żywa gotówka*. To jest nadwyżka, to nie są jakieś papierowe rozliczenia. Taki jest ostateczny wynik budżetu ubiegłorocznego. Teraz odnoszę się, skoro mówię o tych pieniądzach, do Pana Radnego Pollaka, który mówił tam o tej biedzie. Zgoda ! Jest bieda, natomiast to nie jest budżet przeznaczony na rozdawnictwo. Dlatego, że my mamy taką nadwyżkę, niezależnie od tego skąd ona się tam wzięła, to nie oznacza, żeby wspierać tymi środkami opiekę społeczną. Opieka społeczna, pomoc dla ludzi jest zadaniem własnym gminy. My ten budżet z jednej strony taki wielki

mamy, albo nam się wydaje, że jest taki wielki, ale on jest mniejszy od budżetów miasta, np. Katowice. W związku z tym my tych 160 gmin, dodając do tego jeszcze powiaty tymi naszymi środkami – nawet nie uzurpujemy sobie, albo nie miejmy złudzeń, że my wspomozemy cokolwiek. Owszem, możemy wspomagać tam, gdzie będą zadania określone w ramach porozumienia, że będziemy wspólnie coś realizować, bo jest to możliwe, ale nie zmniejszać biedę - oprócz tego ROPS-U, który ma zupełnie inne zadania niż miejskie ośrodki pomocy społecznej. One się podobnie nazywają, ale mają zupełnie inne zadania. Odnosząc się jeszcze do tej nadwyżki 12,6 mln zł. Ten wynik osiągnięty środkami, jakie wpłynęły w tym roku, a nie w zeszłym roku. Na koniec, jeżeli z tych 12,6 mln zł nadwyżki odejmiemy 8,9 mln zł środków, które dopiero wpłynęły w styczniu tego roku za rok 2003, no to na koniec roku – w grudniu, chociaż to było jeszcze nie do przewidzenia – ale tak de facto różnica to jest 3,7 mln zł. Taka była w grudniu nadwyżka, gdyby nie uwzględnić pieniędzy, które wpłynęły w tym roku. Myślę, że Panu Radnemu Gałkowskiemu to wykonanie, dlaczego jest takie niskie – samo niewykonanie wydatków to dokładnie ilustruje tabela na stronie 187, załącznik nr 6. Co do komisji branżowych nie umiem się wypowiedzieć – tu po części już Pan Przewodniczący o tym powiedział, mówię do Pana Radnego Wójcika. Ja muszę powiedzieć tak: gdyby to było zaniedbanie z naszej strony, gdyby ktoś nie poszedł a byłoby takie zapotrzebowanie radnych, musiałbym się z tego tutaj tłumaczyć. Nie mam, i chyba nie sądzi Pan, że powinienem mieć wpływ na ustalanie porządków prac komisji. My przychodzimy na zaproszenie Państwa, wyjaśniając różnego rodzaju kwestie. Dlaczego nie było ? Nie jestem w stanie powiedzieć. Dobrze by było, żeby to było wszędzie, ale na pewno Komisja Rewizyjna, tak jak to przepis stanowi, musiała się tym zajmować i co zostało wykonane. To wszystko, co miałem do powiedzenia w tej części. Dziękuję Państwu !”

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „Panie Przewodniczący ! Szanowni Państwo ! Padły pytania dotyczące wykonania budżetu w części dotyczącej Kancelarii Sejmiku. Fakt jest taki, że Przewodniczący Sejmiku nie jest umocowany do wykonywania budżetu, również budżetu Kancelarii. Za wykonanie w Kancelarii odpowiada Zarząd – jak i całości budżetu. W większości wypadków kwestie oszczędności, które tam powstały – powstały albo na skutek działań obiektywnych, o których była tutaj zresztą mowa, albo na skutek pewnych działań oszczędnościowych podejmowanych przez Zarząd m.in. zmniejszeniu uległa obsada kadrowa Kancelarii, co też pewnie miało wpływ na wynik w tej działce. Przewodniczący Sejmiku ma dwa drobne punkty, w których może mieć wpływ na wykonanie budżetu. Jest to kwestia związana z delegacjami - i w tym wypadku, szczególnie jeśli chodzi o te delegacje najbardziej kosztowne, czyli zagraniczne – tutaj mamy siłą rzeczy pewne oszczędności. Trzeba

przyznać, że te oszczędności pojawiają się co roku, a wynika to z tego, wydaje mi się, że lepiej jest zaplanować wyższą pozycję ze świadomością niewykonania w tej pozycji, niż np. pod koniec roku w sytuacji pojawienia się jakiegoś ważnego powodu, konieczności wyjazdu zagranicznego radnych, robić korektę budżetu. To społecznie byłoby, myślę, bardziej ryzykowne, stąd to postępowanie, aby konstruując budżet założyć wyższą pozycję, niż będzie praktyczne wykonanie jest sensowne. Jestem też przeciwnikiem takiego postępowania: *no, mamy niewykorzystane pieniądze, to zrobmy wyjazd zagraniczny*. Wydaje mi się, że byłoby to absurdalne. I to jest ta jedna pozycja, na którą ma wpływ Przewodniczący. Druga pozycja, to jest kwestia ewentualnych oszczędności, wynikających z potrąceń diet radnych za nieobecności na sesjach Sejmiku. Oczywiście to jest drobna kwota, ale to też ma miejsce – takie rzeczy zdarzają się również. Przypomnę, że w podobnej sytuacji są przewodniczący komisji, którzy usprawiedliwiają, bądź nie usprawiedliwiają radnych na komisji. Jeśli nie usprawiedliwiają, to ma miejsce, zgodnie z uchwałą, obcięcie diet, ale diety musimy planować w pełnej wysokości. Tyle jeśli chodzi o te wyjaśnienia. Jeżeli chodzi o te pytanie, to już udzielił odpowiedzi kolega Przewodniczący Kłudka. Ja się z tą odpowiedzią zgadzam. Dziękuję bardzo !

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „dziękuję ! Proszę Państwa ! Wniosek o przerwę jest jak zwykle w pełni honorowany. W związku z tym do godz. 16⁰⁰, ale bardzo proszę o bezwzględne pojawienie się na sali, bo zaczyna się robić późno a pracy przed nami mnóstwo”.

[przerwa w obradach]

[prowadzenie obrad przejął radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku]

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „pierwszy pod głosowanie poddam wniosek formalny o przeprowadzenie tego głosowania w trybie głosowania jawnego imiennego. Proszę o zajmowanie miejsc. Poddaję pod głosowanie wniosek formalny:

za	11
przeciw	22
wstrzym.	12

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „stwierdzam, że wniosek nie uzyskał wymaganej większości. Przechodzimy do głosowania wniosku absolutoryjnego - druk 407 – Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem uchwały z tego druku ?:

za	27
przeciw	8
wstrzym.	9

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

- **radny Rajmund Pollak** – „Drodzy Państwo z SLD ! Tutaj do Pana tylko uwaga: zostały Wam tylko stołki, bo już autorytetu żadnego nie macie, jako SLD”.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „przepraszam, ale miał Pan zgłosić wniosek formalny”.

- **radny Rajmund Pollak** – „wniosek formalny: chciałbym, żeby przesunąć punkt 7 „śląski rynek pracy” na następną sesję Sejmiku. Chciałbym zapytać, kto z Państwa ma ten materiał wydrukowany i kto go przeczytał – 5 radnych.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „rozumiem Pana wniosek. Poddam go za chwilę pod głosowanie. Czy jest wniosek przeciwny ? Jest ! Chyba nie ma potrzeby go uzasadniać.

Głosowanie nad wnioskiem o przesunięcie punktu 7 na kolejną sesję:

za	1
przeciw	24
wstrzym.	11

Wniosek nie uzyskał aprobaty.

7. „Śląski rynek pracy w 2003 roku” – sprawozdanie z realizacji zadań w zakresie polityki rynku pracy w 2003 roku:

- **Marszałek Michał Czarski** – podziękował za głosowanie nad absolutorium i za zrozumienie dla trudnych warunków, w jakich przyszło wydatkować pieniądze z budżetu.

- **Pan Przemysław Koperski, Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy** – Wojewódzki Urząd Pracy przekazał dwa materiały: „Śląski rynek pracy w roku 2003” i „Sprawozdanie z realizacji zadań w zakresie rynku pracy”. Na przestrzeni ubiegłego roku nastąpiła pewna poprawa na rynku pracy – wyhamowano wzrost bezrobocia rejestrowanego. Od marca do końca października liczba bezrobotnych systematycznie spadała. Tej tendencji nie przyhamowało wejście na rynek ubiegłorocznych absolwentów. Na przestrzeni dwóch pierwszych miesięcy bieżącego roku liczba zarejestrowanych bezrobotnych zaczęła wzrastać, ale jest to normalne zjawisko w okresie jesienno-zimowym. W końcu grudnia 2003 zarejestrowanych było w województwie 325.500 osób – 4.500 mniej niż w analogicznym okresie 2002 roku. W marcu liczba bezrobotnych była już mniejsza niż w lutym. Biorąc pod uwagę m.in. dużą liczbę ofert zgłaszanych do urzędów, poprawę wskaźników makroekonomicznych, wzrost produkcji sprzedanej przemysłu, wzrost wyników finansowych przedsiębiorstw, można wnioskować o postępującej stabilizacji sytuacji na rynku pracy. Na niezmiennym poziomie utrzymuje się stopa bezrobocia i wynosi 18 % - średnia w kraju 20,6 %. Liczba bezrobotnych w przedziale wiekowym 18-24 wynosi 87.000, rok wcześniej w tej kategorii zarejestrowanych było prawie 97.000. mniej jest o około 1.500 absolwentów szkół ponadgimnazjalnych. Na ten stan rzeczy wpłynęła realizacja programu „Pierwsza praca”. Aktywizacją w ramach tego programu objęto ponad 19.000 osób. Powstały również gminne centra informacji – przeznaczono na ten cel 2 mln zł – jest ich obecnie 41. Systematycznie rosła w roku ubiegłym liczba ofert zatrudnienia zgłaszanych do urzędów pracy. Na przestrzeni roku było ich około 70.000. Więcej o 20.000 aniżeli w roku 2002. Taka korzystna tendencja utrzymała się również w I kwartale bieżącego roku. Warto zaznaczyć, że tylko 1/3 ofert pracy trafia do publicznych służb zatrudnienia. Coraz więcej osób podejmowało zatrudnienie. Z tego tytułu skreślono z ewidencji bezrobotnych prawie 130.000 osób. W tym roku również rośnie liczba bezrobotnych podejmujących pracę. W styczniu było to 9.600, w marcu ponad 12.000 osób. Na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu wydatkowano w ubiegłym roku ponad 146 mln zł. Dzięki temu można było zaktywizować większą liczbę bezrobotnych. W roku 2003 było to 37.000 osób. Liczba beneficjentów rosła w każdej z form aktywizacji. Szczególną popularnością cieszyły się kursy i szkolenia. Wiele osób skorzystało ze szkoleń organizowanych w ramach programu PHARE 2000. Projekt ten został zakończony w I kwartale bieżącego roku. Zrealizowano szkolenia mające na celu przekwalifikowanie oraz w zakresie doradztwa w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej, stosowania

nowych metod zarządzania oraz nowoczesnych technologii. W październiku 2001 rozpoczęto również realizację projektów w ramach PHARE 2001 pod nazwą *promocja zatrudnienia i rozwój zasobów ludzkich*. Program zakończy się 30 września bieżącego roku. w ubiegłym roku rozpoczęto realizację programów regionalnych zgłoszonych przez powiatowe urzędy pracy. Zakwalifikowano 13 i na ten cel Zarząd przeznaczył blisko 10 mln zł. Mówiąc o programach regionalnych należy wspomnieć dwa programy mające na celu łagodzenie skutków restrukturyzacji huty „Jedność” i huty „Częstochowa”. Opracowane zostały przez WUP z inicjatywy Zarządu Województwa. Planowany budżet dla huty „Jedność” wynosi i spółek przyległych wynosi ponad 14 mln zł, z Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej przyznało 13 mln zł, resztę stanowi wkład Województwa i PUP w Siemianowicach Śląskich. Fundusze pozwolą na aktywizację uczestników programu w okresie 3 lat. Największe nakłady zostaną poniesione w tym roku. Program aktywizacji zawodowej dla osób zagrożonych utratą pracy w hucie „Częstochowa” zostanie sfinansowany kwotą 25,5 mln zł ze środków funduszu pracy. Zostanie nim objęte około 3.000 osób z subregionu częstochowskiego. Wiele wysiłku włożono w realizację zadań związanych z akcesją do UE. Rozpoczęto w ubiegłym roku przygotowania do włączenia w sieć EURES, która ułatwi swobodny przepływ zasobów ludzkich w ramach europejskiego obszaru gospodarczego. Opracowano plan działania na lata 2004-2007 dla EURES – a międzynarodowego oraz plan działania dla tworzenia partnerstwa EURES – transgraniczny „BESKIDY”. Sporo pracy wymagało przygotowanie do absorpcji środków Europejskiego Funduszu Społecznego. W strukturze WUP wyodrębniono odpowiednie komórki organizacyjne. W ramach problematyki rynku pracy bezrobociu poświęcone jest kilka działań operacyjnych, finansowanych ze środków wspomnianego funduszu, w szczególności perspektyw dla młodzieży oraz zwalczania długotrwałego bezrobocia i innych, dla których WUP pełni rolę beneficjenta końcowego. Komitet Sterujący dla priorytetu pierwszego sektorowego programu operacyjnego zaaprobował projekty: *na starcie* i *szansa* – będzie je można w tym roku realizować. Projekt *na starcie* przeznaczony jest dla bezrobotnych, którzy nie ukończyli 25 roku życia. Zakłada się, iż skorzysta z niego ponad 5.000 osób, z czego 3.200 to absolwenci. Projekt *szansa* adresowany jest do grupy prawie 4.500 bezrobotnych, którzy pozostają bez pracy przez okres od 12 do 24 miesięcy. Przewidziane jest m.in. doradztwo w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej oraz dotacje na jej rozpoczęcie. Termin zakończenia tych dwóch projektów: 30 czerwca 2005 roku. Przeznaczono na te programy około 35 mln zł z rezerwy funduszu pracy. Jeśli uda się je zrealizować, to zostaną one zrefundowane w ponad 70 %.

Wzrost gospodarczy nie jest jeszcze wyraźnie odczuwany na rynku pracy, ale w dalszej perspektywie, przy utrzymaniu jego tempa, bezrobocie znacząco zmaleje. Stymulatorem zmian będzie niewątpliwie realizacja nowych

instrumentów rynku pracy, zawartych w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, która zapewne w ciągu najbliższych tygodni wejdzie w życie.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – przed cztery lata zajmowałem się Urzędem Pracy w Kłobucku. Były to lata posuchy finansowej, stąd cieszy, że pojawiły się znaczące środki, a ponadto jest akcent na subregion północny, który jest wyraźnie biedniejszy. Ze szczebla wojewódzkiego trzeba się baczniej przyglądać działaniom powiatowych urzędów pracy. To jest chyba błąd, że nie ma bezpośredniego przełożenia. Samodzielność może jest często dobra, ale często jest chora, obciążona jakimiś sytuacjami, układami towarzyskimi ...[koniec kasety]... bardzo różne partie rządzą i koterie, czasami nawet niepartyjne, a raczej biznesowe. Często eksploatowano środki na tworzenie nowych, trwałych miejsc pracy. Tworzono programy, do realizacji których, już w terenie, nikt się nie wtrącał. Ze szczebla wojewódzkiego powinien być o wiele większy nadzór nad ich wdrażaniem. Obraz wzrostu koniunktury mogą zamazywać działania z zakresu interwencji na rynku pracy. Powiatowe urzędy pracy mogą, niestety, lekką ręką wydawać środki komuś, kto nie zasługuje, kto nie będzie się wywiązywał z zaciągniętych zobowiązań. Nie ma na dzień dzisiejszy dowodów na to, że zwraca się na takie sprawy baczniejszą uwagę. Druga rzecz to problem oceny, które działania w sferze ograniczania bezrobocia i wydatkowane na to środki przynoszą największe efekty. Osobną sprawą jest utrata miejsc pracy z powodu wdrażania nowych technologii. Trzeba stwierdzić, że priorytetem powinno być likwidowanie bezrobocia wśród młodzieży. Mówi się, że zdemoralizowani brakiem pracy młodzi ludzie „są nie do odzyskania”.

- **radny Rajmund Pollak** – na tych sprawach naprawdę dobrze się znam. Zajmuję się nimi od 25 lat. Chcę powiedzieć, że przygotowanie tego materiału jest troszeczkę lekceważące (nie na papierze, tylko nośniku elektronicznym). Wystąpienie Dyrektora Koperskiego zawierało bardzo wiele słów, a bardzo niewiele efektów. Chciałbym przytoczyć liczby, jakie są rezultaty pracy. Mianowicie: liczba pracodawców, z którymi nawiązano kontakt w 2003 roku – 2363. WUP liczy około 100 pracowników – dziennie kontaktowali się z jednym pracodawcą. To jest rezultat pracy WUP. Dalej: liczba pozyskanych ofert pracy – 4312, czyli dziennie pozyskiwali 1,2 oferty. To jest armia ludzi – ja się pytam co oni tam robią ? Wykresy ? Tabelki ? Statystyki ? Nie po to są urzędy, żeby robić statystki jak jest źle, albo, że jest lepiej, tylko po to, żeby znajdować pracę. Nie dajmy się omamić tym statystykami, bo one są sprzeczne. Całe wprowadzenie to jest „jedno wielkie H₂O”. Procentami można manipulować np. w ten sposób, że wyłącza się z ewidencji osoby „nie potwierdzające gotowości do podjęcia pracy”. W 2003 roku z tego powodu wyłączono ponad 116.000 osób. To znaczy tyle, że ludzie już nie widzą sensu

zgłaszania gotowości do pracy, bo urzędy pracy nic nie robią. Jeśli jest pozyskiwana jedna oferta dziennie, to szkoda czasu takiemu bezrobotnemu. Mowa jest też o osobach powracających do bezrobocia, które przeważają w liczbie nowo rejestrowanych bezrobotnych. Stanowili oni ponad 68,8 % całego napływu bezrobotnych. To znaczy m.in., że te szkolenia nie są warte „funta kłaków”.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „proszę zmierzać do konkluzji. Przypomnę, że ograniczyliśmy czas. Ja już w tej chwili „mocno” na zegarek nie patrzę”.
- **radny Rajmund Pollak** – jest to szczyt lekceważenia tej armii bezrobotnych i mam nadzieję, jeżeli tylko będę miał okazję, to ja powiem tym bezrobotnym, jak się ich traktuje. Przychodzi Pan, który nie ma ograniczenia opowiadać „dyrdymały” o sukcesach w walce z bezrobociem.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „ja prosiłem Pana, żeby Pan zmierzał do końca, a Pan w tej chwili od rzeczy mówi... Czas wystąpienia minął – dziękuję bardzo !”
- **radny Rajmund Pollak** – chwileczkę ! Panie Przewodniczący !
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „Sejmik podjął uchwałę (?). Czas wystąpienia minął.
- **radny Rajmund Pollak** – „Nie ! Panie Przewodniczący ! Mam prawo...”
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „proszę o zejście z mównicy”.
- **radny Rajmund Pollak** – „proszę Pana ! To jest sprawa bezrobotnych...”
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „powtarzam ! Proszę o opuszczenie mównicy”.
- **radny Rajmund Pollak** – „nie proszę Pana ! To jest materiał, który dotyczy bezrobotnych i tu są rzeczy, które chcę wytłumaczyć...”
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „decyzją sejmiku zostało ustalone...”
- **radny Rajmund Pollak** – „nie decyzja Sejmiku ! Panie Przewodniczący ! pan mi zabrania mówić na temat bezrobocia ?

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „ostatni raz proszę o opuszczenie mównicy ! Czas wystąpienia minął...”
- **radny Rajmund Pollak** – „Pan może sobie prosić ! Ja mam jeszcze...”
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „proszę o opuszczenie mównicy ! Czas wystąpienia minął...”
- **radny Rajmund Pollak** – „wy w ogóle nie troszczycie się o bezrobotnych...”
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „widzę, że Pan Radny Pollak nie szanuje Sejmiku – 2 minuty...”
- **radny Rajmund Pollak** – „co to znaczy nie szanuje. Pan nie szanuje, bo Pan nie pozwala mówić do końca prawdy. Panie Marszałku ! To jest traktowanie ? Pan chce widzieć prawdę, która tu jest ?”
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „2 minuty przerwy ogłaszam...”

[przerwa w obradach]

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „udzieliłem w tej chwili głosu Pani Radnej”.
- **radna Jolanta Kopiec** – chciałam się najpierw odnieść do wypowiedzi Radnego Rajmunda Pollaka. Matematyka wskazuje, jeżeli 4000 pracodawców na skutek działania Urzędu Pracy się zgłosiło, a rok ma 365 dni, to jest 10 osób dziennie a nie jedna. Proszę skorygować swoje umiejętności matematyczne. Jeżeli chodzi o przekazywanie materiałów w formie elektronicznej to przypomnę, że jest grupa radnych pod przewodnictwem Pana Radnego Żelichowskiego, która usilnie naciska, aby radni zostali wyposażeni w nowoczesne zdobycze techniki w postaci laptopów i żeby wszystkie materiały były przekazywane w formie elektronicznej, ze względu na szybkość transmisji danych i oszczędność papieru. Jeszcze jeden komentarz do Pana wypowiedzi. Jeżeli chodzi o bilety dla bezrobotnych, to była taka akcja opisywana, bodajże Miasto Sosnowiec zakupiło taką pulę biletów, która niestety przepadła - niewielu z tego skorzystało. Jeśli ktoś chce się kształcić, szukać pracy to ma takie możliwości. Natomiast jest też grupa osób, które już przyzwyczyły się do życia z zasiłku, lub np. nielegalnej pracy zagranicą.

Każdy przypadek trzeba traktować indywidualnie. Nie każdy, komu stwarza się możliwości, chce korzystać z programów. Kilku bezrobotnych (5) z Siemianowic Śląskich zostało przeszkolonych w ramach programu *miękkie lądowanie*, po czym tylko dwóch podjęło pracę – reszcie nie odpowiadały albo godziny, albo charakter proponowanej pracy. Dobrze, że znalazło się te 14 mln zł dla Siemianowic, ale z ubolewaniem trzeba stwierdzić, że nie ma żadnych form kontroli wydatkowania środków. Jedynym czynnikiem kontrolnym wobec powiatowego urzędu pracy nie może być jedynie prezydent miasta. Potrzeb, co do szkoleń w określonych kierunkach, nie powinno wyznaczać tylko miasto, ale musi to współgrać z polityką regionalną. Pojawiło się dużo nieścisłości co do inicjatora programu *miękkie lądowanie*. Czy są nimi kierownik PUP oraz Prezydent Siemianowic? Jaki jest poziom wykonania środków na ten program w tym roku i co jeśli nie zostaną wszystkie wykorzystane – czy przejdą na rok 2005?

- **radny Rajmund Pollak** – nie wiem jak u Pani radnej jest z matematyką, ale Pani zapomniał, że w WUP – ie pracuje 100 osób. Jeżeli te osoby pozyskały w ciągu dnia 10 ofert, to na jednego pracownika przypada 1/10 oferty. W Polsce jest najwyższe bezrobocie jeśli chodzi o kraje UE. Mówiła Pani o zasiłkach – Pani nie ma pojęcia o czym Pani mówi. Wśród poprzednio pracujących bez prawa do zasiłku jest 84 %. Proszę nie obrażać tych ludzi, że są tymi, którym się nie chce pracować. W grupie osób, które pracowały do momentu zarejestrowania 72 % to są ludzie bez prawa do zasiłku. Sytuacja jest tragiczna. Jest wyraźnie zanotowany spadek zatrudnienia i to jest miarodajne. Spadek bezrobocia nie nastąpił dlatego, że są nowe miejsca pracy, ale dlatego, że są ludzie, którzy już nie wierzą urzędowi pracy i się nie rejestrują. Wolą coś chałturzyć, wolą być na garnuszku żony, matki, ojca, aniżeli pójść do urzędu, bo tam mu nie pomogą. W 2003 roku utrzymywał się spadek zatrudnienia w górnictwie, budownictwie, przetwórstwie przemysłowym. Trzeba bić na alarm, a nie mówić o sukcesach i przedstawiać kolorowe tabelki. Moim zdaniem WUP zupełnie pomylił priorytety. W 2003 roku były takie wyjazdy jak: Wielka Brytania, Belgia. Ja się pytam jak to jest, że pracy nie potrafią znaleźć, a znajdują się środki europejskie, żeby robić wyjazdy zagraniczne. To nie jeżdżą bezrobotni, ale pracownicy WUP – u. nie czepiam się wyjazdów do Czech i Słowacji, bo to są wyjazdy do pracy, ale tych do Anglii, czy Belgii. Powinna być zmiana priorytetów, a Sejmik powinien się bardziej zająć Wojewódzką Radą Zatrudnienia, gdzie wybrano przedstawiciela z klucza koalicyjnego, a nie z klucza „merytorycznej wiedzy o temacie”. Teraz powtarzam wniosek formalny: proszę sprawdzić quorum.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „proszę komisję skrutacyjną o podanie liczby osób obecnych na sali”... W związku z tym, że nie ma quorum ogłaszam... [głos z sali, poza nagraniem] W jakim trybie...

wniosek formalny – kolejny ? ... Nie ma takiego trybu... ogłaszam 5 minut przerwy”.

[przerwa w obradach]

- **radny Antoni Piechniczek, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – porusza się tutaj bardzo dużo wątków. Używając sportowego porównania, jeśli były rozgrywki i jakaś drużyna została mistrzem, to nie można jej głosowaniem odebrać mistrzostwa. Jeśli głosowaliśmy za absolutorium, to głosowaliśmy za tym, co sami robiliśmy przez ostatni rok. Problem bezrobocia jest bardzo poważny, także z takiego ludzkiego punktu widzenia. Można się zastanawiać nad trafnością wydawania funduszy, nad programami, ale najbardziej istotne są chyba decyzje polityczne, które zapadają ponad naszymi głowami. I to one mają największy wpływ na bezrobocie. Choćby sprawa zamykania kopalń, komentowano w Sejmiku głosowanie posłów śląskiej ziemi. Decyzje, które dotyczą górnictwa, przemysłu ciężkiego najbardziej rzutują na bezrobocie. Mówi się o kursach, o doksztalcaniu, np. podniesienie kwalifikacji trenera II klasy do I klasy kosztuje 12.000 zł. Są bardzo bolesne sprawy. Kolega Radny Pollak mówił o stanie zdewastowanych stacjach kolejowych. Jest pytanie, czy ta stacja by tak wyglądała, gdyby to on był jej kierownikiem. Gdy to ja był kierownikiem, to sam bym ją wymalował. Wszystkie kursy, jeśli nie podniosą kultury pracy, jej etosu, to i tak nic z tego nie będzie.

[głos z sali, poza nagraniem]

- **radny Zbigniew Wiczorek, Przewodniczący Sejmiku** – wniosek formalny został zgłoszony – quorum zostanie przeliczone. Nie będziemy głosować tego sprawozdania, to jest tylko informacja. Druga sprawa: po sprawdzeniu quorum i stwierdzeniu jego braku Regulamin pozostawia do decyzji przewodniczącego, czy przerwać sesję, czy też nie. Sesja nie zostanie przerwana. Nie udzieliłem Panu głosu. Zgłosił Pan wniosek o sprawdzenie quorum. Ja ten wniosek odnotowałem i proszę komisję o podanie liczby radnych na sali [nie ma] quorum, ale tym niemniej proponuję kontynuować obrady.

- **radny Alfred Brudny** – problem bezrobocia jest bardzo ważny, ale trzeba też sobie uświadomić jaką funkcję pełni WUP. Urzędy, wojewódzkie, czy powiatowe, bezrobocia nie zlikwidują. Okazuje się, że wzrost PKB też nie ma bezpośredniego przełożenia na zmniejszenie bezrobocia. WUP przygotowuje programy na poziomie ponadpowiatowym. Jaki jest sposób monitorowania środków przekazywanych do powiatów, skoro urzędy te podlegają innym samorządom ?

- **radny Eugeniusz Mikołajczak** – jest faktem powszechnie znanym, że profil szkolenia np. na poziomie szkoły zawodowej, czy średniej nie zawsze odpowiada potrzebom rynku. Czy jest prowadzony jakiś monitoring, badania dotyczące rzeczywistego zapotrzebowania tak, by nie „produkować” bezrobotnych już na starcie. Takie działania byłyby bardzo wskazane.
- **radny Michał Wójcik** – w tym punkcie nie powinno być limitów czasowych, bo jest to tak ważna rzecz, że warto się nad nią zatrzymać dłużej. Trudno podzielić zdanie radnego Polllaka, że WUP działa źle. Zdecydowanie pozytywnie należy ocenić przygotowania do absorbowania środków *europejskiego funduszu społecznego*. Inną rzeczą są pewne uwarunkowania makroekonomiczne, ale to wykracza poza obszar działalności Sejmiku czy WUP - u. Chodzi także o to, o czym mówił przedmówca – o zmianę polityki edukacyjnej. Postawiono na społeczeństwo wyedukowane wysoko, ale jeśli przyjrzeć się ofertom pracy, to zatrudnienie znajdą akurat przedstawiciele takich zawodów jak: piekarze, wędliniarze, fryzjerzy a nie np. psychologowie, czy socjologowie. Czy WUP monitoruje skuteczność realizacji komponentów w ramach programów PHARE – przekwalifikowano już około 5.500 osób. Są bardzo duże pieniądze na kursy, szkolenia, przekwalifikowanie, ale pytanie jest to samo: jaka jest skuteczność, jak to się przekłada „na efekt”. Sprawa łagodzenia skutków restrukturyzacji regionu: był tam taki cel, polegający na tworzeniu nowych miejsc pracy, alternatywa dla ludzi zwalnianych z górnictwa. Za kilka miesięcy padnie pytanie, ile stworzono takich miejsc. Odpowiedź już dziś wydaje się oczywista – raczej niewiele, Jeśli wybiera się takie programy, gdzie mowa jest o odnawianiu kamienic, czy budowach parkingów, i zapewnia się, że powstanie przy okazji ileś tam miejsc pracy, to trzeba zejść na ziemię. Jest cały obszar, którym należałoby się zająć, np. branża rzeźniczo-wędliniarska – zostanie zamkniętych 400 przedsiębiorstw w naszym regionie, przybędzie kolejna pokaźna grupa bezrobotnych. Paradoks całej tej sytuacji polega na tym, że dziś tak naprawdę tylko małe i średnie przedsiębiorstwa mogą kreować miejsca pracy. Jest ich w regionie około 300.000 (?) i tyle samo bezrobotnych – nie można tylko stworzyć odpowiednich mechanizmów.
- **Pan Przemysław Koperski, Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy** – Pan Przewodniczący Kłudka pytał o podział środków pomiędzy powiatowe urzędy pracy i kontrolę na nimi. Jest ścisła współpraca od 2003 roku pomiędzy WUP - em a urzędami powiatowymi. Dlatego m.in. było możliwe rozdzielenie środków z rezerwy Marszałka na realizację różnych programów. W przypadku programów wojewódzkich jest możliwość kontroli na co są wydatkowane środki. Większa część środków trafia do urzędów powiatowych w drodze podziału według algorytmu, który przyjął Sejmik i tu nie ma większych

możliwości. Funkcje nadzorcze pełnią tam prezydenci, czy starostowie. Środki otrzymują te urzędy powiatowe, które przygotowują najlepsze programy – oceniane są przez komisję wojewódzką. W przyszłości możliwości kontrolne dotyczyć będą też środków, z których finansowane będą programy europejskie. Co do pytań Radnego Pollaka: jest wiele zadań, które realizuje WUP, m.in. rozwijanie i koordynowanie usług poradnictwa zawodowego oraz informacji zawodowej, wspieranie przedsiębiorczości. Biuro Promocji Przedsiębiorczości, odpowiedzialne za kontakty z przedsiębiorcami zatrudnia 5 osób. Zdobywanie ofert pracy: jest to zadanie Biura Promocji zatrudnienia ...[koniec kasety]... jedną z takich przyczyn jest podjęcie pracy przez osobę zarejestrowaną jako bezrobotna. W ubiegłym roku 120.000 takich osób podjęło pracę. Huta „Jedność” – jest to program wojewódzki zatwierdzony przez Zarząd, po uzyskaniu pozytywnej opinii Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia. Ciężar bezpośredniej realizacji spoczywa na barkach Powiatowego Urzędu Pracy w Siemianowicach. Tam zapadną decyzje co do wydatkowania środków, ale zgodnie z zawartą umową. Jest możliwość monitorowania czy środki są wydawane zgodnie z przyjętym programem. Co do wykonania programu z tym roku, to po zakończeniu bieżącego miesiąca taka informacja zostanie sporządzona i przesłana Pani Radnej Kopiec. Jeżeli środki nie zostaną wykorzystane trzeba będzie je zwrócić, ale trafią do funduszu pracy. Jeśli chodzi o wyjazdy studyjne pracowników WUP, to szczegółowa odpowiedź została udzielona po złożeniu przez Radnego Pollaka interpelacji w tej sprawie. Z wypowiedzią Radnego Piechniczka wypada się zgodzić w całej rozciągłości. Pytanie Radnego Brudnego w zasadzie pokrywało się z tym, o co pytał Radny Kłudka. Nie ma możliwości wpływania na organy założycielskie uczelni, czy szkół – można im jedynie podpowiadać w kwestii kierunków kształcenia i taka współpraca istnieje. Twierdzenie, iż programy finansowane w ramach europejskiego funduszu społecznego ruszą po przyjęciu ustawy o promocji zatrudnienia jest oczywiście prawdziwe. Chodzi o to, że da ona nowe instrumenty, których nie ma w obowiązującej ustawie o przeciwdziałaniu bezrobociu. Szkolenia w ramach PHARE: funkcja kontrolna należy do Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. WUP jest również uprawniony do kontroli. Efektywność programu PHARE 2000 będzie badana 6 miesięcy po jego zakończeniu.

- **radny Marian Jarosz, Członek Zarządu Województwa** – w odpowiedzi na wątpliwości Radnego Wójcika: Program łagodzenia skutków restrukturyzacji. Istotne jest słowo „łagodzenia”. Program w części dotyczącej małych i średnich przedsiębiorstw mówi, że musi powstać 1.500 miejsc pracy. Te przedsiębiorstwa inaczej nie otrzymają środków. Przeznaczono na to 30 mln zł. W następnej transzy środków, po sprawdzeniu jak to wychodzi, będzie można przeznaczyć większe pieniądze.

[prowadzenie obrad przejęła radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik Wiceprzewodnicząca Sejmiku]

8. Podjęcie uchwały w sprawie zawarcia Porozumienia o współpracy między Województwem Śląskim (Rzeczpospolita Polska) a Autonomicznym Regionem Asturii (Hiszpania) (druk II/405):

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – jest pozytywna opinia Komisji Współpracy Zagranicznej i Integracji Europejskiej.
- **radny Marian Jarosz, Członek Zarządu Województwa** – kilka miesięcy wcześniej Sejmik przyjął uchwałę, w której wskazał nowe kierunki współpracy zagranicznej. Zgodnie z obowiązującą procedurą teksty porozumienia z Asturią oraz listu intencyjnego z Gotlandią zostały uzgodnione z Ministrem Spraw Zagranicznych. Są to dwa różne dokumenty. Porozumienie ma nieco szerszy zakres, bardziej szczegółowo opisany. Ustalono, że premier rządu Asturii przyjedzie na początku maja, ale w międzyczasie nastąpiły zmiany polityczne w Hiszpanii. Jednak do końca czerwca (najprawdopodobniej) porozumienie zostanie zawarte. Co do Zachodniej Gotlandii zostanie wyrażona wola nawiązania współpracy w formie listu. Mowa tam jest o wymianie informacji i doświadczeń w obszarach, które obie strony uznają za ważne. Wizyta szefa rządu Zachodniej Gotlandii zaplanowana jest na 29 czerwca br.
- **radny Rajmund Pollak** – jesteśmy w punkcie dotyczącym współpracy z Asturią. Chciałbym zapytać czy to się wiąże z wycieczkami pracowników Urzędu Marszałkowskiego do Asturii ? Ile takich wycieczek jest przewidzianych, albo ile było ? Chciałbym też zapytać o jedną rzecz: rano, kiedy mówiłem o tym, żeby się zająć sprawą odszkodowań, to Pan Wieczorek mówił, że my nie mamy uprawnień do decydowania w sprawach międzynarodowych, a tutaj przedkłada się dwa projekty o charakterze jak najbardziej międzynarodowym. W zależności od potrzeb różne rzeczy się mówi. Nie określono (w druku 405) konkretnych korzyści z tego porozumienia. Jest ono bardzo ogólne.
- **radny Marian Jarosz, Członek Zarządu Województwa** – czy są przewidziane wycieczki do Asturii – radnych ? Prywatnie chyba tak. Jeżeli chodzi o wyjazdy służbowe – jeśli będzie zachodziła konieczność, to zapewne będą. Co do wycieczek, nie podejmuję tematu. Służbowo był Pan Marszałek Czarski, kilka miesięcy temu, w Oviedo. Co do międzynarodowego charakteru

umowy: wynika on z ustawy o samorządzie, wynika też z innych uregulowań prawnych, które mówią, że współpraca międzynarodowa regionu (województwa) ma przebiegać w takim właśnie trybie. Pan Radny Pollak myli dwie różne rzeczy. Korzyści z umowy międzynarodowej: jeśli to była umowa np. pomiędzy dwoma zakładami pracy, to ona może być szczegółowa, natomiast umowa pomiędzy regionami określa ramy działania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	0
wstrzym.	0

9. Podjęcie uchwały w sprawie podpisania listu intencyjnego między Województwem Śląskim (Rzeczpospolita Polska) a Regionem Zachodniej Gotlandii (Królestwo Szwecji) (druk II/406):

- **radny Rajmund Pollak** – przede wszystkim mi tu w tym projekcie brakuje punktu, który mówiłby o zwrocie dóbr kultury zagarniętych przez Szwecję w okresie *potopu* [śmiechy i gwizdy z sali] ... Proszę Państwa ! W Szwecji znajduje się bardzo dużo polskich dzieł sztuki. Oczywiście Państwo nie wiecie, jakie dobra kultury znajdują się w Szwecji, które były zrabowane z Polski z okresie *potopu*. Ja chcę powiedzieć, że wiele państw na świecie zabiega o swoje dobra kulturalne i myśmy też powinni to robić. Druga sprawa: ja do tej pory nie dostałem informacji od Pana Marszałka, ile kosztowały samorząd służbowe wyjazdy do Szwecji na *Dni Województwa Śląskiego* w Göteborgu, ile osób wzięło w tym udział. Również interesowałoby mnie, jakie są przewidywane następne wyjazdy służbowe do Szwecji, bo ja czytając te wszystkie umowy widzę w podtekście tzw. służbowe wyjazdy, które niewiele dają województwu. Ja bym wolał, żeby było sprawozdanie, bo parę sprawozdań z wyjazdów zagranicznych czytałem i nie znalazłem w żadnym konkretnych efektów finansowych, które osiągnęłyby województwo.
- **radny Marian Jarosz, Członek Zarządu Województwa** – Pan Radny Pollak nie zgłosił uwag co do samego projektu uchwały, czyli rozumiem, że Panu się uchwała podoba ? ... Pan Radny pyta, czy my zrobimy *potop* na Szwecję, w ramach rewanżu. Chcieliśmy to, mówiąc całkiem serio zrobić... [głos z sali – radny Pollak ?] .. To, co Pan nazywa tzw. służbowymi wyjazdami niekiedy kłóci się ze zdrowym rozsądkiem... jeżeli chodzi o interpelacje, które dotyczyły wyjazdu delegacji Województwa do Zachodniej Gotlandii – udzielono odpowiedzi w stosownym czasie. Jest gotowe wyliczenie, otrzyma Pan sprawozdanie finansowe. Było to przedsięwzięcie na skalę ogólnopolską.

Województwo Śląskie było jednym z trzech, które prezentowały się bardzo szeroko. Na tym rynku Polsce bardzo zależy. Koszty przekroczyły 600.000 zł – być może to szokuje, ale w ponad 450.000 zostało sfinansowane przez Urząd Integracji Europejskiej. Koszty Województwa Śląskiego to nieco ponad 100.000 zł. W ramach tego wyjazdu wyjechał teatr „Cogitatur”, Orkiestra Kameralna AUKSO (?) z Tychów, Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”, orkiestra Big Band z Żor, artyści: Leszek Możdżer, Arkadiusz Skolik, prezentacja śląskiej szkoły plakaty i wiele innych. Jakie są efekty? Myślę, że pańska firma, która działa na całym świecie ma zdecydowanie większy budżet na marketing, bo to jest część działania gospodarczego. Na marketing i reklamę musi mieć również środki samorząd. Jest na dzień dzisiejszy umowa o współpracy naukowej Politechniki Śląskiej i Uniwersytetu w Göteborgu w zakresie energetyki. Podpisano umowy o współpracy szkół artystycznych, teatrów. Szwedzi są zainteresowani produktami z naszego województwa, z przedstawicielami władz Gotlandii przybędzie grupa biznesmenów.

- **radny Rajmund Pollak** – chciałem zgłosić poprawkę: *strony będą dążyły do zwrotu stronie polskiej dzieł sztuki, kultury polskiej, które zostały zrabowane w wywiezione do Szwecji w okresie potopu.*
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę o poprawkę na piśmie... kolego Makowski ! ... Czy Pan Radny Pollak ma poprawkę na piśmie ? [głos z sali – poza nagraniem] Nie mam poprawki na piśmie. Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	27
przeciw	1
wstrzym.	4

10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu Województwa Śląskiego na rok 2004 (druk II/401):

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – czy oprócz uzasadnienia, które jest piśmie, potrzebne są dodatkowe wyjaśnienia ? Dla Pana Radnego są potrzebne. Komisja Budżetu oraz Polityki Społecznej wydały pozytywne opinie.
- **Pani Elżbieta Stolorz-Krzysz, Skarbnik Województwa** – Zarząd proponuje zmniejszenie wydatków o 480.000 zł, w dziale ochrona zdrowia, z zabezpieczenia na pokrycie długów likwidowanych zakładów. W OLK

Katowice jest w tej chwili sytuacja dramatyczna, zwłaszcza jeśli chodzi o wypłatę wynagrodzeń. Środki przeznaczone zostaną na nieoprocentowaną pożyczkę na wypłatę zaległych wynagrodzeń. Zmniejszą się przez to przyszłe zobowiązania, kiedy rozpocznie się procedura likwidacji. W paragrafie 2 zapisano upoważnienie dla Zarządu do udzielenia tej pożyczki, ponieważ nie ma takowego w uchwale budżetowej na ten rok.

- **radny Rajmund Pollak** – przede wszystkim mam pytanie dlaczego nie ma nikogo z OLK.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – jest Pan Dyrektor.

- **radny Rajmund Pollak** – miałbym pytanie, czy Pan Dyrektor nie widziałby jeszcze innych form pomocy ze strony samorządu. Można by wprowadzić jakiś program naprawczy. Czy kolej wspomaga ten Obwód ?

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – wyręczę Pana Dyrektora. Dzięki zaproponowanym przez Dyrektora działaniom możliwe jest zaproponowanie takiego rozwiązania. Jest możliwość, że straty będą tam narastać. Chodzi o zapewnienie minimum egzystencji dla zatrudnionych tam pracowników. „Kolejowy” w nazwie jest przymiotnikiem czysto symbolicznym – OLK nie ma już nic wspólnego z koleją, może poza oczekiwaniem, aż kolej podejmie decyzję o przekazaniu nieruchomości, w której funkcjonuje ten zakład.

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Karpiński ! Ja nie wiem, czy Pan nie słuchał tego, co powiedziałem? Ja miałem pytanie do Pana Dyrektora, nie do Pana [głosy z sali]. Więc Panie Karpiński jeżeli Pan chce wchodzić na mównicę, ma Pan możliwości jako Członek Zarządu.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Proszę nie odbierać mi kompetencji ! Proszę do meritum !

- **radny Rajmund Pollak** – meritum jest takie, że ja zadałem pytanie Panu Dyrektorowi. Pan Dyrektor nie jest ubezwłasnowolniony, ma prawo do wypowiedzenia swego zdania i moim zdaniem wystąpienie Pana Karpińskiego jest co najmniej nietaktowne. Ja zadałem pytanie konkretnej osobie.

[głos z sali – poza nagraniem]

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – było pytanie i padła odpowiedź, zresztą odpowiedzi Pan nie wysłuchał...

- **radny Rajmund Pollak** – chwileczkę ! Wysłuchałem...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – przepraszam ! Odbieram Panu głos !
- **radny Rajmund Pollak** – chwileczkę ! Mówiłem do Pana Dyrektora. Była odpowiedź, że jest Dyrektor na sali i w tym momencie wszedł Pan Karpiński. Czy Pan Karpiński jest Panem Dyrektorem ?
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Przywołuję Pana do porządku. Dziękuję bardzo !

Głosowanie nad uchwałą:

za	35
przeciw	0
wstrzym.	0

11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w 2004 roku w planie finansowym środków specjalnych (druk II/402):

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – są pozytywne opinie Komisji Budżetu i Edukacji. Czy są uwagi lub pytania do projektu ? Nie widzę !

Głosowanie nad uchwałą:

za	34
przeciw	0
wstrzym.	0

12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Planu przychodów i wydatków na rok 2004 Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych (druk II/403):

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – są pozytywne opinie Komisji Budżetu i Rolnictwa. Czy oprócz uzasadnienia potrzebne jest wprowadzenie ? [głos z sali] O jakie informacje Panu Radnemu chodzi ? Proszę!

- **radny Rajmund Pollak** – chciałbym poznać powody - dlaczego mają być środki w ten sposób przemieszczone. Uważam, że ono jest niewystarczające. Środki mają być przeznaczone na budowę dróg dojazdowych i modernizację zbiorników małej retencji. Ja chciałbym wiedzieć jak to będzie wyglądało w poszczególnych powiatach. Proszę Państwa ! Ja wiem, że niektórzy radni przychodzą tutaj, żeby posiedzieć, troszkę popatrzeć na zegarek i pójść do domu. Ja przychodzę tutaj żeby pracować.

- **radny Grzegorz Makowski** – oczywiście, że to nie jest kawał(?). Ma Pan rację Panie Rajmundzie, ale chciałem Pana po koleżeńsku ostrzec: poziom agresji u niektórych radnych zaczyna narastać. Niech Pan nie doprowadza do szału niektórych – naprawdę ! Zadaje Pan pytania nieprzemyślane. Niech Pan przemyśli i przyjdzie na mównicę, z przyjemnością Pana wysłuchamy. Gwarantuję ! Będę pierwszym, który Pana wysłucha.

- **Wicemarszałek Jan Grela** – Panie Radny Pollak ! Wiele razy rozmawialiśmy i zapewniałem Pana, że ani Podbeskidzie ani region częstochowski, czy śląski nie są pomijane. Są traktowane jednakowo. Jeśli chodzi o modernizację dróg, czy zbiorników to Podbeskidzie dostało w zeszłym roku najwięcej. Radni to potwierdzają. Te pytania były nie na temat, bo podział tych środków będzie dopiero na następnym posiedzeniu Sejmiku, będzie Komisja Rolnictwa, będzie Pan poinformowany ...[koniec kasety]... Zwiększenie jest dlatego, że cena żyta wzrosła oraz są środki z ubiegłego roku.

Głosowanie nad uchwałą:

za	34
przeciw	0
wstrzym.	0

13. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek opłat za zajęcie 1 m² pasa drogowego dróg wojewódzkich, dla których zarządcą jest Zarząd Województwa Śląskiego, na cele związane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg (druk II/400):

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Komisja Budżetu – opinia pozytywna. Czy jest potrzebne dodatkowe wyjaśnienie, oprócz tego, co jest w uzasadnieniu ?

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	34
przeciw	0
wstrzym.	1

14. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały dotyczącej pozbawienia kategorii drogi wojewódzkiej odcinka drogi wojewódzkiej nr 789 (Brusiek – Kalety – Woźniki – Koziągłowy – Żarki – Lelów), przebiegającego ulicą Lubliniecką i 1 Maja w Kaletach (druk II/396):

- radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku – Komisja Rozwoju – opinia pozytywna. Czy są potrzebne dodatkowe informacje? Czy są pytania?

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	33
przeciw	0
wstrzym.	1

15. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikat od cen lokali mieszkalnych, usytuowanych w budynkach położonych w Rabce przy ulicy Nowy Świat 13 i 58, stanowiących własność Województwa Śląskiego (druk II/399):

- radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku – Komisja Budżetu – opinia pozytywna. Czy potrzebne są dodatkowe informacje? Czy są pytania do projektu uchwały?

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	35
przeciw	0
wstrzym.	0

16. Podjęcie uchwały w sprawie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Częstochowie przy ulicy Kopernika, na rzecz Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach (druk II/408):

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Komisja Budżetu – opinia pozytywna. Czy potrzebne są dodatkowe informacje ? Czy są pytania do projektu uchwały ?
- **radny Rajmund Pollak** – nie wiem ! Pan Radny Makowski mi groził i gdzieś uciekł... to dobrze... Komenda Wojewódzka zwróciła się o darowiznę nieruchomości. Ja uważam, że należy wydzierżawić, bo dlaczego robić Komendzie prezent ? Komenda Policji dostaje środki z innego źródła niż Województwo Śląskie. Można z tego jakieś środki pozyskać. Uchwałę należy przeredagować. Nie możemy szastać mieniem Województwa.
- **radny Grzegorz Makowski** – na jednym z większych osiedli w Częstochowie, liczącym około 30.000 mieszkańców nie było do tego roku komisariatu. Działa on w skrajnie ciężkich warunkach, a darowizna poprawiłaby możliwości funkcjonowania.
- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** – w tej sprawie Sejmik podjął już intencyjną uchwałę. Chodzi o obiekt po byłej przychodni, od trzech lat pusty. Wymaga już gruntownego remontu, a nikt nie będzie remontował powierzchni dzierżawionej.
- **radny Rajmund Pollak** – jest to dosyć poważna kwota – wartość nieruchomości ponad 270.000 zł. Ja obstaję przy dzierżawie. Policja ma swój budżet, podlega MSWiA. Nie ma powodów czynić prezentów. Co innego gdyby chodziło o szkoły, czy placówki służby zdrowia.
- **radny Janusz Krakowian** – Panie Rajmundzie ! Gdyby policja prowadziła działalność gospodarczą, to miałby Pan niewątpliwie rację. Ważna w tym przypadku jest ochrona. Zresztą szkoły, czy służba zdrowia też podlegają pod inne ministerstwa.
- **radny Józef Berger** – dwie gminy: Bieruń i Bojszowy budują Komendę Policji po to, żeby je mieć – za 4 mln zł.

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	1

[prowadzenie obrad przejął radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku]

17. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne obciążenie nieruchomości położonej w Gliwicach, stanowiącej własność Województwa Śląskiego, służebnością drogi koniecznej na rzecz nieruchomości będącej własnością Gminy Gliwice (druk II/409):

- radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku – Komisja Budżetu zaopiniowała uchwałę pozytywnie. Czy ktoś chciałby zabrać głos ?

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	34
przeciw	0
wstrzym.	0

18. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia woli dokonania darowizny nieruchomości położonej przy ulicy Hutniczej 9 w Gliwicach na cel publiczny i nieodpłatnego przekazania majątku ruchomego, będącego w użytkowaniu Kolegium Nauczycielskiego i Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych w Gliwicach, na rzecz tworzącej się Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Gliwicach (druk II/411):

- radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku – Komisja Budżetu oraz Komisja Edukacji zaopiniowały uchwałę pozytywnie. Czy ktoś chciałby zgłosić uwagi ?

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	0

19. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany statutu Regionalnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli „WOM” w Katowicach (druk II/412):

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Edukacji zaopiniowała uchwałę pozytywnie. Czy ktoś chciałby zabrać głos ?
- **radny Rajmund Pollak** – była tu już burzliwa dyskusja odnośnie WOM- ów w Bielsku i w Częstochowie. Jeśli chodzi o WOM katowicki jest to sprawa trochę inna. Jest on nadrzędnym [głosy z sali]. Jest to WOM w stolicy województwa i tu oddajemy kompetencje Sejmiku Zarządowi. Zmiana statutu polega tam tylko na tym, że daje się Zarządowi kompetencje, które pozwalają na zmianę statutu bez Sejmiku. Jestem tak samo przeciwny temu. Jest to placówka oświatowa i statut nie powinien być zmieniany w sposób polityczny. Zawsze zmiana statutu powinna przechodzić przez Sejmik. Dlatego będę głosował przeciw.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – jest tam mowa o tym, że zmian w statucie Zarząd będzie dokonywał po zasięgnięciu opinii Sejmiku. Nie ma zatem niebezpieczeństwa, że coś się stanie w statucie bez wiedzy radnych.

Głosowanie nad uchwałą:

za	33
przeciw	1
wstrzym.	0

20. Podjęcie uchwały w sprawie rozszerzenia działalności Centrum Pediatrii im. Jana Pawła II w Sosnowcu (druk II/397):

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia zaopiniowała uchwałę pozytywnie. Czy ktoś chciałby zabrać w tej sprawie głos ?

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	36
przeciw	0
wstrzym.	0

21. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania przekształcenia w strukturze organizacyjnej Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku – Białej, polegającego na zakończeniu działalności Szkoły Rodzenia z Poradnią Laktacyjną i utworzenia w tym Szpitalu Poradni Padaczki (druk II/410):

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia zaopiniowała uchwałę pozytywnie.

- **radny Rajmund Pollak** – jestem członkiem rady Szpitala Wojewódzkiego i napłynęło do mnie troszeczkę protestów na temat likwidacji tej Szkoły Rodzenia. W związku z tym... Proszę Państwa !... Ja nie wiem czemu się Pani tak śmieje, w tej chwili, jeżeli mówimy o tym, że ... Panie Fudała, żeby Panu te nogi za daleko nie wyskoczyły... Jest kwestia taka, że tu chodzi o kobiety, które są w ciąży i mogły korzystać bezpłatnie ze Szkoły Rodzenia. W tej chwili mówi się o przekształceniu. Ta uchwała jest bardzo sprytnie zredagowana, bo np. jestem za tym, żeby utworzyć w Szpitalu Poradnię Padaczki. Problem polega na tym, że Pan Karpiński, który jest członkiem rady społecznej NFZ i cały NFZ nie dał ani grosza Szpitalowi Wojewódzkiemu w Bielsku Białej na Szkołę Rodzenia. Ja bym proponował raczej, żeby Sejmik uchwalił rezolucję do NFZ o przekazanie środków na kontynuację pracy Szkoły Rodzenia. Ja zapytałem się ile kosztują, bo tam jest 10 takich lekcji w tej szkole – to kosztuje około 240 zł. Chcę powiedzieć, że nie każdą kobietę na to stać. Ja bym prosił Zarząd o wycofanie z porządku tej uchwały, skonsultowanie się z NFZ, żeby była możliwość dofinansowania Szkoły Rodzenia. Szpital Wojewódzki został obciążony tzw. programem naprawczym, gdzie ma szukać oszczędności. Ktoś wymyślił, nie chcę mówić, że za sprawą Zarządu, żeby oszczędzać na Szkole Rodzenia. Ja uważam, że przy malejącym przyroście naturalnym, w tej chwili jesteśmy narodem wymierającym, to nie powinniśmy... Dziwię się Panu, Panie Karpiński, że Pan sobie robi żarty z rzeczy poważnych. Ja proponuję i tu bym apelował do Pana Marszałka Czarskiego, jako osoby poważnej, żeby rozważył wycofanie tego projektu uchwały. Proponuję żeby wykreślić punkt o zakończeniu działalności Szkoły Rodzenia, natomiast pozostawić punkt o utworzeniu Poradni Padaczki. Ja proponuję Panie Marszałku, by dokonać poprawki i skonsultować się z NFZ, bo to nie są duże pieniądze w skali województwa a ta Szkoła Rodzenia

była naprawdę pożyteczną placówką ona służyła całemu makroregionowi południowemu. To nie tylko tam przyjeżdżały dzieci(?) z tych 3 powiatów, ale również z pszczyńskiego, również z rybnickiego... Ja rozmawiałem z wieloma osobami i będzie to ze szkodą dla społeczeństwa.

- **radny Karol Stasica** – Panie Rajmundzie tak jak i Pan, tak i ja zasiadam w tej radzie społecznej a przewodniczy jej Pan Marszałek Jarosz. Jeżeli jest pozytywna opinia rady, w której zasiadamy i Dyrektor Szpitala ma taką wolę, to trzeba żebyśmy mu pomagali, a nie przeszkadzali. O to się zwrócił w rozmowie bezpośredniej, bo go pytałem jaka jest wola i wyraził to na piśmie. Prosił, żeby załatwić jego wniosek pozytywnie. W związku z czym zwracam się do Wysokiego Sejmiku to uszanować.
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – naprawdę trzeba dużo złej woli, żeby tak makiawelicznie rozpatrywać rolę Zarządu, czy jednego z jego członków, czy dopatrywać się w tych działaniach jakiejś próby ograniczenia funkcjonowania tego Szpitala, wbrew woli tego Szpitala. Wniosek złożył Dyrektor, jest pozytywna opinia rady społecznej, także pozytywna opinia tych wszystkich organów, które mają obowiązek się wypowiadać w przypadku ograniczenia pewnej działalności. Jest faktem, że usługa w postaci szkoły rodzenia nie mieści się w katalogu świadczeń zdrowotnych NFZ, podlegających kontraktowaniu w roku 2004 i na to my, jako Sejmik, niewiele możemy poradzić. Zarząd Województwa wystąpił do Oddziału Śląskiego NFZ, a za pośrednictwem Dyrektora do władz NFZ o uwzględnienie w katalogu także tego rodzaju świadczeń, biorąc pod uwagę, że nawet jeśli nie jest to usługa czysto medyczna, to jest to usługa, którą można powiązać z pewną profilaktyką ochrony zdrowia. Właściwe przygotowanie kobiet ciężarnych do porodu może mieć istotny wpływ na przebieg tego porodu i zdrowie dziecka. Natomiast tak naprawdę Panie Radny, to naprawdę jest logiczne, że dbać o przyrost naturalny to nie w szkole rodzenia, tylko w szkole rozmnażania.
- **radny Rajmund Pollak** – dziwię się, że Pan jest fachowcem od tego, skoro nigdy w życiu Pan nie urodził dziecka. Ja bym się na Pana miejscu na ten temat nie wypowiadał. Chcę powiedzieć, że jest znaczny odsetek dzieci, które albo się rodzą wskutek błędów lekarskich z wadami, albo się rodzą z wadami, np. są przyduszone w ten sposób, że po prostu kobieta rodząc o pewnych rzeczach nie była poinformowana, zwłaszcza przy rodzeniu pierwszego dziecka. W związku z tym nie można mówić, że Szkoła Rodzenia jest niepotrzebna. A to, że nie mieści się w katalogu NFZ, to jest przykładem polityki antypolskiej, która jest prowadzona w pewnych gremiach. Moim zdaniem to powinno być finansowane z tego względu, że sam fakt, że kobiety jednak z tego korzystały i w tej korzystają nawet odpłatnie, to świadczy o tym,

że to jest potrzebne. Natomiast Panu Radnemu Stasicy chciałem powiedzieć, że ja działam na zasadzie woli społeczeństwa, nie woli Dyrektora, czy woli Marszałka, tylko woli społecznej. Jeżeli ja, po naszej radzie społecznej, dostałem sygnały, bardzo dużo sygnałów, że ta Szkoła powinna pozostać, to dla mnie bardziej autorytatywne są kobiety, które potrzebują takiej szkoły, aniżeli opinia Pana Dyrektora, który zresztą jest zobowiązany do realizacji programu naprawczego, bo ciągle się mówi o finansach. Natomiast ja bym chciał, żeby wreszcie myśleć troszeczkę więcej o społeczeństwie, o ludziach i żeby człowiek był powyżej pieniędzy, bo jeśli się odwróci te proporcje to to jest chore i zostaną pieniądze, a już ludzi nie będzie.

- **radny Grzegorz Makowski** – Panie Rajmundzie ! Mam prośbę, niech Pan czyta uzasadnienie. Najdelikatniej jak tylko potrafię, to robię. Dyrektor Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku Białej zwrócił się z prośbą o zakończenie. Dlaczego Pan chce uszczęśliwić tego Dyrektora i cały Szpital. Oni nie chcą mieć Szkoły Rodzenia, bo nie ma możliwości finansowania, natomiast stworzył facet możliwości w postaci NZOZ-u. Głosujmy już !

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	6
wstrzym.	1

22. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zadań, na które Województwo Śląskie przeznaczą w roku 2004 środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (druk II/404):

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia zaopiniowała uchwałę pozytywnie. Kto z Pań i Panów radnych chciałby się wypowiedzieć w debacie.
- **radny Rajmund Pollak** – tutaj znowu mamy duży zakres ogólnikowości, z tego względu, że powinno być określone konkretnie, które zakłady mają otrzymać to dofinansowanie. Również chodzi o sprawę ochrony oddziałów pracy chronionej, bo dużo słyszeliśmy o likwidacji takich oddziałów. Chodzi o to, żeby to nie było tak, że po prostu to wszystko jest na papierze, a faktycznie inwalidzi nie mają pracy. Chciałbym zapytać kto to kontroluje i czy jest lista tych zakładów, którym te środki zostaną przekazane i w jaki sposób jest możliwość znalezienia pracy przez inwalidów, bo moim zdaniem inwalidzie trzeba pomóc znaleźć pracę. Są ludzie, którzy np. mają problemy

komunikacyjne, mają problemy nawet z wyjściem z pokoju, natomiast mogą pracować na komputerze i mogą robić prace w domu. Jeżeli się do nich nie dotrze, to znowu te środki przejmą cwaniacy, którzy będą sztuczne oddziały pracy chronionej robić dla osób, które nie są skrajnymi inwalidami, tylko będzie to przepływ pieniędzy na papierze. Jest naprawdę bardzo dużo ludzi poszkodowanych przez los, czy po wypadkach w pracy, gdzie trzeba do nich dotrzeć. Czy tutaj w Urzędzie Marszałkowskim ktoś prowadził taką analizę, czy tych inwalidów w jakiś sposób się wyszukuje i jak to się robi. Sam fakt, że będzie się coś refundować, czy utworzy się oddziały pracy chronionej – to jest pierwszy krok, ale najpierw trzeba zacząć od tego, żeby określić najbardziej potrzebujących. Tutaj tego nie widzę.

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – nic w zasadzie nie miałbym do powiedzenia, gdyby nie to, że poziom niewiedzy Pana Radnego jest porażający. Ustawa określa enumeratywnie zakres działań, który obejmuje dofinansowanie ze środków PFRON, będący w gestii samorządu województwa. W ubiegłym roku Sejmik podjął decyzję o uwzględnieniu wszystkich typów działań, które mogą być dofinansowane. Realizując tę uchwałę przeznaczaliśmy pewną część środków będących w dyspozycji PFRON na utworzenie dwóch zakładów aktywności zawodowej, w Zabrze i w Mikołowie. Te środki przeznacza się na utworzenie i dofinansowanie. W związku z tym, że zostały utworzone na terenie województwa 2 zaz – y, mamy pozycję wyodrębnioną w punkcie 1 § 1 kwotę na dofinansowanie zakładów aktywności zawodowej. Pozostałą część kwoty, która wynika z algorytmu podziału na poszczególne województwa, czyli ponad 6,6 mln zł, przeznaczamy na realizację tych wszystkich działań, które są możliwe do zrealizowania decyzją Sejmiku. Jest to ochrona miejsc pracy – nie ma żadnej możliwości na tworzenie miejsc pracy – tylko ochrona miejsc pracy w zakładach pracy chronionej - tam, gdzie grozi likwidacja miejsca pracy. Jest to w formie pożyczek. Są to środki na dofinansowanie robót budowlanych, dotyczących obiektów, które służą rehabilitacji, w związku z potrzebami osób niepełnosprawnych i wreszcie dofinansowanie kosztów tworzenia i działania zakładów aktywności zawodowej. Nie wprowadzamy tu żadnych ograniczeń, jeśli chodzi o zakres naszych działań w tej sferze, natomiast podjęcie tej uchwały pozwoli rozpatryć wnioski, które już do Samorządu Województwa spływają. Jeżeli chodzi o te wnioski na dofinansowanie na rzecz rehabilitacji, to i tak będą mogły być uwzględnione te, które zostały złożone do dnia 30 listopada ubiegłego roku. Lista potencjalnych beneficjentów jest praktycznie zamknięta. Jeżeli chodzi o środki pożyczki na ochronę miejsc pracy w zakładach pracy chronionej, to jest to możliwe na bieżąco – udzielanie tego rodzaju form pomocy. Po to, żeby można było rozpatryć te wnioski potrzebna jest ta dzisiejsza uchwała.

Głosowanie nad uchwałą:

za	39
przeciw	0
wstrzym.	0

23. Podjęcie uchwały w sprawie informacji Śląskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Katowicach o stanie fitosanitarnym w Województwie Śląskim w roku 2003 (druk II/395):

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – obszerne sprawozdanie wszyscy radni otrzymali. Na sali jest obecny Wojewódzki Inspektor – Pan Józef Płaska, który może zreferować lub odpowiedzieć na pytania.
- **radny Rajmund Pollak** – chciałem zapytać, czy prowadzone są porównania jakości nasion polskich i sprowadzanych z Unii Europejskiej. Czy po wstąpieniu będzie jakaś ochrona rodzimych produktów.
- **radna Jolanta Kopiec** – mam pytanie: zwalczanie choroby kasztanowców, w jakiej skali to zjawisko występuje w naszym województwie i jakie podejmuje się środki w celu ochrony tych drzew?
- **radny Eugeniusz Mikołajczak** – w przedstawionym materiale brakuje wniosków końcowych, analizy zagrożeń. Prośba o uzupełnienie tej informacji.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – swego czasu podawano informacje o sprowadzaniu kiepskiej jakości, czasami zatrutego ziarna. Czy w związku z tym nasze służby są przygotowane do „wyłapywania” takich przypadków. Jak ta sprawa będzie wyglądać po 1 maja ...[koniec kasety]...
- **Pan Józef Płaska, Śląski Wojewódzki Inspektor Ochrony Roślin i Nasiennictwa** – materiał siewny produkuje się w oparciu o wykaz odmian wpisany do rejestru Centralnego Ośrodka Badań Odmian Upraw Rolniczych. Jeżeli ktoś chce sprowadzać odmiany z innych Państw, to tylko w celu reprodukcji i odsyłania tych nasion z powrotem. Od momentu wejścia do Unii dopuszczone będą odmiany z krajowego, jak i unijnego rejestru. Będzie to oczywiście zgodne z nowymi przepisami. Kasztany: występuje *szrotówek kasztanowcowiaczek*, powoduje minowanie liści i ich przedwczesne obumieranie. Szkodnik ten migruje z południa i występuje dosyć

powszechnie. Ponieważ kasztany występują często w miejscach zurbanizowanych, są problemy z wykonywaniem zabiegów chemicznych. Są też metody biologiczne: niszczenie liści, które ograniczają występowanie populacji. Jest też metoda iniekcji środków, na przedwiośniu, które w znacznym stopniu ograniczają występowanie szkodnika. Są też głosy, żeby nie podejmować specjalnych działań – przyroda poradzi sobie sama. Ten szkodnik nie podlega obowiązkowemu zwalczaniu. Nie można dawać nakazów zwalczania ... [głosy z sali] ... nie ma takiego zamiaru – nie jest to obiekt ujęty na liście kwarantannowej i nie ma na razie takiego pomysłu, żeby go na tą listę wprowadzić. Wynika to również z tego, iż kasztanowce nie są uprawą. Zagrożenia fitosanitarne: ze sprawozdania nie wynika stopień zagrożenia, bo jest to bardzo trudne do określenia. W sprawozdaniu są jedynie pewne cyfry dotyczące określonych zadań, ale one nie dają pełnego obrazu. Działania Inspekcji zmierzają do tego, by wykrywać źródła zagrożenia i drogi rozprzestrzeniania i przeciwdziałaniu. Trzeba podkreślić, że nie ma stuprocentowej pewności wyeliminowania zagrożenia. Co do kwarantanny – jest to obowiązek posiadacza upraw. Dokonuje się kontroli w magazynach, na uprawach, ale także pod tym kątem, czy nie są zawlekanie organizmy kwarantannowe z produktami importowanymi. Robią to oddziały graniczne – w naszym województwie funkcjonują takie dwa: Cieszyn i Zebrzydowice. Inspekcja bada także stopnie porażenia organizmami niepodlegającymi obowiązkowemu zwalczaniu z urzędu. Jest to ważne, ponieważ w wyniku działania szkodników, czy niektórych chwastów plony mogą spaść do 20 %. Z punktu widzenia ochrony roślin rok 2003 był rokiem dobrym, dosyć suchym, co ograniczyło np. występowanie chorób grzybowych. Zatem nie można mówić, czy dokonywać oceny stanu, chodzi raczej o wykrywanie maksymalnej ilości ognisk zagrożenia. Tam, gdzie nie ma obowiązku zwalczania ostateczną decyzję podejmuje producent. Ogólnie mówiąc stan fitosanitarny województwa jest dobry – nie ma specjalnych zagrożeń na dużą skalę. Zabezpieczenie obrotu produktami roślinnymi po wejściu do Unii. Nie będzie kontroli fitosanitarnej towarów importowanych (na granicy). Będzie inny sposób podejścia do problemu. Producenci podlegają obowiązkowi rejestracji. Każdy wojewódzki inspektor prowadzi taki rejestr. Producent uzyska swój numer. U nich odbywać się będzie kontrola – na miejscu. Po spełnieniu wymogów towary wprowadzane do obrotu uzyskają tzw. paszporty roślinne. Będzie to gwarancja, że towar był badany zgodnie z normami unijnymi. Problemy kontroli fitosanitarnej ograniczą do pewnego stopnia obrót. Nie tylko towar, ale i podłoże (gleba) muszą być badane. Inspekcja jest przygotowana do wydawania paszportów, powstał specjalny system informatyczny. W ten sposób łatwiej będzie można lokalizować zagrożenia.

- **radny Rajmund Pollak** – dziękuję za wyczerpującą wypowiedź. Chcę powiedzieć jedno: daliśmy sobie radę ze Związkiem Radzieckim z Unią Europejską też sobie poradzimy.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy numer nadawany przez stacje ochrony roślin ma coś wspólnego z numerem nadawanym w systemie IACS ? Podejrzewam, że nie !
- **Pan Józef Plaska, Śląski Wojewódzki Inspektor Ochrony Roślin i Nasiennictwa** – jest zupełnie odrębny numer umieszczany na paszportach. Nie wszyscy producenci muszą być w rejestrze – numer otrzymuje ten, który produkuje określone rośliny, czy towary, które podlegają paszportowaniu. Zboża nie podlegają.
- **Wicemarszałek Jan Grela** – dziękuję Panu Inspektorowi, że przyjechał i podzielił się swoją wiedzą. Jednocześnie chciałbym przeprosić. Pan Inspektor nie jest wysłannikiem ani Moskwy, ani Brukseli. Prosiłbym, żeby zachować jakiś umiar.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – biurokracja to widmo wręcz śmierci ekonomicznej niektórych rolników. Gdyby niektóre rzeczy administracyjnie nie zdały egzaminu, to rolnik skazany jest na niebyt. Dlatego dociekam, czy nasze służby są do tego przygotowane.

Głosowanie nad uchwałą:

za	37
przeciw	0
wstrzym.	0

24. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Pana [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE]. na Marszałka Województwa Śląskiego (druk II/398):

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – otrzymali Państwo informacje na piśmie. Przystępujemy do debaty- w pierwszej kolejności Przewodniczący Komisji Rewizyjnej.
- **radny Andrzej Dobrzański** – Komisja Rewizyjna dwukrotnie zapoznawała się z materiałami dotyczącymi skargi Pana [REDAKTOWANE]. Pan [REDAKTOWANE] był pacjentem Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku – Białej. Po pobycie w tym Szpitalu był niezadowolony z poziomu świadczonych usług, ze stosunku Dyrektora Szpitala do niego, twierdził również, że popełniono błąd w sztuce lekarskiej. Skarżył się na działanie Szpitala i jego pracowników przed różnymi

organami: do Wojewody, Samorządowego Kolegium Odwoławczego, także do Zarządu Województwa. Niezależnie od tych skarg Pan [REDAKTOWANE] wniósł sprawę sądową przeciw Szpitalowi Wojewódzkiemu Bielsku. Sprawa ta toczy się aktualnie przed Sądem Okręgowym w Bielsku – Białej. W związku z czym Zarząd Województwa uznał, że nie jest w stanie rozpoznawać zasadności skargi tegoż pacjenta na personel Szpitala albowiem, skoro sprawa jest w niezawisłym sądzie, to mogłyby zapaść różne rozstrzygnięcia: inna decyzja Zarządu i wyrok sądu. Zarząd uznał, że skoro dochodzi swoich racji przed niezawisłym sądem to tą skargę na działalność dyrektora, zgodnie z obowiązującymi przepisami, pozostawił bez rozpoznania. Komisja Rewizyjna przyjęła stanowisko, przy jednym głosie wstrzymującym (radny Pollak), że nie dopatrzyła żadnych nieprawidłowości w działaniach Zarządu Województwa i takie stanowisko przedstawiliśmy Przewodniczącemu Sejmiku.

- **radny Rajmund Pollak** – ta sprawa stanowi pewne curiosum, bo ja tutaj skierowałem – Pan Wieczorek się nie pochwalił – skierowałem wezwanie do Pan Przewodniczącego, żeby się podał do dymisji. Pan Przewodniczący skierował pismo do Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o przygotowanie przez Komisję Rewizyjną projektu uchwały Sejmiku w sprawie skargi Pana [REDAKTOWANE] na Zarząd Województwa. No to przełożony kieruje skargę do podwładnego: *kolego przygotuj tam uchwałę odpowiednią*. Ja tu mam to na piśmie. Ja uważam, że tutaj Pan Przewodniczący Wieczorek naruszył *Regulamin*, bo Pan Przewodniczący w ten sposób próbował mieć wpływ na działania Komisji Rewizyjnej. Naruszył *Statut Województwa Śląskiego*, ponieważ *Statut* nie daje uprawnień Przewodniczącemu do sugerowania jakie działania ma podjąć Komisja, a on tu napisał, że komisja ma podjąć uchwałę. Powiem Państwu więcej, że cały ten temat dzisiaj, to jest przełożenie działań Zarządu na Sejmik, to znaczy Zarząd umywa ręce, Sejmik oddala skargę obywatela. Tymczasem, ja to mówiłem na Komisji Rewizyjnej, ja się pytałem, czy Urząd Marszałkowski badał tę sprawę korzystając z pomocy biegłych, bo ja nie czuję się kompetentny, żeby stwierdzić czy skarga obywatela na szpital, bez względu czy to jest szpital w Katowicach, Bielsku, czy Częstochowie, czy ona jest uzasadniona. Do tego powinni być powołani biegli, którzy się na tym znają i nie jest rzeczą członków Komisji Rewizyjnej żeby to zbadać, ale jeżeli skargę dostał Zarząd, to Zarząd miał taką możliwość – powołania biegłych – żeby skargę zbadali. Poza tym pierwszą odpowiedź na skargę Zarządu, tutaj nie miałem zastrzeżeń, bo była w sposób zawieszający sprawę, natomiast w drugiej odpowiedzi Zarząd uznał skargę za bezzasadną. No więc na coś się trzeba zdecydować. Albo Zarząd informuje obywatela, że czeka na wyrok sądu i sąd rozstrzyga, korzystając z pomocy biegłych, a nie Zarząd określa, czy skarga jest zasadna, czy niezasadna. Natomiast procedowanie takie, jak ma w tej chwili miejsce jest po prostu próbą przerzucenia odpowiedzialności

Zarządu na Sejmik. Do kogo będzie miał teraz obywatel pretensje, jeżeli my uchwalimy, że skarga jest bezzasadna. Do Sejmiku ! Czy tu jest jakiś biegły, który potrafi określić, czy skarga jest zasadna ? Czy jest jakikolwiek materiał merytoryczny ? Ja wiem jedno, że Zarząd nie wykorzystał wszystkich środków np. w jaki sposób doprowadzić do ugody między skarżącym a szpitalem. Taka możliwość też istnieje. Przecież są prawnicy w Urzędzie, Zarząd ma prawników...

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – bardzo proszę o zakończenie wypowiedzi.
- **radny Rajmund Pollak** – jest to temat precedensowy i ja będę głosował przeciwko tej uchwale z tego względu i apeluję o to do wszystkich radnych z tego względu, że my nie możemy przerzucać na Sejmik odpowiedzialności za działania Zarządu. Również zastrzeżenia miałem do stanowiska Zarządu, ponieważ chciałem wiedzieć, czy wypowiedział się na ten temat rzecznik praw pacjenta i dla mnie, żeby rozstrzygnąć czy skarga jest zasadna, czy bezzasadna byłaby również potrzebna opinia rzecznika praw pacjenta. W związku z tym uważam, że najkorzystniej byłoby, gdyby... bo nie wiem kto to wprowadził pod obrady...
- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! W tej chwili już naprawdę Pan mówi nie na temat. Proszę kończyć !
- **radny Rajmund Pollak** – czy to Pan Przewodniczący wprowadził ? Tu jest kwestia proceduralna...
- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – proszę opuścić mównicę... już jest wszystko jasne.
- **radny Rajmund Pollak** – ja chciałbym, żeby wypowiedział się również Pan Wieczorek na jakiej podstawie prawnej on kierował polecenia do Komisji Rewizyjnej.
- **radny Andrzej Dobrzański** – Panie Radny Pollak ! Niech Pan zgłosi swoją kandydaturę na przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, wtedy Pan będzie zabierał głos w imieniu przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Nie ma Pan takich upoważnień, żeby w imieniu przewodniczącego zabierać głos. Jak zwykle w wystąpieniu Pana Radnego Pollaka wszystko jest pomieszane i poplątane. Ja już pomijam stwierdzenie, że Przewodniczący Sejmiku jest przełożonym radnego. To już w ogóle jest curiosum [głos z sali – poza nagraniem]... Ja chcę zwrócić uwagę, że jak zwykle Pan Radny Pollak albo nie rozumie o czym mówi, albo mówi to, co chce. Komisja Rewizyjna

zajmowała się tą sprawą i zajmuje się dzisiaj Sejmik, albowiem organem właściwym do rozpatrzenia skargi na działanie Zarządu Województwa, zgodnie z art. 229 pkt 5 KPA jest Sejmik. Jeszcze raz podkreślam, że ani Sejmik, ani Komisja Rewizyjna nie badała i nie mogła badać zasadności skargi Pana ██████████ na działanie szpitala, czy proces leczenia. Komisja Rewizyjna, jak również Sejmik ma tylko ocenić, czy rozpatrzenie skargi Pana ██████████ przez Zarząd było od strony formalnej prawidłowe. I takie stanowisko Komisja Rewizyjna zajęła uznając, że Zarząd Województwa wobec sprawy, która zawisła w sądzie, nie był w stanie rozpoznawać sprawy merytorycznie. Ja jestem święcie przekonany, że gdyby tak, jak sobie Pan Radny życzył, Zarząd powołał biegłych w tej sprawie, to mielibyśmy tu burzliwe wystąpienie Pana Radnego Pollaka, że Zarząd szasta pieniędzmi wojewódzkimi na badanie przez biegłych mimo, że sprawa jest w sądzie.

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący Komisji Rewizyjnej ! Przed wszystkim chciałem powiedzieć, że odczytałem pismo Pana Przewodniczącego Wieczorka i nie ja powiedziałem, że się czuje podwładnym. Jeśli chodzi o procedowanie przez Zarząd uważam, że Zarząd źle procedował z tą skargą. Nie wykorzystał wszystkich możliwości rozpatrzenia skargi i taka jest prawda. I też prawdą jest, że była możliwość nawet przed dzisiejszą sesją również w jakiś sposób temat, spróbować chociażby doprowadzić do pewnej ugody. Natomiast ja bym chciał prosić, żeby nie było to, że ja to odczytuję, pierwszą i drugą odpowiedź Zarządu na skargę. Wtedy będziemy wiedzieli o wszystkim. Pan, Panie Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, Pan tutaj mówił dużo. Natomiast proszę konkretnie przeczytać pierwszą odpowiedź Zarządu na skargę i drugą.
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – chciałem tylko króciutko na temat samej skargi. Pacjent skarżył się na szpital w sprawach przede wszystkim dotyczących kwestii medycznych, w których ani Zarząd Województwa, czy organ założycielski praktycznie nie ma nic do powiedzenia. Pacjent skarżył się do wszystkich instytucji, które mogły w ogóle, albo nie miały takich uprawnień, ale do wszystkich się pacjent zwrócił. My z tych kilkunastu punktów, które były przedmiotem skargi przeanalizowaliśmy te, które leżały w gestii organu założycielskiego, m.in. pouczyliśmy dyrektora, że nie może w żaden sposób ograniczać dostępu pacjenta do dokumentacji medycznej, dotyczącej tego pacjenta. Liczymy na to, że podobnych przypadków nie będzie. To była ta reakcja na skargę, już nie czekając na rozstrzygnięcie sądu w tej kwestii, która była oczywista. To w zasadzie tyle, natomiast jeśli chodzi o te inne możliwości, ugody itd., no to proszę sobie wyobrazić, że ktoś z Państwa podjąłby się roli mediatora pomiędzy mną a Panem Radnym – niemożliwe.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Pan Radny Pollak znowu mnie zaczepia, cóż zrobię, zobowiązany jestem odnieść się do tej zaczepki. Pan Radny rzeczywiście złożył wezwanie do złożenia dymisji, mojej dymisji oczywiście. Wezwanie – tak to jest zatytułowane. Wezwanie to złożył w związku z pismem, jakie skierowałem do Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, gdzie – cytuję – *uprzejmie proszę o przygotowanie projektu uchwały sejmiku w sprawie skargi Pana [REDAKTOWANE] na Zarząd Województwa, zgodnie z art. 229 pkt 5 KPA*. Z tego faktu – że takie pismo skierowałem – Pan Radny Pollak wyciągnął nieprawdopodobne wnioski, m.in. że treść tego pisma stanowi próbę wpływu na działanie Komisji Rewizyjnej. Przejdźmy do meritum sprawy. Zgodnie z naszym *Regulaminem* Przewodniczący ma oczywiście prawo samodzielnie przygotować projekt uchwały. Mogłem to zrobić i w efekcie zrobiłem, jak widać, ale wydawało mi się, że bardziej demokratyczne – Panie Radny Pollak – będzie, że w tak delikatnej sprawie – po raz pierwszy rozpatrujemy w Sejmiku skargę na Marszałka – wydawało mi się, że bardziej demokratyczne będzie jeżeli nie Przewodniczący jednoosobowo, we współpracy z Kancelarią Sejmiku, czy Urzędem Marszałkowskim, czyli osobami podległymi służbowo Marszałkowi, będzie przygotowywał ten projekt uchwały. Jakoś dziwnie wydawało mi się, że bardziej demokratycznie będzie jeżeli zajmie się tym Komisja, czyli instytucja wewnętrzna Sejmiku, składająca się z przedstawicieli nie tylko jednej strony, ale całej palety przedstawicieli Sejmiku. Takie złudzenie miałem, że to będzie bardziej demokratyczne. Rozumiem, że według Radnego Pollaka nie jest to demokratyczne, wręcz przeciwnie, jest to próba wpływu. Co więcej, jak odczytałem, w moim piśmie nie ma intencji, nie ma konkluzji. Jest uchwała w tej sprawie. Mogła być taka, że po rozpatrzeniu przyjmuje się tę skargę. Komisja się sprawą zajęła, przejrzała materiały, zapoznała się z dokumentacją i stwierdziła, że skarga jest bezzasadna. Powtarzam, w moim piśmie nie ma konkluzji jaka ma być treść tej uchwały. W związku z tym, jak Pan może pisać, że jest to próba wywierania wpływu. To jest normalna prośba zgodna z *Regulaminem*. Proszę się zapoznać z § 11 ust. 2 *Regulaminu*, bo Pan w dalszych punktach pisze, że *Statut* nie daje uprawnień Przewodniczącemu. Zgodnie z *Regulaminem, Statutem*, ustawą o samorządzie ja mogę znaleźć z 5 punktów, które mnie upoważniają do podejmowania tego typu działań. W 3 punkcie Pan Radny Pollak sugeruje mi, że Przewodniczący Sejmiku jest zobowiązany dokładnie znać i przestrzegać *Statutu* – wydaje mi się, że znam i przestrzegam, który gwarantuje niezależność Komisji Rewizyjnej. Otóż nie ma czegoś takiego, jak niezależność Komisji Rewizyjnej. Nie wiem skąd Pan wywiódł tezę o niezależności Komisji Rewizyjnej. Ta Komisja organem Sejmiku i podlega Sejmikowi. Proszę zapoznać się z kilkoma punktami *Regulaminu* i ustawy, które mówią o tym. Co do konkluzji typu „wezwanie do złożenia dymisji” – wydaje mi się, że odniosłem się do argumentacji złożonej

przez Pana Rajmunda Pollaka. Mam nadzieję, że Pan Radny Pollak wycofa to wezwanie.

- **radna Jolanta Kopiec** – wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Głosowanie nad wnioskiem:

za	26
przeciw	0
wstrzym.	6

Głosowanie nad uchwałą:

za	25
przeciw	1
wstrzym.	6

25. Podjęcie uchwały w sprawie racjonalnego gospodarowania zasobami wodnymi o znaczeniu strategicznym na terenie województwa śląskiego (druk II/413 a):

- **radny Józef Berger** – klub WS podtrzymuje decyzję o pozytywnym zaopiniowaniu uchwały, są jednak wątpliwości. Mowa jest o przejęciu podmiotu, który będzie wykonywał zadania związane z dostawą wody, obecnie realizowane przez GPW, a w uzasadnieniu pisze: przejęcie GPW. W jaki sposób to się odbędzie?
- **radny Rajmund Pollak** – autorzy uchwały zapomnieli, że w województwie śląskim jest Jezioro Żywieckie, jest Wapienica, są Goczałkowice. Moim zdaniem, jeżeli jest mowa o zasobach wodnych o znaczeniu strategicznym, to nie są to tylko Katowice. Proponuje tą uchwałę dopracować ...[koniec kasety]... Proszę, żeby Pan Maras wyjaśnił dlaczego ogranicza się tylko do Katowic, są również inne miasta i akweny.
- **radny Antoni Sosnowski** – Komisja Rozwoju w ubiegłym roku wyszła z inicjatywą jak najszybszego podjęcia działań mających na celu komunalizację(?) GPW i otrzymała odpowiedź, że nie jest to możliwe na gruncie obowiązującego prawa, ale tak wówczas, jak obecnie (w projekcie uchwały) Zarząd powołuje się na tą samą ustawę. Inicjatywa jest godna poparcia a chodzi też o to, by GPW nie przeszło w ręce prywatne.

- **radny Andrzej Dobrzański** – uzasadnienie do uchwały jest bardzo mało przekonywujące, zbyt ogólne. Jedyną możliwością przejęcia zadań realizowanych przez GPW jest komercjalizacja i przekazanie wszystkich akcji, czy też udziałów i wtedy stanie się to naszą spółką. Jest to rozwiązanie najprostsze, najszybsze i chyba zgodne z wolą mieszkańców regionu, zwłaszcza, że sytuacja przedsiębiorstwa jest trudna. Część dawnych zakładów terenowych GPW była komercjalizowana i przekazywana gminom, a to, że część z nich jest dzisiaj prywatna nie jest winą państwa, tylko organów samorządu terytorialnego, czego klasycznym przykładem jest spółka *Aqua* w Bielsku-Białej.

- **radny Rajmund Pollak** – uchwała powinna brzmieć nieco inaczej. Racjonalne gospodarowanie zasobami wodnymi na terenie województwa to jest coś więcej niż GPW. W ślad za tym powinna być dyskusja o wszystkich zasobach. Proponuję, żeby uchwałę przeredagować tak, jak zaproponował radny Dobrzański.

- **radny Grzegorz Makowski** – była o tym mowa na Komisji Budżetu. Pan Maras udzielił wyjaśnień. Zrodziło się pytanie, czy będzie to dotyczyło tylko GPW, czy będzie to też dotyczyło innych przedsiębiorstw. W tej uchwale chodzi tylko i wyłącznie o GPW – taka była intencja wnioskodawców. Jest to własność Skarbu Państwa i na jakąkolwiek zmianę właścicielską zgodę musi wydać Minister Skarbu.

- **Marszałek Michał Czarski** – ogólnikowość tej uchwały intencyjnej wynika z faktu, że jest to dzisiaj przedsiębiorstwo Wojewody, które musiałoby zostać skomercjalizowane. Część obaw, które tu wyrażano jest słuszna. Jeśli zostałyby skomercjalizowane „w celu innym niż prywatyzacja” jest możliwość przejęcia przez samorząd wojewódzki. Być może jest jeszcze inna droga, którą proponuje Ministerstwo. Trudno więc narzucać w uchwale jak ma to być zrobione. Jest to przedsiębiorstwo bardzo duże, z dużym majątkiem i byłoby nieracjonalne z punktu widzenia gospodarza regionu, gdyby poszło w obce ręce. Nieporozumieniem jest stwierdzenie, że nie ma mowy o Goczałkowicach, skoro właścicielem jeziora jest właśnie GPW. Podobnie z pozostałymi akwenami – dzisiaj mowa jest tylko o tym konkretnym przedsiębiorstwie. Czy przejęcie się powiedzie – trudno przewidzieć, ale trzeba zmanifestować swoje stanowisko.

Głosowanie nad uchwałą:

za	34
przeciw	0
wstrzym.	0

26. Podjęcie uchwały w sprawie rozszerzenia działalności szpitala im. Leszczyńskiego w Katowicach (druk II/414):

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	34
przeciw	0
wstrzym.	0

27. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w planie finansowym zakładów budżetowych (druk II/415):

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Budżetu zaopiniowała uchwałę pozytywnie.

- **radny Antoni Piechniczek, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – chciałbym wrócić do tego o czy mówiłem przy swoim pierwszym podejściu do mównicy. Mówiłem, że o 9⁰⁰ zaczęliśmy Konwent i założyliśmy, że będzie jakaś dyscyplina. Ja mam pytanie do tych wszystkich, którzy mają firmy przewozowe: ile kierowca może być w pracy ? Jeśli wyjechałem o 6 rano, wyjadę stąd o 10 i przyjadę o 12, to ile godzin ja będę w pracy. Jeśli ja się rozbiję, to kto będzie odpowiedzialny ? Przedłużające się obrady Sejmiku ? Przepraszam Panie Rajmundzie, ale my wszyscy jesteśmy zadzumieni przez Pana. Wszyscy mówimy za długo i trochę rozwlekłe a poruszamy tak strategiczne sprawy, jak problem dostarczania wody a przed nami niemniej ważny temat energii. Proponuję albo skończyć obrady w ciągu godziny, albo przenieść je na jutro, na ósmą rano.

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący Piechniczek ! Nie ja układam sesje, nie ja dodaję punkty i nie ja robię przerwy i nie przedłużam. Chciałem zauważyć wielu radnych już nie ma, nie wszyscy się tym przejmują. Mówimy o zakupie dwóch samochodów osobowo-dostawczych. Ja się pytam po co *Stadionowi* jakieś samochody ? Po co ? Ja uważam, że nie ma większej dziury i większego marnotrawstwa w tym województwie, jak *Stadion Śląski*. Nie ma większego marnotrawstwa [głosy z sali]. Tam idą tak gigantyczne pieniądze. Panie Lysko, niech Pan sprawdzi jakie pieniądze idą na stadion w Bielsku, albo na stadion w Żywcu, czy w Cieszynie. Poza tym to nie idzie na stadion, to idzie na dwa samochody osobowo-dostawcze. Czy Dyrektor

Stadionu musi mieć służbowy samochód ? Uważam, że nie należy marnotrawić pieniędzy społecznych na taką czarną dziurę pod nazwą *Stadion Śląski*.

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – są to samochody kupowane w miejsce kasowanych.
- **radny Karol Stasica** – chciałem poinformować, że pracuję w transporcie prawie 37 lat i dla mnie mówienie dzisiaj o tym, że samochód po 7, czy 8 latach eksploatacji ma nie być wymieniany to jest katastrofa. W dobrze zorganizowanym przedsiębiorstwie transportowym kończy się amortyzacja, kupuje się nowe samochody. Tak to ma być. Jeszcze dla oczka w głowie – bo *Stadion* musi być oczkiem. Mówimy o paru złotych, bo przecież to nie są wielkie wydatki, bo odtwarzamy majątek w transporcie.
- **Wicemarszałek Jan Grela** – to, co powiedział Radny Pollak to już przechodzi granice, rani uczucia nie tylko sportowe. Co Pan zbudował za półtora roku ? W jakiej dziedzinie coś Pan przeforsował pozytywnie ? Panie Rajmundzie opamiętaj się Pan ! Nie może Pan dumy i chluby województwa śląskiego w ten sposób... tak, jak powiedział Pan Alojzy Lysko – Panie ! Opamiętaj się Pan ! Co Pan wyprawiasz ? co do samochodów: są tam 2 samochody, które mają po 7 lat – wyeksploatowane i te samochody będą sprzedane, gdyż koszty napraw miesięcznie to jest od 570 do 1000 zł – każdego. Są bez homologacji. Istnieje jeszcze możliwość odliczenia VAT – u – jakże z tego nie skorzystać ? Na 2 samochody 60.000 plus to, co się otrzyma za stare. Mamy nie kupować ? Ja Bielsko i Podbeskidzie bardzo szanuję, ale jak Pan może porównywać stadion w Bielsku ze *Stadionem Śląskim* ? Tak już dalej nie można. Tak delikatnie Panu wyjaśniłem, w kularach powiem zapewne mocniej.
- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Marszałku może zaprosić wszystkich przy okazji na mecz ?
- **Wicemarszałek Jan Grela** – postaram się, żeby wszyscy byli zaproszeni, może z jednym wyjątkiem.

Głosowanie nad uchwałą:

za	33
przeciw	0
wstrzym.	1

28. Podjęcie uchwały w sprawie planowanej lokalizacji w Krakowie siedziby grupy K-5 powstałej z połączenia zakładów dystrybucji energii w Będzinie, Bielsku-Białej, Częstochowie, Krakowie i Tarnowie (druk II/416):

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Rozwoju zaopiniowała uchwałę pozytywnie.
- **radny Rajmund Pollak** – chciałbym zapytać, czy była alternatywa i jaka, bo razem to jest istotne. Jest dziwne, że ktoś wymyślił znowu jakiś nowy moloch. Co będzie z okręgowymi zakładami ?
- **Marszałek Michał Czarski** – sprawa konsolidacji podmiotów nie była z nikim konsultowana, bo chyba byłaby trudna do uzgodnienia. Sprawa grupy K-5 jest już zaawansowana, na etapie rejestracji. Jest to ostatni dzwonek, żeby zaprotestować, by nie nastąpiło wyprowadzenie naszych podmiotów do jednej dyrekcji, która będzie poza województwem. Pomysł konsolidacji powstał w Ministerstwie Skarbu i ma to być coś na kształt Kompanii Węglowej. Chodzi albo o zmianę siedziby, albo inny dobór tych podmiotów, bo może się okazać, iż niezależnie od tego, co to mają być za podmioty, to siedziba i tak będzie w Krakowie. Decydują nie tylko racje jakieś patriotyczne, ale chodzi o niedopuszczenie do osłabienia rangi naszego województwa.
- **radny Rajmund Pollak** – Urząd Marszałkowski nie dał alternatywy, bo gdyby siedzibą tej grupy miała być np. Bielsko-Biała, to ja rozumiem, ale występowanie tylko przeciwko Krakowowi ? Sejmik Małopolski przyjął uchwałę w sprawie szkód jakie ponieśli Polacy. Trzeba się zastanowić, czy Kraków nie będzie bardziej dbał o interesy polskie.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Częstochowa przeżywała już perturbacje związane z wyprowadzeniem siedziby dyrekcji zakładu [energetycznego ?] do Wrocławia. Wiązało się to utratą około 100 miejsc pracy a następnie z problemami finansowymi.
- **radny Antoni Sosnowski** – jest alternatywa – mowa jest o Katowicach, lub innym mieście aglomeracji jako naturalnej siedzibie dla konsorcjum.

Głosowanie nad uchwałą:

za	36
przeciw	1
wstrzym.	0

29. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych:

- **radny Jan Borzymowski** – prośba o wyjaśnienie, w formie pisemnej, powodów, dla których został ogłoszony konkurs [na stanowisko dyrektora ?] Szpitala Neuropsychiatrycznego w Lublińcu.
- **radny Alojzy Lysko** – poruszył sprawę poprawy stanu dróg. Szkody wynikają m.in. z eksploatacji górniczej, także przekraczania tonażu samochodów. Czas podjąć rozmowy na szczeblu centralnym o pokryciu tych szkód.
- **radny Tadeusz Mazanek** – złożył sprawozdanie z posiedzenia Sejmowej Komisji Rolnictwa. Zapowiadane są niebezpieczne dla wsi ustawy: o KRUS-ie oraz majątkowe. Ustawa o KRUS –ie wprowadza duże restrykcje. Dopłaty z Unii zostaną skonsumowane na te właśnie składki. Co do wystąpienia Radnego Pollaka, dotyczącego powołania komisji specjalnej. Jest sporo publikacji na temat zbrodni tak hitlerowskich, jak sowieckich. Nieżyjący już prof. Klawkowski(?) obliczał straty narodu na poziomie 900 mld dolarów, według cen z 1947 roku. za 12 dni Polska wejdzie do Unii Europejskiej. Złożył oświadczenie w sprawie moratorium na przystąpienie Polski do UE.
- **radny Longin Dobrakowski** – pół roku temu Rada Społeczna Szpitala Wojewódzkiego w Częstochowie złożyła wniosek do Marszałka o kontrolę działalności i wyników finansowych. Rada do dnia dzisiejszego nie została poinformowana o efektach tejże kontroli.
- **radny Karol Stasica** – skorzystałem ostatnio z zaproszenia Marszałka z Małopolski oraz Wicemarszałka, którzy prezentowali m.in. szynobus na trasie Żywiec – Jeleśnia – Sucha Beskidzka. Przy tej okazji prezentowali również województwo małopolskie, ukazując w bardzo niekorzystnym świetle nasze województwo śląskie, pokazując m.in. wyniki – jakie to my mamy zadłużenie - czego dzisiejsza wypowiedź Marszałka była całkowitym zaprzeczeniem. W związku z tym stawiam wniosek, żeby Pan Marszałek Czarski, bo ja o taką kasetę poprosiłem, ale nie otrzymałem. Prosiłbym bardzo, z uwagi na to, że ona jest powielana w różnych kręgach, aby Pan Marszałek zażądał tej kasety, której prezentacja miała miejsce w Żywcu. Byłbym bardzo wdzięczny, żeby informacje w tym względzie, które dzisiaj były podane w szczegółach, o wynikach, jakie my mamy zadłużenie, jakie zostały wykonane zadania gospodarcze, to, co Pan Marszałek prezentował w tabelach – prosiłbym bardzo, żeby przesłać na mój adres, jak również na adres starosty żywieckiego, który też brał udział w tym spotkaniu i wójtowie żywieccy. Abym mógł poinformować, że to, co prezentował Marszałek Województwa Małopolskiego jest nieprawdą, jest fałszywe. Chodzi o to, by

właściwe informacje nagłośnić. Bardzo bym o to prosił i taki stawiam wniosek, abym mógł otrzymać pełną informację na temat tych wyników, które były dzisiaj prezentowane i o to, by zwrócić się do Marszałka z Małopolski o przekazanie tych materiałów, które prezentowane były w Żywcu.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – jeśli to by się potwierdziło, o czym Pan mówił, to sprawa jest na tyle poważna, że nie wiem czy nie zahacza o kodeks karny.

- **radny Rajmund Pollak** – ja tu chciałem też powiedzieć, że wielu nie zdaje sobie sprawy jak zagrożona jest niepodległość Polski. Jesteśmy narodem, który potrafi się bronić. Tak, jak daliśmy sobie radę ze Związkiem Radzieckim, tak sobie damy radę z Unią Europejską. Panie Marszałku Grela ! Chciałem Panu powiedzieć, że ja nikogo nie będę przepraszał za to, że jestem Polakiem, jestem z tego dumny ...[koniec kasety]... są paszporty na krowy, na rośliny, może jeszcze rybom każą paszporty zakładać, żeby nie pływały po innych akwenach. Już mamy ograniczenia jeśli chodzi o rybołówstwo. Chciałbym zaapelować do wszystkich radnych, żebyśmy wreszcie zaczęli myśleć argumentami a nie politycznie. Debata budżetowa i debata nad absolutorium na pewno była polityczna. Jeśli chodzi o temat rynku pracy, to absolutnie ani jednego słowa nie powiedziałem z pobudek politycznych. Powiedziałem to z dokładnej wiedzy. Ja w swoim zakładzie pracy byłem osobą, która brała udział we wszystkich strajkach, jakie były. Byłem jednym z niewielu, którzy przeciwstawili się potem wejściu obcego kapitału. Dziwili się bardzo ludzie z Unii. My, tak jak na Zachodzie, możemy mieć zakłady państwowe, banki, a nie jak to zrobiono, że wszystkie zyski są transponowane nie wiadomo gdzie. Apelowalbym tego, żeby nie robić tego, co robił Pan Marszałek – próbować zasiać jakieś animozje pomiędzy województwo śląskie i małopolskie. Wszyscy jesteśmy Polakami i jeżeli są problemy to należy je rozwiązywać w sposób merytoryczny. W tej chwili ktoś rozpoczął kampanię przeciw łączeniu Śląska i Małopolski w jeden NUTS, powołując się na dyrektywy Unii. Ktoś nas wepchał do tej Unii. Śląskie jest częścią Polski i trzeba tak postępować, żeby reszta kraju nas szanowała. Nikt nie protestował przeciwko rewanżystom niemieckim, którzy mówią, że przesiedleńcy wrócą. Tu na Śląsku mieszkają dobrzy Polacy i ja uważam, że prawdziwy Ślązak, to jest Polak. Druga sprawa to jest podejście Zarządu do radnych. Chełpią się tym, że ograniczyli etaty w Kancelarii Sejmiku. Ja obserwuję jak ci ludzie w Kancelarii ciężko pracują. Dla mnie jest bardzo nagannym, że obsługę radnych się ogranicza a infrastrukturę, która służy Marszałkowi się coraz bardziej wzmacnia. Tutaj Pani Ochęduszko-Ludwik mówiła, że byli radni, którzy proponowali, by radni mieli laptopy. W Województwie Małopolskim mają laptopy. Jeżeli się radnych ni wyposażyło w środki techniczne, to dlaczego, tak ja w przypadku materiału dotyczącego rynku pracy, daje się im

dyskietki. Trzeba się na coś zdecydować. Kolejna sprawa: pewne złośliwości – niektórzy radni przeszkadzają w wystąpieniach innych. Szczególnie powinien się zreflektować klub SLD.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – co do zakupu laptopów: była dyskusja na Komisji Budżetu i padł pomysł, że najpierw powinna otrzymać je Komisja. Z tego co wiem nie ma osób przeciwnych.
- **radny Andrzej Dobrzański** – Komisja Rewizyjna zobowiązała mnie do oświadczenia, że radni powinni otrzymywać wszystkie materiały na 7 dni przed sesją, a projekty uchwał wprowadzane dodatkowo powinny być pełnym wyjątkiem. Komisja zdaje sobie sprawę, że nie da się tego uniknąć, ale wszyscy pamiętają, że bywały sesje, gdzie dodatkowe uchwały stanowiły prawie połowę porządku obrad. Komisja uważa, że takie praktyki są niedopuszczalne. Co do wypowiedzi radnych Pollaka i Mazanka, którego zresztą lubię i szanuję na temat polskości polecam chociażby wywiad z ks. Czajkowskim w dzisiejszej *Gazecie Wyborczej*, który cytuje tak takie hasło: *Polska dla Polaków, ziemia dla ziemniaków, Księżyc dla księży* i Panowie niestety mieściecie się w tym hasle.
- **radny Grzegorz Makowski** – Komisja Budżetu zajmowała się tymi laptopami już kilkakrotnie, ale ostatnio podeszliśmy do problemu racjonalnie – można to zrobić, ale to nie jest celem dla nas – to jest tylko narzędzie. Ta sala nie przygotowana do pracy z laptopami. Ponadto, użytkownicy w domu ponoszą koszty (np. papieru). Oświadczam, że po głębokiej analizie zachowania radnego Pollaka, który wielokrotnie zwracał się w lewą stronę, to ja już byłem w stanie, bez konsultacji z klubem zaproponować przyjscie do nas. W dniu dzisiejszym nie będziemy prowadzić debaty co SLD zrobiło, a czego nie. Z Unią Europejską to jest tak, że decyzje zostały podjęte, a na ile z tego skorzystamy to jest tylko nasza kwestia.
- **radny Rajmund Pollak** – ja myślę, że problem polega na percepcji. Jeśli ktoś nie chce czegoś zrozumieć, to nie zrozumie. Więcej życzliwości nawzajem.

[prowadzenie obrad przejął radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku]

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – jest propozycja zmiany terminu sesji majowej z 17 na 24. Jest związane z trybem prac nad planem zagospodarowania przestrzennego. W okresie wakacyjnym proponuje

się sesje 5 lipca i 30 sierpnia. Do końca roku sesje tradycyjnie w trzeci poniedziałek miesiąca. Jest też propozycja, żeby sesje zaczynały się o 10.

30. Zamknięcie sesji Sejmiku – godz. 21¹⁰